

# GWOSZ WIELKOPOLSKI

Ulecają się od 16 lutego 1945

Poznań, sobota/niedziela 23/24 czerwca 1984

Cena 5 zł

Nr 147 (12 226) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

## Spotkanie z władzami

### Piłkarze Lecha w Urzędzie Miejskim

INFORMACJA WŁASNA

Niemal w komplecie, jedynie bez przebywających z młodzieżową reprezentacją na turnieju w Chinach, S. Najtkowski, R. Stroińskiego i G. Łazarka, zjawili się w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania zdobywcy tytułu mistrzowskiego i Pucharu Polski — piłkarze Lecha przybywając tam na zaproszenie poznańskich i wojewódzkich władz politycznych oraz administracyjnych. W tym okolicznościowym spotkaniu, jak nie często ma to miejsce, towarzyszyły im małżonki.

Podczas wizyty sekretarz KW PZPR Jan Mielcarek przekazał na ręce prezesa klubu — Bogdana Zeidlera okazały puchar z dedykacją od I sekretarza KW PZPR generała Edwarda Łukasika, któremu obowiązki służbowe przeszkodziły w osobistym podejmowaniu zawodników. Podobne pułchary KKS Lech otrzymał od wojewody poznańskiego Mariana Króla i prezydenta Poznania Andrzeja Wituskiego.

Gospodarze spotkania podziękowali piłkarzom za sportową walkę podczas całego sezonu uświetnioną tak wspaniałym sukcesem, tym większym, że podwójnym. Mówiono także o serdecznych kibicach poznańskich, których może pozazdrościć Lechowi każdy klub, nie tylko krajowy. Są z piłkarzami w dobrych i złych chwilach, zawsze wspomagając życzliwym dopingiem, przy którym zawodnikom niemal skrzy dla rosną u ramion. Sami piłkarze wiedzą najlepiej jaka jest rola kibiców i ich obecność podczas gry. Nie sposób było zawieść tak wspaniałych sympatyków.

Posypały się także życzenia dalszych sukcesów dla kolejarzkiego klubu, już na międzynarodowych arenach w europejskich rozgrywkach pucharowych.

Dokończenie na str. 11

## Konin

### Posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

INFORMACJA WŁASNA

W piątek odbyło się w Koninie posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Obecni byli I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, przewodniczący WK SD Mikołaj Kolodziejczak. Na obrady zaproszono wojewodę Edwarda Brzęczka i przewodniczącego RW PRON Wandę Jaskiewicz.

W pierwszym punkcie omówiono wyniki wyborów do rad narodowych podkreślając liczny udział społeczeństwa w tym doniosłym akcie obywatelskim. Zebrani ocenili także stan przygotowań do pierwszych w nowej kadencji sesji rad narodowych. (les)

## II Dni Przyjaźni \* Spotkanie młodych parlamentarzystów

### Pokojowa manifestacja młodzieży pod hasłami 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia NRD

#### Pozdrowienia od E. Honeckera

(PAP) Do Szczecina, który przez najbliższe dwa dni będzie gospodarzem II Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przybyli uczestnicy tej wielkiej imprezy. W godzinach rannych na przełęczach granicznych w Kołbaskowie i Lubieszynie powitano delegację młodzieży NRD, składającą się z 5000 dziewcząt i chłopców — członków Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej, której przewodniczył Eberhart Aurich — I sekretarz Centralnej Rady FDJ. Delegacja przyjechała do Szczecina autokarami z wszystkich okręgów NRD i zakwaterowała się w Miasteczku Przyjaźni mieszczącym się na płycie lotniska tutejszego aeroklubu. W Miasteczku Przyjaźni zgłaszają się także delegacje socjalistycznych związków młodzieży polskiej z całego kraju.

Przewiduje się, że w sobotę, w szczecińskiej manifestacji, która odbywać się będzie pod

hasłami 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia NRD weźmie udział około 35 000 młodzieży z obu zaprzyjaźnionych krajów.

W Szczecinie rozpoczęło się spotkanie młodych parlamentarzystów Polski i NRD. Tego typu spotkania parlamentarzystów dwóch sąsiadujących ze sobą krajów socjalistycznych stają się już tradycją. Tegoroczne jest drugim z kolei i odbywa się w przededniu 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia powstania NRD.

Znalazło to wyraz w problematycznych rozmowach posłów. Przygotowano je w ramach odbywających się również w Szczecinie II Dni Przyjaźni Młodzieży Polski i NRD, które również odbywają się w Szczecinie.

Gośćmi młodych parlamentarzystów są: marszałek Sejmu PRL — Stanisław Gucwa, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Połębski oraz członek Biura Politycznego KC NSPJ — za-

stępca przewodniczącego Rady Państwa NRD, przewodniczący Izby Ludowej NRD — Horst Sinderman.

Sekretarz generalny KC NSPJ i przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker przesłał pozdrowienia uczestnikom spotkania przyjaźni młodzieży polskiej i NRD-owskiej, rozpoczętego w piątek w Szczecinie. Przewódca NRD stwierdził, że spotkanie to jest kontynuacją bogatych tradycji walk rewolucyjnych, przyjaźni i współpracy socjalistycznych organizacji młodzieżowych Polski i Wolnej Młodzieży Niemieckiej — FDJ. Duch przyjaźni i partyjnych związków między dwiema sojuszniczymi partiami znajduje odbicie w wielu serdecznych powiązaniach i osobistych przyjaźniach dzieci i młodzieży obu krajów. Erich Honecker wyraził także przekonanie, że szczecińskie spotkanie młodzieży dostarczy nowych impulsów braterskiemu sojuszu narodów i młodzieży obu krajów.

### Spotkanie partyjnych radnych wybranych do WRN w Kaliszu

INFORMACJA WŁASNA

W Kaliszu odbyło się wczoraj spotkanie partyjnych radnych którzy w niedzielnych wyborach zostali wybrani do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Uczestniczyli w nim: I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jap Janicki, i wojewoda kaliski płk dypl. Kazimierz Buczma. Wzięła w nim udział również kilkudziesięcioosobowa grupa radnych bezpartyjnych. Uczestnikom spotkania wręczono uroczystie list gratulacyjny Egzekutywy KW PZPR oraz zaświadczenia o wyborze na radnego do WRN. W trakcie spotkania przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej złożył sprawozdanie z działalności tego organu, oraz przebiegu wybo-

row, składając jednocześnie podziękowanie działaczom PRON oraz rzeszy społeczników, którzy przyczynili się do właściwego przygotowania wyborów oraz ich sprawnego przeprowadzenia. Jak wynika z zaprezentowanych danych w województwie kaliskim, frekwencja wyborcza wyniosła 79,5 proc. co plasuje ten region na siódmym miejscu w kraju.

W dyskusji mówiono o zadaniach i obowiązkach wynikających z wyboru na radnego WRN oraz wymogach stawianych przez ustawę o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym. Wiele miejsca poświęcono utrzymaniu kontaktów radnego z wyborcami, podkreślając, iż w

Dokończenie na str. 2

## W Lesznie i Koninie

### Prezydium RW PRON oceniły przebieg wyborów

INFORMACJA WŁASNA

Na swym kolejnym posiedzeniu zebrało się wczoraj w Lesznie prezydium Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

W trakcie posiedzenia dokonano oceny przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych na terenie województwa leszczyńskiego. Podkreślono duże zaangażowanie społeczeństwa w kampanii przedwyborczej i bardzo lic-

ny udział mieszkańców regionu w akcie głosowania.

W kolejnym punkcie obrad omówiono sprawy związane z obchodami w Leszczyńskim 40-lecia Polski Ludowej. Połączono ustalono formy tworzenia lokalnych komitetów czy np. pomocy szkole, będących odpowiednią na apel Rady Krajowej PRON. (jwi)

Wstępna ocena kampanii wyborczej do rad narodowych

Dokończenie na str. 2

### UNITA uwolniła zakładników z CSRS

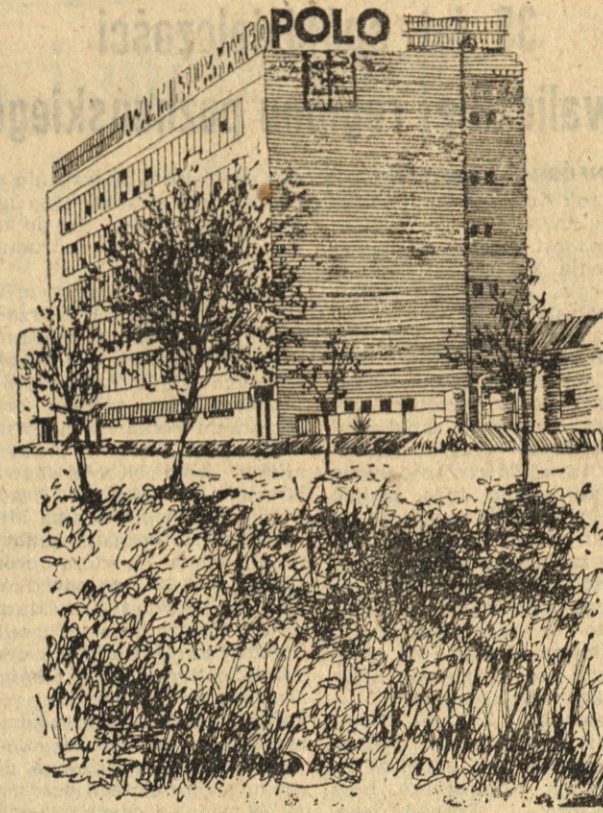
(PAP) Agencja AFP, powołując się na rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych RPA, poinformowała w czwartek, iż pozostałych 20 zakładników — obywateli czeskosłowackich zostało uwolnionych przez rebeliantów z antyrządowego ugrupowania angolskiego UNITA. Według słów rzecznika zakładnicy przybyli mają w piątek po południu do Johannesburga, w RPA, na pokładzie samolotu wynajętego przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

### Ku budowaniu pomostów

Forsowane przez Waszyngton rozmieszczenie rakiet „Pershing” i „Cruise” w Europie zachodniej przyczyniło się do niebezpiecznego wzrostu napięcia międzynarodowego. Pociski wycelowane w Kraj Rad i pozostałe państwa socjalistyczne stały się bezpośrednią przyczyną prowadzenia rozmów rozbrojenia i podjęcia przez Związek Radziecki kontrposunięć gwarantujących zachowanie równowagi militarnej.

Od dłuższego już czasu — z winy państw NATO — znajdują się też w impasie negocjacje w Wiedniu i Genewie, także drugi etap konferencji sztokholmskiej upływa na jałowych dyskusjach, zamowianiu uległy dynamicznie rozwijające się w okresie odprężenia kontakty gospodarcze i kulturalne, a prawiociele politycy zachodni próbują podważyć powojenny ład w

## Z wielkopolskiego szkicownika



Kiedyś te zakłady dziewiarsko-pończosznice rozrzucone były po całym Kaliszu. Obecnie nazywają się Zakładami Przemysłu Dziewiarskiego „Polo” i mieszczą się w nowych, wysokich oszklonych budynkach przy ul. Dzierżyńskiego. Produkują teraz głównie wyroby bawełniane na eksport oraz wyroby z anilany na rynek krajowy.

Rys. — J. Nowaczyk

### Stanowisko władz PRL wobec Międzynarodowej Organizacji Pracy

(PAP) W związku z 70 sesją Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie, Polska Agencja Prasowa została upoważniona do przedstawienia następującego stanowiska władz PRL:

1. W czerwcu 1983 roku Polska zawiesiła swoją współpracę z Międzynarodową Organizacją Pracy (MOP). Nie była to decyzją łatwą, zwłaszcza, że Polska jest jednym z członków-założycieli tej organizacji i stroną 73 konwencji MOP, dotyczących ważnych aspektów sytuacji świata pracy i funkcjonowania ruchu związkowego. Stosunki Polski z MOP tradycyjnie charakteryzowały się pozytywną dwukierunkowością. Z jednej strony, wnosiliśmy zawsze swój wkład we wspólny dobroć organizacji, a z dru-

giej — korzystaliśmy z jej doświadczeń. Na tle wydarzeń w Polsce w latach 1980-82, nasza dobra wola i gotowość współpracy nadużyte niestety zostały przeciwko Polsce przez wrogię jej koła w organizacji. Dowiodło to, że liczą się w niej głównie czynniki polityczne, sprzeczne z konstytucją MOP i oparte na koniunkturalnych przesłankach.

2. W latach 1980-82 miały w Polsce miejsce znane wydarzenia, które — nie negujemy — posiadały odniesienie do tematyki objętej niektórymi konwencjami MOP, zwłaszcza konwencją nr 87 dotyczącą wolności związkowej i ochrony praw związkowych oraz konwencją nr 98 dotyczącą prawa zrzeszania

Dokończenie na str. 2

### Radziecko-francuskie rozmowy na szczycie

(PAP) W piątek na Kremlu kontynuowane były rozmowy radziecko-francuskie, prowadzone przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Naj-

wyższej ZSRR Konstantina Czernienkę i prezydenta Francji Francois Mitterranda, który przybył w środę do Moskwy z oficjalną wizytą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

## ODGŁOSY

odprężenia na razie się nie zanosi, ale...

Prezydent Francji F. Mitterrand przebywa właśnie w Moskwie, niedawno w Kraju Rad gościli król Hiszpanii Juan Carlos i minister spraw zagranicznych RFN H. D. Genscher, wizyty na Węgrzech składa kanclerz RFN H. Kohl, a w Waszyngtonie amerykański sekretarz stanu G. Shultz konferował z ambasadorem ZSRR A. Dobryninem. Rozmowy szefów państw repre-

zentujących odmienne podejście do kwestii rozbrojenia nie są łatwe i nie przynoszą raczej większych sukcesów, jednakże nasilenie w minionych tygodniach spotkań i wizyt wskazuje na odczuwaną zarówno na Wschodzie jak i Zachodzie potrzebę kontynuowania dialogu i poszukiwania dróg porozumienia. I to także ze strony polityków.

Nie jest to nic nowego w polityce państw socjalistycznych, gdyż wielokrotnie dawały one wyraz woli pokojowej współpracy, natomiast z rosnącym potępieniem wysi-gi zbrojeń musieli zacząć się też liczyć politycy zachodni. Niedawni rzecznicy powrotu do „zimnowojennych” metod coraz częściej uświadamiają sobie nieskuteczność i niebezpieczeństwo, które niesie ich stosowanie we współczesnym świecie. Jego problemowi nie da się bowiem rozwiązywać poprzez stawianie kolejnych wyrzutni rakietowych. Konieczne są rozmowy i budowanie pomostów zrozumienia.

WALERIAN IGNASIAK

## Odznaczenia i medale dla zasłużonych działaczy

35 lat spółdzielczości  
inwalidzkiej regionu poznańskiego

## INFORMACJA WŁASNA

35 rok działalności spółdzielczości inwalidów w Wielkopolsce jest okazją do zastanowienia się nad tym, jak spełnia ona cele, które przyswieszczały jej powstaniu. W 1949 roku rozpoczęła pracę Centralna Spółdzielnia Inwalidów oraz Oddział Wojewódzki w Poznaniu. Dało to początek tworzenia licznych spółdzielni zrzeszających przede wszystkim inwalidów wojennych, którym trudno było podjąć pracę w innych przedsiębiorstwach wśród ludzi zdrowych. Małe zakłady stworzyły możliwość rehabilitacji także leczniczej i społecznej. Było i jest to ich największą zasługą, chociaż fundusze na rehabilitację inwalidzi-spółdzielcy wypracowują sobie sami.

Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu zrzesza 34 spółdzielnie kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. Prowadzi również Przychodnię Rehabilitacji Inwalidów i Zakład Usług Technicznych oraz Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Wągrowcu. Zatrudnionych jest w nich blisko 18 000 pracowników, ale chętnych do podjęcia pracy jest znacznie więcej. Najwięk-

szy problem to pozyskanie odpowiednich lokalizacji na nowe zakłady, tak, by dojazd do nich nie stanowił trudności dla inwalidów.

W piątek na uroczystym posiedzeniu Rady i Zarządu RZSI w Poznaniu podsumowującym dorobek 35-lecia podjęto uchwałę o ustanowieniu jubileuszowego medalu oraz rozpisaniu konkursu na wspomnienia działaczy i pracowników spółdzielczości inwalidzkiej. Po południu w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się akademicka, na którą oprócz zasłużonych pracowników przybyli również przedstawiciele Centralnego Zarządu Spółdzielni Inwalidów oraz władz politycznych i administracyjnych województwa, w których znajdują się spółdzielnie regionu poznańskiego.

Szczególnie zasłużonym dla ruchu spółdzielczego przyznano 140 medali i odznaczeń państwowych i resortowych. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zdzisław Grabarz ze Wschowy, Zdzisław Janus z Nowego Tomysia, Cyryl Nowicki z Opalenicy, Krystyna Romała z Poznania oraz Zygmun Zbierski z Wrześni. (eta)

## „Bieg 40-lecia Polski Ludowej”

W Lesznie pożegnano  
maratończyka J. Husiatyńskiego

## INFORMACJA WŁASNA

W Lesznie, w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR miało miejsce pożegnanie Jana Husiatyńskiego — lekkoatleta, maratończyka, członka LZS w Włoszakowicach, który już w najbliższy poniedziałek (25 bm.) wyruszy na trasę samotnego biegu dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej. Wiesz oń będzie szła kłosem walc I Armii Wojska Polskiego z Siekierką nad Odrą przez Kolobrzeg, Piłę, Warszawę, Lublin, Chełm do Dorońska nad Bugiem.

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego z Janem Husiatyńskim spotkał się I sekretarz

KW PZPR Jan Piórciniczak. Obecni też byli m. in.: sekretarz KW PZPR Zbigniew Zygmun i dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego Rafał Popławski.

I sekretarz KW PZPR życzył Janowi Husiatyńskiemu dobiegnięcia do mety tego liczącego ponad tysiąc kilometrów maratonu, podczas którego biegacz z Włoszakowic zbierać także będzie podpisy pod apelem o pokój. Jan Piórciniczak podkreślił od wagę biegu, który w ten niecodzienny sposób postanowił uczcić jubileusz ludowej ojczyzny. (J. W.)

Prezydium RW PRON  
oceniły przebieg wyborów

## Dokończenie ze str. 1

Była w piątek tematem obrad Rady Wojewódzkiej PRON w Koninie.

W przyjętej przez zebranych ocenie zwrócono między innymi uwagę na aktywność ogólną rad PRON służyła zwiększeniu udziału obywateli w życiu publicznym i politycznym.

Wyłanianie kandydatów by

ło najważniejszym etapem kampanii — stwierdza się w ocenie. Odbyło się 811 spotkań przedwyborczych w których uczestniczyło ponad 21 000 wyborców.

Instancja wojewódzka PRON przyjęła tekst podziękowania wystosowanego do wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie i przeprowadzenie wyborów. (les)

## Komunikat NBP

(PAP) Narodowy Bank Polski przypomina, że z dniem 30 czerwca 1984 r. mija termin zgłoszenia przez osoby krajowe ich mienia znajdującego się za granicą oraz przez osoby zagraniczne ich mienia znajdującego się w Polsce, którego nabycie nastąpiło przed dniem 1 kwietnia 1984 r.

Obowiązek zgłoszenia mienia wynika z postanowień ustawy z dnia 22 listopada 1982 r. Prawo Dewizowe (Dz. U. nr 63, poz. 288) oraz rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 24 lutego 1984 r. w sprawie zgłaszania mienia osób krajowych znajdujących się za granicą oraz mienia osób zagranicznych znajdujących się w kraju (Dz. U. nr 15, poz. 67).

Jeżeli w/w mienie znajduje się w posiadaniu lub zarządzie innej osoby niż właściciel, obowiązek zgłoszenia ciąży na tej osobie.

Formularze zgłoszenia mienia oraz szczegółowe informacje można otrzymać we wszystkich oddziałach Narodowego Banku Polskiego.

## Dokończenie ze str. 1

się i negocjacji zbiorowych. Przede wszystkim, niektórzy przywódcy związkowi, m.in. przekształcając w ruch polityczny organizację pomyślaną początkowo jako związek zawodowy, usiłowali w latach 1980-81 podważyć siłą konstytucyjny porządek kraju. Ich działania zatraciły swój związkowy charakter, naruszając w ten sposób jeden z podstawowych wymogów konwencji nr 87 — pełnego stosowania się do statutowych odnośnych związków. Nastąpiło także odejście od innego wymogu tej samej konwencji, że „w wykonywaniu uprawnień, które przyznaje niniejsza konwencja, pracodawcy, pracownicy i ich odnośne organizacje powinny, podobnie jak inne osoby lub zorganizowane zbiorowości, przestrzegać obowiązujących w kraju przepisów prawnych” w efekcie, sytuacja w dawnym polskim ruchu związkowym stała się niezwykle skomplikowanym spłotem problemów socjologicznych, psychologicznych i moralnych, a nade wszystko politycznych. Wyjście z impasu stało się absolutną koniecznością.

3. 13 grudnia 1981 roku, z chwilą czasowego wprowadzenia stanu wojennego — w wyniku wyjątkowego niebezpieczeństwa publicznego, które zagrażało istnieniu narodu — w zakresie ściśle odpowiedzialnym wymogom sytuacji, zawieszona została działalność wszystkich bez wyjątku związków zawodowych. Żadnego z nich nie potraktowano w sposób odmienny. Aczkolwiek był to krok wyjątkowy i drastyczny zarazem, nie był on niezgodny z międzynarodowymi zobowiązaniami Polski. W jednym z orzeczeń dotyczących wolności zrzeszania się, z 1976 r., Komitet do spraw Wolności Związkowej Międzynarodowej Organizacji Pracy stwierdził bowiem: „środki podjęte w okresie stanu wyjątkowego mogą stanowić poważną ingerencję władz w sprawy związkowe, wbrew art. 3 konwencji nr 87, chyba że środki takie okazały się konieczne jeśli odnośne organizacje odstąpiły od swoich celów związkowych i zignorowały prawo.

Nikt odpowiedzialny i nieco chociaż zorientowany dziś już nie zaprzeczy, że „odnośna organizacja” w Polsce odstąpiła od swoich celów związkowych i nie tylko zignorowała prawo, ale weszła w otwarty z nim konflikt.

4. Dopiero w październiku 1982 r., po długim namyśle, Sejm PRL uchwalił ustawę o związkach zawodowych, rozwiązującą wszystkie dawne

Stanowisko władz PRL wobec  
Międzynarodowej Organizacji Pracy

związki zawodowe na rzecz powstania nowego, odrodzonego ruchu związkowego. Rozwiązanie związków zawodowych przez „władzę administracyjną” jest sprzeczne z art. 4 konwencji nr 87. W Polsce jednak rozwiązanie takie nastąpiło w drodze decyzji najwyższego organu ustawodawczego w państwie — polskiego parlamentu. Nie może być więc mowy o zastosowaniu przez władzę środków administracyjnych. Ponadto, parlament polski stworzył w ten sposób wszystkim jednakowe szanse, w oparciu o solidną podstawę prawną, której projektem był konsultowany ze wszystkim związkami zawodowymi, działającymi przed 13 grudnia 1981 roku oraz uwzględniał uwagi ekspertów MOP.

5. Pomimo naszych wielokrotnych wysiłków, nieprzyjacielem polski w MOP nie wzięli pod uwagę żadnego z powyższych argumentów. Na ile wprowadzenia stanu wojennego, rozpetano w organizacji agresywną kampanię antypolską, zmierzającą do „ukarania” Polski. Od grudnia 1981 roku niektóre państwa NATO i zachodnioeuropejskie centra le związkowe, jak „Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych” i „Światowa Konfederacja Pracy” podejmowały próby wprowadzenia tzw. sprawy Polskiej pod obrady organów MOP w oparciu o przesłanki w żadnym razie nie związane z problematyką związkową. Wykorzystując procedurę organów MOP, w tym tzw. mechanizm kontrolny wykonywania zobowiązań ratyfikowanych konwencji, nadano ostatecznie oficjalny bieg skargom przeciwko rządowi PRL o rzekomo nie przestrzeganie konwencji nr 87 i 98, a następnie — na wniosek delegatów związkowych Francji (M. Blondel — Force Ouvriere) i Norwegii (L. Buok) — 27 maja 1983 roku przerzeczono decyzję rady administracyjnej MOP o odesłaniu całości sprawy do tzw. komisji śledczej do spraw polskich (w międzyczasie związkowcy norwescy wycofali swoją skargę).

6. Przez wiele miesięcy rząd PRL wykazywał daleko idącą umiar, cierpliwość i powściągliwość wobec emocjonalnych, względnie jawnie nieprzychylnych Polsce postaw w wypowiedziach niektórych

członków MOP na sesjach jej organów oraz wyolbrzymianych i tendencyjnych zarzutów. Dowodem dobrej woli i chęci kontynuowania naszego dialogu z MOP był pobyt w Genewie kilku polskich „misji informacyjnych”, które w toku rozmów z dyrektorem generalnym Międzynarodowego Biura Pracy (MOP) przekazywały kolejne informacje o postępach stabilizacji społeczno-politycznej w Polsce.

Na zaproszenie władz polskich, w maju 1982 roku przebywał w Polsce, w osobistym charakterze, prof. N. Valticos, b. zastępca dyrektora generalnego MOP. Wiosną 1983 roku N. Valticos zaproszony został do złożenia kolejnej wizyty w Polsce w tym samym charakterze. Według obustronnych uzgodnień miała się odbyć ona w maju 1983 roku. W ostatniej chwili wywarta została na N. Valticos'a presja, aby do Polski nie jechał. Pod pozorem niespełnienia warunków, z góry w taki sposób pomyślnych, aby Polska nie mogła ich przyjąć, uzgodnioną wcześniej wizytę odwołano. Wiedzieliśmy o tym, że jej powodzenie jeszcze bardziej potwierdziłoby rzeczywisty charakter powołania tzw. komisji śledczej, na której czele wkrótce stanął miał właśnie N. Valticos. Później, w antypolskiej propagandzie na zachodzie Europy sprawę przedstawiano jako „odmowę Polski przyjęcia misji Międzynarodowego Biura Pracy”. Nie odpowiada to prawdzie.

7. Rząd PRL zdecydowanie odrzucił decyzję rady administracyjnej MOP o powołaniu tzw. komisji śledczej, jako bezzasadną i będącą wyrazem ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski. Była ona kolejnym przejawem tendencyjnego, politycznie motywowanego utrzymywania tzw. sprawy polskiej na porządku dziennym MOP. Na znak protestu, Polska nie wzięła udziału w 69 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, w czerwcu 1983 r. pomimo ostrzeżeń, że nasilenie kampanii antypolskiej będzie miało poważne następstwa dla stosunków Polski z MOP, 23 czerwca 1983 r. Rada Administracyjna potwierdziła swoją decyzję z 27 maja 1983 r. i ustaliła skład osobowy tzw. komisji śledczej. Zawieszając swoją współpracę z MOP, 24

czerwca 1983 r., rząd PRL kategorycznie odmówił jakiegokolwiek współpracy z komisją śledczą. Stanowisko to pozostaje w pełni aktualne. Zarówno jej ustanowienie jak i działalność są nielegalne i bezzasadne. Naruszyły one poważnie zasady konstytucyjne i autorytet MOP oraz pogłębiły kryzys polityczny w organizacji.

8. Funkcjonowaniu tzw. komisji śledczej do spraw polskich od samego początku towarzyszy intensywna akcja propagandowa na Zachodzie. Wbrew zasadom pracy, przyjętym przez samą „komisję”, ze jej obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych, w styczniu br. zeznania tzw. świadków było szeroko wykorzystywane w antypolskiej propagandzie zachodnich środków masowego przekazu, a zwłaszcza w audycjach radiowych w języku polskim radia „Wolna Europa” i „Głosu Ameryki”. Zwraca uwagę celowe wyolbrzymianie i tendencyjność zarzutów pod adresem Polski. Dominuje przy tym jednoznaczna tendencja pouczania, eo powinieli robić rząd polski w sferze stosunków wewnętrznych. Pomija się całkowicie fakt, że w Polsce funkcjonuje autentyczny ruch związkowy, którego liczebność przekracza już proporcjonalny stan członków związków zawodowych w wielu państwach zachodnich, korzystający z pełni praw przy służących związkom zawodowym.

9. Polska gotowa jest wnieść swoją współpracę z MOP z chwilą ustania przyczyn, dla których została ona zawieszona, w tym ustania działalności tzw. komisji śledczej. Niestety, wrogie Polsce koła w organizacji zmierzają obecnie do szybkiego opublikowania jej „raportu”, opartego na jednonostronnych, antypolskich materiałach. Gdyby zamierzenia te miały być zrealizowane, stanowiłoby to kolejny wrogi Polsce akt. Polska zostałaby w ten sposób zmuszona do podjęcia — zgodnie z oświadczeniami z 31 maja i 24 czerwca ub. roku — dalszych stosownych kroków odnoszących się do jej członkostwa w organizacji. Polska pragnie tego uniknąć. MOP potrzebuje wzmocnienia, a nie jej osłabiania działaniami wymierzonymi w interesy państw — członków. Dlatego odpowiedź na pytanie: czy w ogóle i ewentualnie kiedy przywrócona zostanie współpraca między Polską a Międzynarodową Organizacją Pracy, zależy w podstawowej mierze od organów i osób, które do obecnej sytuacji doprowadziły. PAP

## S. Kałkus wśród dziennikarzy

## INFORMACJA WŁASNA

Z dziennikarzami poznańskiej prasy, radia i telewizji spotkał się w piątek członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kałkus. Podzielił się na refleksjami na temat XVI Plenum KC PZPR, które obradowało na początku czerwca w Łodzi. Podkreślił, iż było to pierwsze w historii PZPR posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego, w którym uczestniczyli także partyjni i bezpartyjni robotnicy z wielu zakładów. W autentycznej dyskusji, w tym też w licznych głosach złożonych do protokołu, poruszono na plenum

najważniejsze problemy kraju, w tym zwłaszcza rolę klasy robotniczej. Gość dziennikarzy mówił też między innymi, o idei powołania inspekcji robotniczo-chłopskiej i jej zadaniach, o samorządach pracowniczych i związkach zawodowych, a także o roli robotników w wybranych niedawno radach narodowych.

Do spraw tych nawiązywali w dyskusji dziennikarze. Głos zabrał również uczestniczący w spotkaniu sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Grzegorz Romanowski.

Na zakończenie spotkania S. Kałkus odpowiedział na pytania dziennikarzy. (lad)

## Zmarł T. Haremza

W środę wieczorem zmarł nagle w wieku 53 lat Tadeusz Haremza, kierownik produkcji Zakładu Poligraficznego RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Poznaniu. Przez 15 lat był kierownikiem Wydziału Gazetowego Zakładów Graficznych imienia Marcina Kasprzaka, gdzie drukowany

jest między innymi „Głos Wielkopolski”.

W pamięci dziennikarzy poznańskich Tadeusz Haremza pozostanie jako ceniony i ogólnie lubiany współpracownik. Jako wychowawca nowych kadr drukarskich cieszył się wśród nich sympatią i zaufaniem. (lad)

Spotkanie partyjnych radnych  
wybranych do WRN w Kaliszu

## Dokończenie ze str. 1

czasie całej kadencji niezbędne jest rozwijanie ich i wzbogacanie o nowe formy dialogu. Mówiono o bezwzględnym obowiązku realizacji programów wyborczych. Wskazywano, że rady nie spełniają ustawowego zadania bez stałych kontaktów ze społeczeństwem. Z wypowiedzi w dyskusji wynikało, iż nowi radni są świadomi, że nie obawiają się ich podjąć w przekonaniu, że wspólnymi siłami radnych i wyborców przy wsparciu administracji terenowej będzie

można zrobić znacznie więcej niż dotychczas.

Radnych zapoznano także z sytuacją społeczno-polityczną i stanem bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie kaliskim oraz realizacją zadań planowych w przemyśle i sytuacją w rolnictwie.

Uczestnicy spotkania omówili również sprawy porządkowe i proceduralne związane z obradami sesji inauguracyjnej nowej kadencji WRN, której termin ustalono na 27 czerwca. (msj)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady deszczu.

lokalnie możliwe burze. Temperatura maksymalna 19-21, minimalna 10-12 stopni. W piątek o godzinie 17 zanotowano w Lesznie, Koninie 20, Piile — 10, Poznaniu 13 stopni. Ciśnienie 749,2 mm czyli 998 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki.

Partia w uczelni

# Obowiązek najważniejszy

Rozmowa z Mirosławem Stowińskim kierownikiem Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Poznaniu

coraz większym niepokojem obserwowane grzańcie tzw. samorządu studenckiego w działalności polegającej głównie na organizowaniu różnych politycznych demonstracji? Pytanie ma podtekst sensacyjny, a chyba nie o sensację i incydentach będziemy mówić? Sądząc, że nadchodzący rok udzieli zapewne decydującej odpowiedzi, czy procesy, które obecnie obserwujemy, przybierają kierunek pozytywny, czy też odwrotnie. Wiele bardzo wiele zależy od nowo wybranych organów kolegialnych i władz rektorskich.

— Wybory władz uczelni stały się właśnie okazją do manifestacji politycznych, do prowadzenia walki politycznej. Czy PZPR — partia w Polsce kierownicza — wyszła z niej obronną ręką? Nie było przypadków oddawania pola walkowerem?

— Jeśli już trzymać się tego sportowego języka, to jak pan sobie wyobraża, by rządząca partia w jakimkolwiek kraju świata oddawała pole tzw. walkowerem. Oznaczałoby to, mówiąc wprost, brak programu działania, a w naszym konkretnym przypadku brak koncepcji rozwoju nauki w Polsce! Nie tak stawali byśmy do pytania. Problem jest znacznie szerszy — obejmuje on nieustający spór trwający od narodzin projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, poprzez decyzje Sejmu, po jej realizację — spór o model samorządności szkoły wyższej. Niektórzy interpretatorzy ustawy dowodzą, że szkoła wyższa istnieje w idealnym świecie oderwanym od rzeczywistości, że może być sterowana tylko własnymi, wewnętrznymi prawami — niezależnie od sponsora, od władzy państwowej i sił politycznych działających w kraju. Są też i tacy, którzy ustawę próbują wykorzystać do swoich własnych — wrogich socjalistycznemu państwu celów. A pamiętać trzeba, że dokument ten zakłada wyjątkowo obywatelskie podejście do spraw współzarządzania uczelnią. Szkoła wyższa win-

na i musi mieć możliwości samorządnego kształtowania swojego życia wewnętrznego. Wymagają tego charakter środowiska i wielowiekowe tradycje. Tak widzi to kwestię uchwała IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii.

Próby interpretowania autonomii szkół wyższych tak, jak to wyżej sygnalizowałem, grożą doprowadzeniem do sytuacji, w której samorządność może się zamienić w samotność uczelni, samotność uczonych w społeczeństwie. Kto myślny racjonalnie na to się zgodzi?! Szkolnictwo wyższe odgrywa przecież ogromną rolę w naszym kraju. Samorządność więc to przede wszystkim odpowiedzialność za dobro społeczne, które uczelniom zostało powierzona, za wychowanie młodzieży studenckiej i za rozwój nauki.

— Ilu rektorów w Poznaniu należy do PZPR?

— W minionej kadencji na osiem uczelni — czterech, w nowej — trzech. Pięciu rektorów wybrano na to stanowisko ponownie.

— W latach siedemdziesiątych przyjmowano do PZPR dziesiątki kandydatów spośród studentów i młodych pracowników nauki. Ale od sierpnia 1980 roku do roku 1983 liczba członków partii wśród poznańskich studentów wyraźnie zmalała.

— Nie jest to różnica odbiegająca pod tym względem od innych grup zawodowych i społecznych w naszej partii. Trzeba bowiem pamiętać o naturalnych ubytkach absolwentów spowodowanych kończeniem studiów. Ci, którzy oddawali legitymacje, mieli je pół roku, rok, półtora roku. Nie byli — bo nie mogli być — związani z PZPR swoimi życiorysami prowadzonymi działaniami. Dokonali wyboru najpierw pod wpływem wiedzy podreźnikowej potem — pod naciskiem bieżącej sytuacji. Takie gesty jakby łatwiej zrozumieć. Tych osób nie uważałbym za definitywnie utraconych przez partię. Od-

Dokończenie na str. 6

Sprawy związków zawodowych

# Rolnicy i metalowcy o podziale i wytwarzaniu

Dzień po dniu niedawno w Poznaniu zwołali wojewódzkie sejmiki związkowców dwóch federacji — pracowników uspołecznionego rolnictwa i metalowców. W obecności przedstawicieli władz regionu dyskutowali o swoich sukcesach i porażkach, o celach swych działań i przeszkodach. Mówili o codziennych troskach pracowników i ich rodzin tych dwóch bodaj najliczniejszych w Poznaniu grup zawodowych.

— Związkowcy-rolnicy z PGR-ów, SKR-ów, jednostek obsługujących rolnictwa, rolniczych zakładów doświadczalnych dyskutowali zawzięcie.

— O mieszkaniach. Przedsiębiorstwa rolnicze mogłyby same uporać się z problemem mieszkań, gdyby je potraktować na równi z miejskimi spółdzielni mieszkaniowymi. W końcu na wsi spełniają tę samą rolę, ale traktowane są gorzej. Prawie wszystkie mają silne grupy remontowo-budowlane, lecz brak materiałów: papy, wapna, cegły, rur, kaloryferów... W nadal obowiązujących rozdzielnikach najtrudniej osiągalnych materiałów PGR-y nie są w ogóle uwzględniane. Pozostaje „kombinować”, jak np. w Kombinacie PGR Żydowo.

— Potrzebowaliśmy 20000 metrów papy, sprzedano nam 2,5 tysiąca. I to pod warunkiem, że oddelegowaliśmy do wytwórni papy kilkunastu naszych pracowników.

3,5 miliona złotych kosztuje mieszkanie w bloku na wsi. Za tę cenę można postawić półtora domu jednorodzinnego. Niestety — ktoś kiedyś wymyślił, że szczęściem mieszkańców wsi będzie mieszkać w bloku, jak w mieście. „Odkreślić” tego myślenia nie sposób. Trzeba aż zgody ministra, żeby tereny zaplanowane pod bloki „odblokować” i przeznaczyć pod domki jednorodzinne.

— Jestem przeciwny remontowaniu stuletnich „czworaków” — zaprotestował związkowiec z kombinatu ogrodniczego w Owińskach. — Szkoda na to pieniędzy, jeśli remont ma starczyć na 5-10 lat, jeśli nadal w tych domach nie będzie c.o., w.c., ciepłej wody, gazu. Ludzie na wsi żyją między pracą w gnoju i domem śmierdzącym pomysłami. Dopóki im się nie zapewni ludzkich warunków zamieszkania, z łazienką, z kaloryferami, jedyną odtrutką będzie dla nich alkohol. Zmienimy byt tych ludzi, a zmienimy ich świadomość.

— O zdrowiu. Coraz więcej do konfliktów w obecności naszych rywali — krygował się związkowiec z wrzesińskiego „Tonsilu” — ale z pasją i bez ogródek odstąpił i kompleksy swojego związku.

— Kto dziś mocniejszy w zakładzie? Rada pracownicza. My, związkowcy, możemy tylko opiniować, możemy prosić. Jak w ten sposób skutecznie bronić interesów klasy robotniczej? Nasza załoga czuje się pokrzywdzona w placach. Nasze zarobki należą do najniższych. Na otarcie łez dostaliśmy asygnaty na samochody. Dwie — na trzy tysiące ludzi! Teraz ludzie się wzajemnie wykańczają. Ci, co mają dzielić, przez cały tydzień nic innego nie robią...

— Za tych 500-1000 dodatkowych złotych niejedną z go rączką, z bolącym krzyżem wlecze się do pracy. W ten sposób zwiększamy produkcję inwalidów i przyspieszonych rekcistów.

— Cofneliśmy się w jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych na wsi i dla wsi — stwierdził związkowiec z Manieczek.

— Wiele ośrodków zdrowia, dobrze wyposażonych, świeci pustkami. Brak lekarzy. Jeżeli lekarze nie chcą pracować na wsi, to niech przynajmniej w dużych miastach będą specjalistyczne przychodnie dla mieszkańców wsi.

Dorzucił inny uczestnik spotkania: — Ośrodki zdrowia na wsi odmawiają przeprowadzania okresowych badań profilaktycznych pracowników uspołecznionego rolnictwa. Mówią, że mamy zlecić te badania spółdzielniom lekarskim. Dlaczego mamy dodatkowo płacić, jeżeli za każdego zatrudnionego co miesiąc przedsiębiorstwa odprowadzają na ZUS grube tysiące złotych?

— O praw egzekwowania. Są przepisy regulujące stosunki między związkiem zawodowym i dyrekcją. Tymczasem administracje zakładów często nie chcą tych przepisów dostrzegać, udają, że ich nie znają — najczęściej ze szkodą dla związku.

— Obowiązkiem związku zawodowego jest walczyć o ustanowienie praw korzystnych dla pracowników. Ale gdy prawo zostanie ustanowione, nie powinien on, niczym nauczyciel, wciąż upominać partnerów, żeby się stosowali do ustalonych regul.

W „Wiepofamie” spotkali się metalowcy. Nie dość im było

związkowego grona, zaprosili do dialogu przedstawicieli samorządów pracowniczych, zakładowych organizacji partyjnych, dyrektorów.

— Trochę niewygodnie mówić o konfliktach w obecności naszych rywali — krygował się związkowiec z wrzesińskiego „Tonsilu” — ale z pasją i bez ogródek odstąpił i kompleksy swojego związku.

— Kto dziś mocniejszy w zakładzie? Rada pracownicza. My, związkowcy, możemy tylko opiniować, możemy prosić. Jak w ten sposób skutecznie bronić interesów klasy robotniczej? Nasza załoga czuje się pokrzywdzona w placach. Nasze zarobki należą do najniższych. Na otarcie łez dostaliśmy asygnaty na samochody. Dwie — na trzy tysiące ludzi! Teraz ludzie się wzajemnie wykańczają. Ci, co mają dzielić, przez cały tydzień nic innego nie robią...

Do nas też przyszły asygnaty — mówił przedstawiciel związku w „Cegielskim”. I na 15000 załogi. To żaden bodziec. To ludzi tylko dzieli. Ci, którzy popłacali i czekają na samochody latami, obawiają się, że jeszcze im się wydłużą kolejki. — Samorząd pracowniczy, zamiast się zająć gospodarnością w zakładzie, szuka sposobów zwiększania produkcji, obniżki kosztów, po prawy jakości, angażuje się w walkę o przywileje dla załogi, szuka poklasku na terenie warownym dla związków zawodowych. Pewnie, łatwiej zjednać sobie sympatię dając coś niż zabierając, ale w ten sposób wypaczone zostają zadania samorządu.

— Za dużo potworzono przepisów ograniczających ducha reformy — stwierdził przewodniczący rady pracowniczej w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwanych. — Przedsiębiorstwa kłopskie miały się rozpaść. Nic z tego. Mamy komfort zatrudnienia, nie mamy komfortu rynku. Trzeba wrócić do pierwotnej koncepcji reformy, żeby była ostra. W przeciwnym razie reforma upadnie. My to tak czujemy.

— Rady pracownicze — mówił ten sam dyskutant — mają większy wpływ wewnątrz zakładu, mają prawo do podejmowania decyzji. Związek, dzięki strukturom ponadzakładowym, ma mocniejszy głos w dialogu z władzą. Może dlatego reforma kuleje, że wciąż głośniejszy mówi o podziale niż o wytwarzaniu?

TOMASZ TALARCZYK

Fot. „Głos” — R. Królak

— Co się dzieje w poznańskim Uniwersytecie? Minister zgłosił sprzeciw wobec niedawnej elekcji dokonanej przez kolegium elektorów.

— Najlepiej zapytać o to członków uniwersyteckiej społeczności. Jest to uczelnia, która skupia trzecią część potencjału naukowego środowiska poznańskiego, ogniskują się więc w niej wszystkie jego problemy.

Fakt, który pan wymieniał, trzeba oceniać w nieco innych kategoriach. Wprawdzie kolegium elektorów dokonało wyboru, ale minister zmuszony był zgłosić sprzeciw wobec takiego właśnie wyboru sprzeciw. Uczynił to w porozumieniu z Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Sprzeciw dotyczący wyboru profesora Jerzego Fedorowskiego na rektora został przez ministra sformułowany jasno: po pierwsze — stwierdził brak wystarczających kompetencji do kierowania tak skomplikowanym organizmem, jakim jest uniwersytet. Po drugie, — osobiste postawy polityczne kandydata nasuwały wniosek, że nie gwarantuje on kierowania uczelnią zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym. Po trzecie — elekt nie gwarantował należytej współpracy z kierownictwem resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

— Nie jest to wszakże odpowiedź na pytanie: co tam się, w uniwersytecie, dzieje?

— Na to pytanie odpowiedzieć jednym zdaniem jest trudno bo sytuacja w UAM jest właśnie trudna i złożona. Który nurt życia akademickiego poddamy ocenie? Czy tylko ten, który objawia się w czasie wyboru władz? Czy ten, który przejawia się w formie znacznej aktywności naukowej i społecznej części uczonych? Czy tylko z

we upadają także w świecie, w którym wszechwładnie rządzi prawo zysku.

Trzeba przyznać, że handlowcy z Zachodu szybko uczyli się od naszych. Do stoiska stynnej firmy „Lego”, gdzie za szybkimi prezentowanymi zbudowanymi z kolorowych klocków: kosmodrom, farmę z westernu i kilka innych równie ciekawych budowli pchali się zarówno dorośli,

Wczoraj — dzisiaj — jutro

## Możemy być mistrzami

jak i dzieci. W kątorku, zamiast milej pani uśmiechającej się do potencjalnych klientów, wisiała kartka wyrwana z zeszytu z nagryzoloną długopisem informacją — „Wydawanie prospektów o godzinie 11 i 16”. Ten inserat, może jeszcze bardziej niż budki z piwem uzmysławiał nam, gdzie jesteśmy.

Oczywiście piwo i prospekty to nie całe targi, ale jednakowa znaczna ich część. O zawartych podczas ich kontraktów handlowych poczytali już państwo wcześniej, a może wkrótce doświadczycie ich skutków.

Nawet w pawilonie wystawowym, czy restauracji ludzie rozmawiali tylko o jednym.

— Mówię ci, nie masz po co iść...

— Coś ty, jak nie iść, przecież teraz się wszystko rozstrzygnie.

— Zobaczysz, że wygramy, a na razie chodźmy na jarmark.

Jarmark Świętojański od paru lat towarzyszy MTP, chociaż stanowi on właściwie ich przeciwieństwo. Prospektów ani piwa tutaj nie uświadczysz, a oglądać moż-

na chyba jedynie ceny, gdyż ładniejsze i tańsze towary ludzie natychmiast rozkupują. Oczywiście ma on również swoje atrakcje. W tym roku przebojem były bezkartkowe kiełbaski z prywatnych zakładów wędliniarskich. Po godzinie, albo i więcej stania oraz kilku pyskówkach z „elementem” usiłującym bezprawnie wepchnąć się do ogonka, można było nabyć ciepłą parówkę z musztardą. Było także coś dla ducha. Występy różnych zespołów. Największe wrażenie zrobił jednak dach nad sceną. Musiano zrywać go w trakcie trwania jarmarku, ale wyprac już go nie zdołano, a szkoda. Dopiero z każdym deszczem zyskiwał on na reprezentacyjności.

Handel, muzyka i kiełbaski nie wypełnią ludziom całego życia. Także na Starym Rynku dyskutowano więc zawzięcie:

— Nie możemy przegrać. Żeby tylko nie przepłacili, albo w Warszawie znowu czegoś nie pokręcili.

— Najważniejsze to wygrać...

— No idziemy, panowie już czas. Musimy wygrać.

Wygraliśmy. Ka-ka-es został mistrzem. Puchar także zdobył „Kolejorze”. Ale porządne chłopaki. Tylko, czy końcówka musiała być aż tak nerwowa? To właśnie przez nerwy — jak orzekli komentatorzy sportowi — piłkarze, za których zapłacono miliony złotych nie potrafili strzelić karnego.

Jak więc wobec tego dziwid się kierowca autobusu, który zatrząskuje drzwi przed nosem posażera, sprzedawczyni zbywającej klientowi czy krawcowej że uszywanej rękawy? — Przecież przy swoich zarobkach to oni mają dopiero prawo się denerwować.

Całe więc szczęście, że mimo różnych powodów, napięcia, a nierządki i prób jątrzenia wygraliśmy. Możemy być mistrzami. Nie tylko w piłce nożnej.

WALERIAN IGNASIAK

Dla poznaniaków czerwiec zawsze bogaty jest w wydarzenia, ale tegoroczny nasycony był nimi wyjątkowo. W dodatku pogoda niewyraźna, deszczowo-uro, duszno — więc nerwy raz po raz dawały znać o sobie, zwłaszcza w dyskusjach.

— Wygramy, chociaż łatwo nie będzie.

— Eee, tam musimy wygrać. A ty w ogóle idziesz?

— No pewno, wuj i szwagier też się wybierają...

Dokąd? Może na Międzynarodowe Targi Poznańskie?

Zjechali na nie wystawcy z kilkudziesięciu krajów i wszystkich kontynentów zapelniając ekspozycjami wiele hal, ale dla przeciętnego rodaka, który wybrał się je obejrzeć, najważniejsze były... budki z piwem. Ten charakterystyczny do niedawna element krajobrazu ojczyzny, zniknął z niego od czasu wejścia w życie ustawy antyalkoholowej. Nic więc dziwnego, że spora część zwiedzających po napotkaniu straganów suto zaopatrzonych w „pełne, jasne” nie miała zamiaru rozstać się z nimi. Przyjemniej przecież sączyć piwo z butelki niż ganiać pośród dziwnych maszyn, które nie wiadomo do czego mogą służyć.

Budki spełniały jeszcze jedną ważną funkcję. Znaczna część rodaków zdecydowana była przyglądać się temu, co też w innych państwach produkują, a także, co my wystawiamy, ale na eksport. A było na'co popatrzeć. Niektórzy więc po obejrzeniu kilku sal tracili poczucie miejsca i czasu: dopiero widok budki z wijącą się przed nią kolejką spragnionych uświadamiał im, gdzie żyją.

Osiódła trudnych powrotów do rzeczywistości były zawieszane prospekty. Reklamowe, cudownie kolorowe wydawnictwa, to — atrakcja numer dwa targów. Ktoś nieobeznany w panujących obecnie zwyczajach, a wychowany w przesvědzeniu, że kto jak kto, ale zachodnie firmy dbają jeszcze o klienta, mógłby sądzić, że ich reprezentanci będą wtykać prospekty do kieszeni zwiedzających. Tymczasem — nic z tego, dobre obyczaje handlo-

# Zgodność czynów z przekonaniem

ROZMOWA Z DOCENTEM JAROSŁAWEM KOZŁOWSKIM,  
ARTYSTĄ PLASTYKIEM REKTOREM PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ  
SZKOŁY SZTUK PLASTYCZNYCH W POZNANIU

**J**aka według pana jest zależność sztuki od spraw życia publicznego?

— Jestem wrogiem mieszania polityki ze sztuką. Dla mnie sztuka jest wolnością. Mówię to bez żadnej kokieteryj i bez żadnego kontekstu. W równym stopniu nie zgadzam się na używanie sztuki dla celów politycznych jak i polityki do celów artystycznych. Moim zdaniem są to dwie odrębne sfery aktywności człowieka.

— Ale przecież na człowieka oddziałuje cały zespół spraw życia codziennego, które właśnie w dużej mierze kształtują politykę. Nie jesteśmy mieszkańcami jakiejś wyizolowanej od reszty świata wyspy.

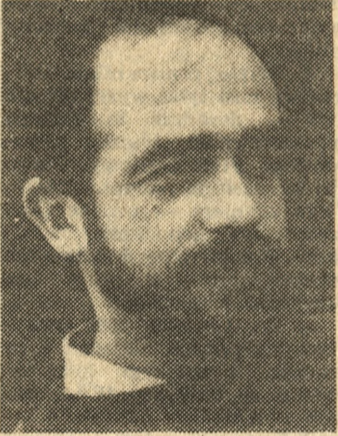
— Polityka oddziałuje na artystę w takim samym stopniu jak każda inna ze sfer życia. I jego aktywność jest wypadkową tych wszystkich elementów. Ale przecież nie mówimy na przykład, że oddychanie człowieka ma wpływ na sztukę, choć jest to oczywiste. Bądź życie uczuciowe... Jakkolwiek powstają sonety miłosne. Ale dopóty, dopóki dzieło jest tylko sprawozdaniem z uczucia, będzie to jedynie zwierzenie. Sztuka staje się w momencie, gdy następuje proces interpretacji, szyfrowania.

— Jednakże choćby spektakle teatralne często podejmują próbę ingerencji wprost w sytuacje publiczne, w które jesteśmy uwikłani.

— Wówczas takie przedstawienia pełnią funkcje bardziej polityczne niż artystyczne. A mnie ten obszar nie interesuje. Bo wtedy sztuka staje się czymś instrumentalnym. Mnie interesuje sztuka jako podmiot, a nie przedmiot.

— Mówił pan, że sztuka jest to rodzaj aktywności człowieka. Co uruchamia ową aktywność?

— Różne chyba istnieją motywy, z pewnością nie da się wszystkich wymienić. Jednym z nich na przykład mogłoby być, i jest to mi bliskie — realizowanie idei wolności. Innym takim motywem twórczym może być potrzeba poszukiwania, konstruowania sensu, jeszcze innym — konieczność komunikowania się



Fot. — Archiwum

poprzez sztukę z drugim człowiekiem.

— W maju 1981 po raz pierwszy, a obecnie w maju 1984 po raz drugi został pan wybrany rektorem poznańskiej uczelni plastycznej. Wtedy przed trzema laty był pan bodaj najmłodszym rektorem w Polsce. Przychodzący tu do PWSSP studiować młodzi ludzie są, tak myślę, chyba szczególnie utalentowani, wrażliwi, ale i z kolei może bardziej w związku z tym mogą być podatni na emocje. Jak

te emocje etyczne pan i pana współpracownicy chcecie tym młodym ludziom przekazywać?

— Taką naczelną kategorią etyczną jest uczciwość wobec siebie. To może jest stwierdzenie szalenie ogólne i banalne, ale dlaczego nie wierzyć w prawdy banalne? Przyświeca temu idea, że wartości estetyczne są zamienne z etycznymi. Pojęcie dobra z pojęciem piękna, zła z brzydotą. Nawet w języku potocznym mówią o obrazie, który wartościujemy dodatnio, częściej mówimy — dobry obraz niż — piękny obraz. I podobnie mówimy o złych obrazach. W naszej szkole oczywiście nie uczy się sztuki, bo nie ma takich szkół, które by to potrafiły czynić. To, czego możemy nauczyć, to być etycznym w sztuce. To rzutuje na etykę w życiu. Jest to sprawa wierności swojej postawie. Poza tym uczymy w szkole oczywiście umiejętności manualnych, mogących być pomocnymi w realizacji celu, o którym mówimy. Staramy się też rozszerzać świadomość tych studiujących u nas ludzi i to też może być im użyteczne dla tamtych zasadniczych celów, które przed nimi stawiamy.

— Myślę, że te wasze założenia potraficie rzeczywiście realizować. W najbardziej nawet napiętych sytuacjach społecznych uczelnia wasza wyróżniała się w Poznaniu realistycznym traktowaniem złożonych spraw publicznych... Kiedy wszakże wy jako pedagogowie macie rzeczywistą satysfakcję, gdy już absolwent rozpoczyna samodzielne działania twórcze?

— Są dwa obszary nauczania w naszej szkole — tego co nazywa się sztuką użytkową i tego, co jest tak zwaną sztuką czystą. Pierwszy jest to obszar działalności użytkowej,

ciemnym, a drugi — to obszar działalności artystycznej.

— Pan jako twórca uprawia sztukę czystą, trudną w odbiorze, hermetyczną chyba nawet. Równocześnie jako rektor podejmuje pan działania, by praktycznie, w skali w końcu dość masowej wpływać na mentalność, poglądy na życie, sztukę młodych ludzi.

— Pamiętam, że w swoim wystąpieniu programowym podczas wyborów rektora w maju 1981 sam fakt mojego przystąpienia do tych wyborów motywowałem tym, że będąc członkiem tej tu społeczności jestem już przez ten fakt współodpowiedzialny za nią. I widząc niedoskonałości w funkcjonowaniu naszej szkoły przedstawiłem program, którego trzyletnia realizacja utwierdza mnie w przekonaniu o słuszności mojej ówczesnej decyzji. Ten obszar działalności

— Pan jako twórca uprawia sztukę czystą, trudną w odbiorze, hermetyczną chyba nawet. Równocześnie jako rektor podejmuje pan działania, by praktycznie, w skali w końcu dość masowej wpływać na mentalność, poglądy na życie, sztukę młodych ludzi.

Dokończenie na str. 10

## WYSTAWY

### Pamiętki i zdjęcia z bitwy pod Monte Cassino

W gmachu głównym Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego przy placu Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa „Monte Cassino”. Organizatorami wystawy prócz biblioteki są Muzeum Historii Fotografii im. prof. Władysława Bogackiego w Krakowie oraz ZBoWiD, Zarząd Wojewódzki w Poznaniu — Klub byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Komisarzem ekspozycji jest Józef Wiśniewski.

Na wystawie pokazano 200 fotogramów z okresu przed bitwą, samego jej przebiegu oraz czasu już po zwycięskich walkach.

Ekspozowane są też autentyczne mundury żołnierzy biorących udział w boju, odznaczenia, medale, legitymacje żołnierskie. Szczególne wrażenie wywiera zbiór archiwaliów wojskowych płk. Stanisława Oryzińskiego. Był on w czasie bitwy majorem — oficerem łącznikowym. Na wystawie w bibliotece oglądać można m. in. szkice pola bitwy, plany ognia, rozkazy dowódcze, a także — książeczkę żołdu polskiego żołnierza poległego w walkach, ze śladami przebiegu od kul...

Oglądać również można tu książki o bitwie pod Monte Cassino — polskie, włoskie, angielskie, francuskie. Wśród nich — pierwsze wydanie rzymskie „Monte Cassino” Melchiora Wańkiewicza w kolejnych trzech tomach, które po napisaniu pisarz przekazywał do drukarni.

Wystawa czynna będzie do końca sierpnia br. Wyłożona jest dla zwiedzających księga pamiątkowa, w której jest już wiele wzmianek wpisów, wśród nich taki: „Wystawa jest tak wspaniała, tak patriotyczna, że... aż pójde głosować”.

(bran)



Na zdjęciu — fragment wystawy „Monte Cassino”.

Fot. „Głos” — R. Królak

Tego od Śląska nie oczekiwano i nie spodziewano się po nim. Dlatego w owym 1939 roku oddaniem nowego obiektu zaskoczył humanistów całego kraju a muzealników całej Europy. Mowa o gmachu Muzeum Śląskiego, według oceny ówczesnych specjalistów najnowocześniejszego w świecie a na tle obecnych warunków ciągle jeszcze modelowego.

Od postanowienia o budowie do otwarcia placówki upłynęło dziesięć lat. W styczniu 1929 roku z trybuny Sejmu Śląskiego ogłoszono: „W dziesiątą rocznicę odrodzenia niezawisłego Państwa Polskiego, Sejm Śląski, ożywiany wolą wzniesienia trwałego pomnika wiekowej walki polskiego ludu na Śląsku o utrzymanie narodowego bytu i jego dążeń do przywrócenia wspólnoty życia państwowego w niepodległej Rzeczypospolitej, uchwała na wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej utworzyć Muzeum Śląskie”.

Decyzją koalicji zwycięskiej w I wojnie światowej, podjętej pod naciskiem trzech powstań, w granicach Polski znalazła się tylko wschodnia część Górnego Śląska. Jednak i ten fakt był nieustannie kwestionowany przez Niemcy jako państwo a przez nacjonalistów niemieckich w szczególności jako „rabunek”, „bezprawie” i „tymczasowość”.

Linia graniczna na tym odcinku od roku 1921 do roku 1939 przypominała front. Nierzadko na nim strzelano, często prowokowano, a nieustannie atakowano propagandowo. Dodajmy: przy wzrastającym udziale niemieckich mniejszości, żyjącej po naszej stronie, korzystającej z równych z Polakami praw konstytucyjnych a po dojściu Hitlera do władzy (w roku 1933) przekształcającej w piątą kolumnę.

Muzeum miało stworzyć warunki dla kontrofensywy, opartej na pochodzących z różnych epok dowodach polskości tej ziemi, zwłaszcza jednak z okresu nasilonej walki z germanizacją oraz o prawo do macierzy.

#### OGIEŃ NIE BYŁ SŁOMIANY

Niemieckie gazety określiły inicjatywę jako „senne marzenie”. Bo też gdy ją konkretyzowano świat znajdował się w pierwszym roku wielkiego kryzysu gospodarczego (1929—1933), który uderzył w Polskę o wiele dotkliwiej niż w kraje zachodnioeuropejskie. Słowo mogło stać się ciałem tylko przy wielostronnym wsparciu finansowym i organizacyjnym, sformalizowanym z wytrwałością twórców budowli. Na szczęście nie był to słomiany ogień, skoro planął przez dziesięć lat i doprowadził do pożądanego rezultatu.

Podczas stawiania gmachu przyszli jego gospodarze pod kierownictwem prof. Tadeusza Dobrowolskiego (zmarłego w bieżącym roku), gromadzili to wszystko, co dokumentowało naszą tutaj odwieczną obecność. W ciągu paru lat liczbę eksponatów z kilku tysięcy zwiększono do stu tysięcy. Los sprawił, że rok otwarcia placówki był także rokiem jej zamknięcia. Okupant uderzył w Muzeum Śląskie ze szczególną zaciętością. Zrezygnował nawet z niemieckiej praktyczności — do roku 1941 gmach rozebrano dosłownie cegła po cegle. Zasyb częściami zniszczoną, częściowo rozkradziono.

Myśl o potrzebie odrodzenia Muzeum Śląskiego jest żywa tak długo, jak długo istnieje Polska Ludowa. Nie miała jednak szans zmaterializowania się w latach usuwania zniszczeń wojennych, tworzenia elementarnych warunków życia i pracy narodu. Natomiast mogła je uzyskać w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy wzniesiono sporo mniej potrzebnych obiektów — nie sięgając daleko jak choćby

brzydki gmach na Placu Dzierżyńskiego, owym „salonie Katowic”, rozmaicie nazywany — a to „Dezember-Palast”, a to „Lodówka”, a to „Filia Białego Domu” a oficjalnie i od kilku miesięcy Centrum Kultury, zresztą funkcjonujące dość niemrawo. A jeśli już nie starczyło środków na budowę — należało ją przynajmniej dobrze przygotować. Niestety, ostatnie słowo mieli zwolennicy rozpoczynania dzieł Śląska od roku 1945. Celem zamknięcia ust wytrzymałym rzeczniczkom słusznej sprawy wysuwali przeróżne „rozwiązania zastępcze”.

## LIST Z GÓRNEGO ŚLĄSKA

### Dokąd sięgają korzenie

zawsze odsuwające rzecz w bliżej nieokreślone „czasy bardziej sprzyjające”.

#### „ZATWIERDZAMY I POPIERAMY”

Atmosfera pozwalająca „wzsząć ruch” wokół muzeum powstała dopiero na początku 1981 roku. Wtedy też Wojewódzka Rada Narodowa zatwierdziła Społeczny Komitet Odbudowy Muzeum Śląskiego i uchwałała udzielać mu pełnego poparcia. Niestety, zielone światło zabłysło w okresie upadku gospodarczego i skrajnego ograniczenia inwestycji wręcz niezbędnych do życia a już całkowitego zawieszenia tutaj tych, które służą kulturze.

Komitet nie mógł liczyć ani na mecenat państwowy, ani na pomoc zakładów przemysłowych, pograżonych po uszy w „regule trzech s”, ani na hojniejsze datki ubożającego społeczeństwa. Musiał zaopatrzyć się w duży ładunek dobrej nadziei oraz silnej woli, ażeby wytrwać przy idei, popularyzować ją i powoli przyoblekać w realny kształt.

A jednak przez te trzy lata osiągnięto sporo, zaś mierząc okolicznościami czasu — nawet bardzo dużo. Przede wszystkim w świadomości mieszkańców rozbudzono zrozumienie potrzeby placówki. Opracowano podstawy prawne i organizacyjne dalszego działania. Zapewniono lokalizację w rozwojowej części miasta, co przy śląskim głodzie terenów budowlanych jest nie lada wyczynem. Kolejnym krokiem było uzyskanie (w bieżącym roku) pochodzącego z XIX wieku byłego „Grand Hotelu” w centrum miasta na siedzibę zastępczą.

Chwila objęcia tego gmachu to chwila drugich narodzin Muzeum Śląskiego. To bowiem otwiera możliwość rozpoczęcia pracy muzealniczej, a zwłaszcza gromadzenia eksponatów, których wiele jest rozrzuconych po różnych placówkach lub wręcz „po ludziach”. W tymczasowych pomieszczeniach będą wystawiane zabytki o tematyce historyczno-kulturalnej, dzieła sztuki polskiej i obcej z XIX i XX wieku, sztuki cechowej, ludowej, grafiki. To już nie impulsy — to nowe życie.

#### PEŁNA PRAWDA O PRZESZŁOŚCI

Szczególnie palącym zobowiązaniem jest uchronienie obiektów i urządzeń, które ludziom XXI wieku powiedzą jak

żyły i pracowały poprzednie pokolenia. Rozbudowa i modernizacja przemysłu oraz miast szybko usuwa z powierzchni ziemi budynki oraz maszyny, którymi posługiwano się jeszcze dwadzieścia lat temu. W hutach, w kopalniach. A zdarzały się relikwety w których istnienie (i funkcjonowanie produkcyjne) wprost wierzyć się nie chciało.

Nikną koszarowe „familoki” z czerwonej ongiś cegły, teraz szerniałej od sadzy, owe budynki stawiane przez właścicieli kopalni i hut dla rodzin robotniczych według standardu „kuchnia — izba”, a hazieli (ustęp z komórką na podwórku. Te dowody warunków bytowania w epoce późnego kapitalizmu trzeba zachować dla już dorastających pokoleń, aby wesprzeć ich wyobraźnię w rozważaniach „jak to było kiedyś” — a właściwie jeszcze wczoraj.

Cóż, kiedy do niedawna główny tutejszy prominent wszelkie przekonywania o potrzebie uchronienia owych muzealiów przyjmował jako... chęć utrzymania ludzi w dotychczasowych warunkach. Na innej fali nadawano, na innej fali odbierano. Teraz można przewidzieć utworzenie skansenu zabytków hutnictwa przy Hucie Metali Nieżelaznych w Katowicach-Szopienicach, poszerzenie ekspozycji zabytków techniki górniczej wraz z otaczającą infrastrukturą (także z owymi „familokami”). Jako że najwomniejsze nawet dzieła malarskie nie utrwały całej prawdy o przeszłości.

#### CZY TRZEBA PYTAĆ?

Na Muzeum Śląskie spadnie ogromny obowiązek ukazywania obecnym i przyszłym korzeni tego ludu, jego wiekowego parcia do Polski. Prezes Społeczny Komitetu Odbudowy, dyrektor Śląskiego Instytutu Naukowego dr Zdzisław Gorczyca, za którego krótkiej kadencji poczyniono tak istotne postępy, wyraził to następującymi słowami: „Jeśli podejmowano w naszym przemysłowym regionie ustawiczne próby odbudowy Muzeum Śląskiego, to zawsze miało na względzie wielką potrzebę historycznej edukacji społeczeństwa, która to edukacja szczególnie u nas, w największym skupisku ludzi pracy, tak miejscowych jak i przybyszów ze wszystkich stron Polski, jest podstawowym zadaniem wychowawczym socjalistycznej Polski. Bez wiedzy historycznej młody Polak nie zrozumie współczesności, nie zrozumie systemu wartościowania”.

W niedawną, kolejną rocznicę wyzwolenia Śląska i Zagłębia, w miejscu gdzie stał zniszczony przez hitlerowców gmach, odsłonięto obelisk w kształcie strzaskanej kolumny ze Śląskimi Orłami. Sceptycy uznali, że „zamiast muzeum”, optymiści przyjęli jako „kamienny monit”. Jedno z postanowień statutu Społeczny Komitetu Odbudowy stwierdza, że czas jego trwania jest nieograniczony. Mimo wszystko chciałoby się usłyszeć jakąś końcową datę. Jest to normalne pragnienie. Pośrednio już ją oznaczono, jeśli muzeum jako instytucja zacznie wkrótce funkcjonować, a muzeum jako gmach nabiera kształtów na deskach projektantów. W każdym razie bliski już przełom wieków XX i XXI może być tylko terminem najodleglejším. Na koniec pytam: czy obecnie żyjących Poznańców, dla których tak ściśle związane z ich miastem Muzeum Narodowe (Wielkopolskie) „zawsze było” — trzeba przekonywać o znaczeniu takiej placówki tu, na Górnym Śląsku?

BYLI WIELKOPOLANIN

**KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA**

W każdym z muzeów nie- wielka tylko część zbiorów stale dostępna jest zwiedzającym. Zdecydowana większość, nie licząc dzieł ekspozycyjnych w oddziałach filialnych oraz depozytów, spoczywa w przepastnych magazynach i praktycznie rzecz biorąc pozostaje dla publiczności nieznana. Jednym z zadań polityki wystawienniczej obecnej dyrekcji Muzeum Narodowego w Poznaniu było więc od samego początku umożliwienie nam wglądu w zasoby magazynowe oraz poznawanie na raty wszystkich jego, niedostępnych nam na co dzień, wspaniałości.

Najpierw mieliśmy więc możliwość poznać dwie podstawowe założycielskie kolekcje poznańskiego muzeum: kolekcję Atanazego Raczyńskiego oraz zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a więc pierwszego polskiego muzeum w Poznaniu funkcjonującego już od połowy ubiegłego stulecia, potem był jeszcze pokaz starożytności muzealnych, głównie z dawnych zbiorów pruskich, teraz mamy wystawę nabytków i darów 40-lecia Polski Ludowej, a więc tego wszystkiego, o co wzbogaciły się zbiory po II wojnie światowej. I właśnie w kontekście wszystkich poprzednich z tego cyklu wystaw powinno się widzieć aktualnie czynną, w głównym gmachu Muzeum Narodowego, dużą interdyscyplinarną ekspozycję.

Rzecz jasna, że podstawa zbiorów muzealnych jest to, co udało się naszym wielkim kolekcjonerom zgromadzić jeszcze w ubiegłym wieku. Niemniej zasoby muzealne wciąż się rozrastają, a ekspozatów z każdym rokiem przybywa. Założeniem tej wystawy jest więc z jednej strony wykazanie ciągłości rozwojowej tego muzeum, z drugiej — zapoznanie nas z głównymi kierunkami jego polityki zakupów. Mogłoby więc się wydawać, że teraz rozrastać będą się głównie zbiory polskiej sztuki współczesnej, a stosunkowo nieznacznie tylko



Artur Nacht Samborski — „Mariwa natura z kwiatami”.

Fot. — Archiwum

## Muzealne zdobycze czterdziestolecia

sztuki dawnej i rzemiosła artystycznego. A jednak stan posiadania tej wystawy jest zaskakująco inny. Przede wszystkim reprezentowane są na niej wszystkie działy i dyscypliny artystyczne, znajdujące się w sferze zainteresowań zbierackich tego muzeum, przy czym zbiory sztuki współczesnej, bynajmniej nie zajmują na niej jakiegokolwiek szczególnego miejsca.

Przyjęto tu jako zasadę pokazanie głównie tych prac, które z powodu chronicznego deficytu powierzchni ekspozy-

cyjnej, nie były udostępniane zwiedzającym. Z tych też względów największe moje przynajmniej zainteresowanie wzbudziły tutaj sub-ekspozycje działów i kolekcji, które dotąd nie miały właściwie okazji do pokazania swych zasobów. A więc zupełnie zapomnianego w poznańskim muzeum Gabinetu Rycin, który w naszym czterdziestolecu wzbogacił się m. in. o tej klasy dzieła jak miedzioryty Albrechta Dürera i Lucasa van Leydena, akwaforty Rembrandta, rysunki i grafiki Toulouse-Lautreca, Emila Noldego, Pabla Picassa.

Mało znany, a dla specjalistów z całą pewnością interesujący, jest także zestaw eksponatów ze zbiorów etnograficznych, a w nim m. in. rzeźby Pawła Brylińskiego oraz spora kolekcja ludowego malarstwa. Zaskakują także liczne dary i nabytki staropolskiego portretu trumiennego. W 40-lecie Polski Ludowej wydatnie powiększyły się też zbiory polskiego malarstwa XIX i XX wieku, wzbogacając się o dalsze obrazy tej klasy malarzy, co Jacek Malczewski, Józef Mehoffer, Olga Boznańska czy Wojciech Weiss. Zwłaszcza uważyć trafna polityka zakupów galerii współczesnego malarstwa polskiego, która w odpowiednim czasie potrafiła pozyskać dla swych zbiorów wiele nieosiągalnych już teraz płócien niezwykłych naszych artystów.

Czy cykl wystaw zapoczątkowany prezentacją kolekcji zamknięty pokazem darów i nabytków czterdziestolecia Atanazego Raczyńskiego, a zamknięty pokazem darów i nabytków czterdziestolecia zaspołki w pełni naszą ciekawość dla zasobów magazynowych poznańskiego muzeum? I tak, i nie. Dał nam wgląd w to, co dotąd było niedostępne i niemal zupełnie nieznaną, ale zarazem wzbudził apetyt na poznanie tego, co nadal pozostaje nieznane. A więc przede wszystkim na odsłonięcie przed nami tajemnic Gabinetu Rycin oraz zbiorów polskiej rzeźby XIX i XX wieku, wciąż przecież jeszcze de facto nieznaną.

Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do omawianej wystawy. Pokaz nabytków i darów czterdziestolecia, poza swymi walorami poznawczymi i estetycznymi, pełni tutaj także wcale niebagatelne funkcje propagandowe. Warto pamiętać o tym, że dzieło wielkich kolekcjonerów XIX wieku kontynuuje teraz mecenat państwa poprzez swoje muzea i że te właśnie środki pozwoliły zgromadzić tutaj tak cenne i wartościowe dzieła.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

### KSIAZKA

## Katastrofa koło Kalisza

Wtorek, 14 września 1943 roku o godzinie 18.23 z bazy lotniczej Tempelford w Wielkiej Brytanii wystartował potężny, czterosiłkowy bombowiec dalekiego zasięgu „Halifax”, oznaczony numerem JD 154 wchodzący w skład 138 Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia RAF. Maszyną dowodził porucznik nawigator Karol Gębik, zaś pilotował ją porucznik Franciszek Jakusz-Gostomski, a i resztę załogi stanowili Polacy, walczący z Niemcami hitlerowskimi w szeregach Królewskich Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii (RAF).

Celem tegoż lotu były okolice Kalisza, a ściślej — placówka odbiorcza Armii Krajowej oznaczona kryptonimem „Zyto 1”, zlokalizowana około 14 kilometrów na południe od tego miasta. Tam właśnie „Halifax JD 154” miał zrzucać sześć pojemników i sześć paczek z bardzo cenną dla okowców zawartością: bronią, amunicją, radiostacjami, blankietami fałszywych dokumentów niemieckich i mapami. Krążąc nad przewidywanym rejonem zrzucał, potężny bombowiec brytyjski w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach (błąd pilota?) runął na ziemię w samym centrum Nowych Skalmierzyc (miasto leżące między Ostrowem Wielkopolskim a Kaliszem), uderzając w budynek mieszkalny. Zginęło na miejscu trzech ludzi, mieszkańców Nowych Skalmierzyc: 52-letni pracownik pocztowy Stanisław Jańczak, jego o trzy lata młodsza żona Genowefa i ich 24-letni syn Leon. Zginęła również załoga samolotu, a ściślej rzecz biorąc — sześć osób z siedmiu, którzy powinni znajdować się na pokładzie „Halifaksa JD 154”.

Los siódmej nigdy dotychczas nie został wyjaśniony do końca... 6 października 1943 roku Komenda Główna Armii Krajowej wystąpiła do Londynu zaszyfrowa-

na depeszę: „Samolot Zyto pod Skalmierzycami rozbił się o chałupę — splonął, załoga zwięglona, przypuszczalnie zawiodyli siłniki”.

Jak doszło do katastrofy lotniczej koło Kalisza i czy dojdzie musiała? Na te pytania odpowiadają: Władysław Boroch i Jędrzej Tucholski w wydanej nakładem „Biblioteczki Skrzydlatej Polski” książce „Halifax JD 154 nie wrócił”. Zadali sobie oni spory trud odtworzenia wydarzeń w Nowych Skalmierzycach w nocy z 14 na 15 września 1943 roku. Tragedię „Halifaksa” przedstawili na szerokim tle podziemnej walki Polaków z okupantem hitlerowskim, ze szczególnym uwzględnieniem historii i organizacji lotów z zaopatrzeniem dla Armii Krajowej (w tym i dla partyzantów z poznańskiego Okręgu AK), podkreślając przede wszystkim udział załóg polskich, latających do okupowanego kraju z Wielkiej Brytanii, a następnie z Tunisu i Włoch.

O wartości dokumentalnej książki „Halifax JD 154 nie wrócił” świadczą zamieszczone w niej liczne wypowiedzi świadków tragedii koło Kalisza i wydarzeń, które później nastąpiły, a także cytaty zachowanych dokumentów na ten temat. A poza tym autorzy tej niewielkiej książki prosią nieścisłości historyczne, powielane na temat katastrofy „Halifaksa” w Skalmierzycach przez autorów wielu książek i publikacji prasowych. Nieścisłość taka zakradła się na wet w napisach na nagrobkach ofiar tej katastrofy, których szczytki spoczywają na cmentarzu alianckim na stokach Cytadeli w Poznaniu.

L. A.

W. Boroch, J. Tucholski — „Halifax” JD 154 nie wrócił”, Warszawa 1984, cena 60 zł.

### FILM

## Honor i pieniądze

„Sep” dostał nagrodę publiczności na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie Zachodnim. Taka nagroda gwarantuje jedno: film musi być atrakcyjny i budzić duże emocje. I tak jest rzeczywistość. Dodajmy, że technicznie „Sep” z powodzeniem nawiązuje do najwyższych osiągnięć technicznych kina światowego. Sprawność reżyserii, sucha, niemal dokumentalna narracja, umiejętnie dynamizowanie akcji, narastanie wątku sensacyjnego — oto niektóre z walorów tego obrazu, który ogląda się z zapartym tchem. Dla nas, w Polsce, film ma dodatkowy duży walor: rozgrywa się w realiach zbliżonych do naszych. Można sobie śmiało wyobrazić w Poznaniu takiego samego taksówkarza, takiego samego milicjanta, takiego samego spekulanta — posiadacza warsztatu samochodowego, podobne sytuacje na ulicach, dworcach, w domach. W końcu realia węgierskie tak wiele nie odbiegają od naszych (jeśli wylączyć z porównań zaopatrzenie sklepów).

„Sep” ma formułę filmu kryminalnego, rzecz dotyczy przecież przestępstwa i pościgu za przestępcą. Gra toczy się o pieniądze które ktoś ukradł, a ktoś inny chce odzyskać. Poszkodowanym jest taksówkarz. Jest nim jednak nie zwykły taksówkarz,

lecz inżynier, człowiek inteligentny, który zasiadł za kółkiem aby szybciej wyjść z kłopotów finansowych. Gdy został okradziony, a milicja daje mu do zrozumienia, że nie powinien wiele oczekiwać po rutynowym śledztwie — postanawia sam poszukać sprawiedliwości. Ale by dopiąć tego celu musi sam wkroczyć na drogę przestępstwa.

Taksówkarz nazwiskiem Simon wpada we własną sieć — gdy wpadnie na trop tego, co go skrzywdził, pieniądze przestają być głównym motywem jego działania. Na czoło wychodzi zemsta, ale także sprawiedliwość, którą tylko on może wymierzyć, gdy oficjalne instytucje zawiodą. I tu już mamy do czynienia nie tylko ze wspaniałym kryminałem, ale także z dramatem psychologicznym — społecznym, odkrywającym wiele ze współczesnych słunków międzywójkowych, systemu wartości i wyborów, przed którymi staje człowiek.

MIECZYSLAW SKAPSKI

„Sep”. Film produkcji węgierskiej. Scenariusz Ferenc Andras i Miklos Munkacs. Reżyseria: Ferenc Andras. Zdjęcia: Elemer Ragalyi. Wykonawcy: Gyorgy Kovacs, Hedi Temassy, Zita Perczel, Maria Gładkowska, Ferenc Bacs i inni.

## „Tumor Witkacego”

W przyszłym roku przypada 100 rocznica urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza-Witkacego. Z tej okazji reżyser filmów dokumentalnych, głównie poświęconych sztuce, Grzegorz Dubowski realizuje w Zakopanem zdjęcia do filmu pt. „Tumor Witkacego”.

W postaci Witkacego wcieli się Janusz Zakrzewski. Krakowskim aktorem z trupy teatralnej Witkacego — Janem Sokolowskim — będzie Jerzy Binczycki. W filmie wystąpią również Anna Seniuk, Laura Łącz. Rolę angielskiej malarki Winifredy Cooper — to od niej Jan Kasprzowicz odkupił dom na Harendzie — zagra belgijska aktorka Edyta Klapwijk. Postać Tadeusza Boya Żeleńskiego odtworzy Józef Prytykiewicz. (PAP)

JÓZEF RATAJOZAK

### SPOTKANIA Z KSIĄZKĄ

## Światło ze Wschodu

Fascynacja Orientem ma nie wątpliwie przeogromną tradycję. Daleki Wschód intrygował w starożytności i w średniowieczu, przyciągał na przestrzeni dziejów zarówno badaczy Biblii... jak hipisów. Nie mówiąc już o romantykach, modernistach i przedstawicielach różnych kierunków artystycznych z początku XX wieku. Urzekł bowiem i jednocześnie odpychał. I to od czasów najdawniejszych. Z jednej strony skłaniał do walki z domniemanym zagrożeniem, z drugiej — zachęcał do zneutralizowania Orientu przez jego „oswojenie”, a wreszcie — wskazywał nieuchronność upadku tego wszystkiego, co reprezentował Zachód.

Wyprawy na Wschód mogły więc posiadać różny charakter — wypadów wojennych, badawczych lub powrotu do źródeł w poszukiwaniu ratunku. W zależności od sytuacji. Niemniej nasilenie owych kontaktów — przynajmniej kontaktów artystycznych, umysłowych — następowało zawsze w okresach kryzysów świadomości, jak gdyby w świetle opartym o odrębną moralność, o odrębną prawdę i szczęście — zauważano nagle szanse zbudowania życia (i sztuki) na nowych zasadach. Wy starczy przypomnieć chociażby szczególną funkcję Persów i Chińczyków w utworach Woltera czy Monteskiusza. Pomocną w tym względzie miała stać się mądrość indyjska, chińska bądź japońska. Chodziło też o radykalną zmianę orientacji europejskiej opartą teraz na przekonaniu, że Europa jest w „cruncie

rzeczy zaledwie „małym półwyspem” doczepionym do oibryzmięgo kontynentu Azji. Dla Europejczyka nie powinno być zatem niczym szczególnym ciągle sięganie po myśl wschodnią mędrców, nie może również dziwić stała obecność wątków orientalnych w sztuce i to zarówno włoskiej, francuskiej jak i polskiej, zaskakujące jest wszakże, iż ostatnie „orientalne szaleń-

ru, nowi mesjasze, a nierzadko sami „bogowie”. Ich popularność podsyciała amerykańska reklama. W parku Disneylandu króluje miś Jogi. W salach gimnastycznych, na matych i dużych ekranach, w murzyńskich gettach i w koszarach trenerami nie są już dawni championi boksu. Ich miejsce zajęli, nowi herosi — mistrzowie judo, karate, kung-fu, eksperci wiet-wa-dai

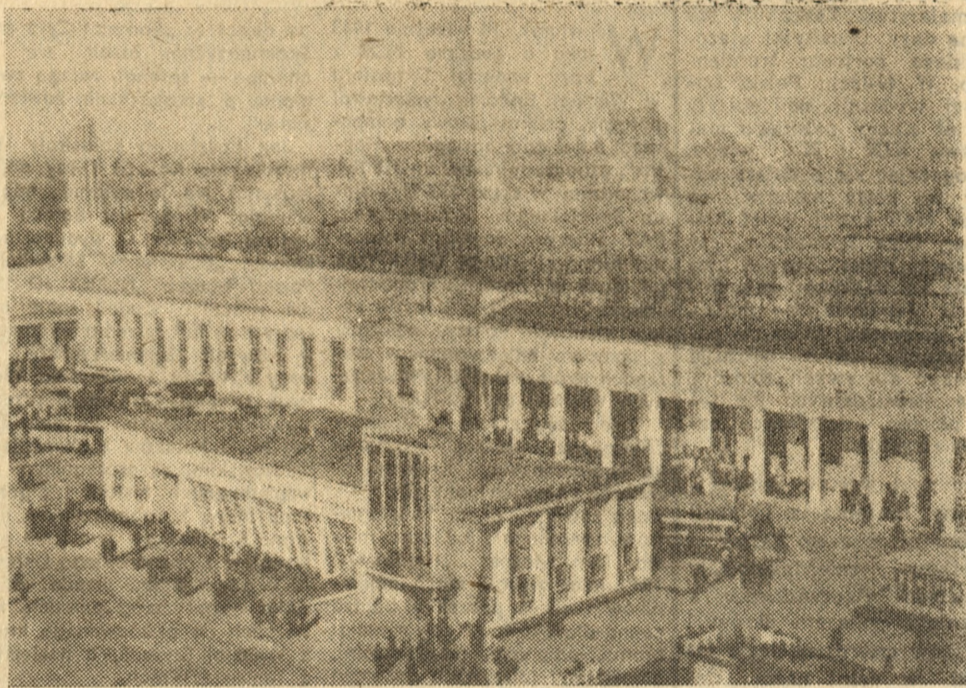
— reprezentowane dajmy na to przez guru, jogę, zen czy kama-sutrę — przychodzi do Europy nie ze wschodu, lecz z zachodu, z Ameryki ogarniętej w drugiej połowie XX wieku nieoponowaną i totalną „modą na Wschód”. Stanisław Tokarski, autor bardzo ciekawej książki pt. „Orient i kontrkultura” (Wiedza Powszechna 1984, s. 264, cena 120 zł.) pisze po prostu: „Jak niegdyś Azja, tak w latach sześćdziesiątych Ameryka stała się żywną gębą dla słowa Mahometa, Buddy, Kriszny. Z całego świata płynął ku niej potok ekspertów i proroków, za jedyną bogactwa mających „sekrety dawnego Wschodu”. Mistrzowie zen porzucali kraj Hiroszimy, tybetańscy lamowie przedkładali cień dropaczy chmur nad chłód himalajskich grot. Ze statków towarowych raz po raz schodzili na amerykański ląd wielcy gu-

o i okido. Inną odmianę kultury fizycznej lansują sympatycy hatha-jogi. „Mistrz” wije się w konwulsjach, zakłada nogi na szyję, wiąże palce w dziwaczne węzły. Oni zaś zasiadają w kucki u stóp guru, ale na krótko, bo sztywniej im nogi”.

Tokarski rozpatruje wszystkie aspekty tego zjawiska, uznając iż u jego źródeł leżała wojna wietnamska, wywołująca nastroje kontestacji i zniechęcenia u młodzieży amerykańskiej. Środki masowego przekazu nazwano wówczas „mackami potwora-systemu”, zaś reklamę i rozrywkę „siacją zawodowych łowców dusz”. Zwiastunami narastającego konfliktu generacji, który wkrótce przekształcił się w wielką wojnę biernego oporu, stali się nowi bardowie: długowłosi buntownicy, nawołujący do totalnej odmowy udziału w zastanej rzeczywistości. Czas buntu

## KONKURS „GŁOSU”

## A było to w roku...



Repr. „Głos” — R. Królak

## ZADANIE NR 4

Pierwsze po wojnie — dziewiętnaste z kolei — Międzynarodowe Targi Poznańskie otwarte zostały 27 kwietnia. Niewiele towarów mieliśmy wówczas do zaexportowania na eksport, a więc niewiele też byliśmy w stanie importować. Wojna zepchnęła Polskę w wymianie międzynarodowej na dalsze miejsce. W którym to było roku?

Na odpowiedzi, przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „A było to w roku...” — zadanie nr 4, czekamy do piątku, 29 czerwca. Wśród osób, które nadesłają prawidłową odpowiedź rozlosujemy dwa bony PKO, każdy wartości 500 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

## ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 2

Było to w roku 1944. W wyniku losowania nagrody w postaci bonów premiowych PKO wartości 500 zł. otrzymują: Renata Skalecka Zadory 24, 62-063 Madrze, Bolesław Brodowski ul. 1 Maja 17, 64-000 Kościan. Nagrody doręczone zostaną przez pocztę.

## POGLĄDY I OBSERWACJE

„Dostrzeganie i rozumienie problemów, to oczywiście warunkiem niezbędnym do ich rozwiązania, drugim, trudniejszym zadaniem, jest znalezienie środków i sposobu realizacji zamierzeń”.

Antoni Klukowski  
„Polityka” nr 24

„...proszę pokazać mi taką dziedzinę ludzkiej aktywności, w której, jeżeli chce się być wielkim, nie trzeba wykonać nadludzkiej pracy?”

Antoni Plechniczek  
„Itd” nr 25

„Przy tworzeniu prawa zawsze trzeba ogromnej wyob-

raźni, ażeby przewidzieć możliwie wszystkie skutki jego funkcjonowania”.

Józef Musiol  
„Odrodzenie” nr 25

„Na bierności niczego nie zbudowano”.

Andrzej A. Dobrzyński  
„Perspektywy” nr 24

„Reforma nie jest programem antykrzysowym. To dalekosyżny sposób na życie”.

Zenon Rudy  
„Tu i Teraz” nr 24

„...socjalizm może nam dać tylko tyle, ile sami wytworzymy”.

Kazimierz Młynarz  
„Nurt” nr 46

„Rząd nie jest silny wtedy, kiedy jest arbitralny, ale wtedy, gdy decyduje o sprawach dla państwa i narodu zasadniczych, a nie rozprasza się w drobiazgach”.

prof. Witold Zakrzewski  
„Przekrój” nr 2036

„Niestuchany głos eksperta jest równoznaczny z traktowaniem go jako człowieka niekompetentnego, nie mającego żadnego wpływu na charakter podejmowanych decyzji”.

Andrzej Wieluński  
„Tygodnik Demokratyczny” nr 22

„Najbardziej drażni mnie obojętność. Radny — według mnie — powinien docierać do zakładów pracy, do osiedli, szukać problemów, a nie czekać na nie”.

Bernard Kares  
„Razem” nr 22

## Obowiązek najważniejszy

Dokończenie ze str. 3

notujemy również — by obrazu dopejnić — coraz liczniejsze fakty wstępowania ludzi młodych w szeregi kandydatów do PZPR.

— Ze wszystkich tych wydarzeń wyciągnięto zapewne wnioski dotyczące obecności partii w środowiskach naukowych i akademickich, pełnienia tam przez nią funkcji kierowniczej...

— Statutowym obowiązkiem partii w uczelni jest troska o socjalistyczny kształt szkoły wyższej, o socjalistyczny model wychowania, o rozwój nauki. To są wprawdzie hasła, ale kryją się za nimi bardzo ważne treści. Doświadczenia minionego okresu uczą, że trzeba także w tym środowisku zwracać baczną uwagę na pracę wewnątrzpartyjną, na jakość szeregów partyjnych, na ideowość i organizacyjną dyscyplinę członków partii. Obowiązkiem jest dziś więcej, są one także trudniejsze, bowiem minął czas administracyjnego przekazywania do realizacji uchwał partyjnych. Więcej czasu trzeba poświęcać na przekonywanie, pozyskiwanie sojuszników, na skupianie ludzi wokół określonych spraw.

— Nowe warunki funkcjonowania szkół wyższych zmuszają więc do szukania nowych metod działania. Czy już się wypracowuje?

— Wszystkie komitety zakładowe partii w uczelniach zajmują się takim sprawami, jak efektywność badań naukowych i aktywność w tej dziedzinie partyjnego środowiska uczonych, jak procesy wychowawcze i budowanie w tej dziedzinie programów, a także programów rozwoju uczelni. Winny

one uzyskać akceptację rad wydziałów i senatów, by stały się wspólną własnością środowiska. Trzeba więc znaleźć ludzi przekonanych, innych zaś przekonać. Metody i środki realizacji muszą być dostosowane do dzisiejszych realiów.

— Samodzielne i szybkie reagowanie na pojawiające się problemy nie jest jednak zjawiskiem powszechnym. Podobnie jak nie jest jeszcze powszechny nawyk stałej samokontroli, stałego weryfikowania własnych działań, sprawdzania ich skuteczności zarówno w obliczu zmieniającego się życia, jak i wobec wymagań statutu PZPR oraz uchwał centralnych i wojewódzkich władz partyjnych...

— Nie sędzę, byśmy musieli wyłącznie dostosowywać się do zmieniających się warunków życia. Trzeba także owe warunki zmieniać. Za pewne — nie wykorzystane do końca możliwości tkwią w niekonsekwentnej realizacji przyjętych programów, w zbytnim uleganiu nastrojom chwili. Linia strategiczną w tym obowiązek utrzymania polskiej nauki na takim poziomie, który gwarantowałby jej kontakt z myślą światową, a także obowiązek rozwoju socjalistycznej świadomości w społeczeństwie, ciążyący przede wszystkim na środowisku intelektualnym. Stąd też próby dotarcia do środowiska uczonych — po to, by uzyskać ich poparcie — są tak bardzo istotne.

— Co wojewódzka instancja czyni, by tę akceptację zdobywać?

— Sposób formułowania ocen, kształtowania opinii,

budowania programów wymaga szczególnej rozważliwej i namysłu. Potwierdzeniem dokonanego przez nas wyboru metod i form działania jest sposób naszego funkcjonowania w okresie wyborów władz uczelni. Było ono w pełni zgodne z duchem ustawy, a sędzę, że dowiodło tego liczenie się przez nas z jednej strony z faktami, a z drugiej jednoznaczne reagowanie na fakty negatywne.

— Czy w Wydziale Nauki, Oświaty i Kultury Komitetu Wojewódzkiego PZPR zrodziła się refleksja na temat skuteczności kierowania pracą partyjną w uczelniach?

— To prawda, że błędów trzeba szukać najpierw u siebie. Wydział jest stale kontrolowany przez Komisję Nauki i Oświaty KW PZPR, funkcjonuje przy nim szereg zespołów. Ścisłe współpracujemy z sekretarzami komitetów uczelnianych, wydziałowych. Wielu spośród nich pełni tę funkcję pierwszy raz, ucząc się dopiero kierowania pracą partyjną. Całe środowisko zresztą uczy się funkcjonowania w nowych prawnych ramach. Stąd też obserwuje się nastroje (i to wśród partyjnych jak i bezpartyjnych) od ostrego krytycyzmu po bezwzględna aprobatę, od wołania „nie ruszać ustawy”, która jest wielkim osiągnięciem środowiska po „uchylić, odwołać, rozwiązać”. Wszystkie te kontrowersyjne kwestie trzeba rozstrzygać po wspólnym namyśle. Zdobywanie poparcia dla partii oznacza przede wszystkim pozyskiwanie dla niej ludzi, którzy zechcieliby włączyć się do rozwiązywania problemów stojących przed krajem. Tak też jest jeden z najważniejszych obowiązków działania partii w środowisku nauki.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał ZYGMUNT ROLA

## Społeczne problemy Europy

## Dom... maltretowanych kobiet

Marilyn jest 35-letnią Angielką i żoną, która przez 11 lat maltretowana była przez własnego męża. Kilkakrotnie opuszczała dom, by szukać schronienia u przyjaciół lub krewnych. Odnajdował ją jednak zawsze. Wreszcie znalazła w miarę bezpieczne miejsce: z dwójkiem dzieci znalazła się w Londynie, w domu, który daje schronienie takim jak ona. Widać strach w jej oczach, gdy mówi: „Jeśli mnie tu kiedykolwiek znajdzie, wiem, że mnie zabije”.

Problem kobiet prześladowanych przez własnych mężów stał się na tyle poważny, że w brytyjskich gazetach zaczęto domagać się interwencji rządu, ustalenia odpowiedzialnych praw i zmiany dotychczasowych. Angielscy publicyści przypominają o specjalnym prawodawstwie w dziedzinie opieki nad starcami, a nawet zwierzętami. I dodają: zapomniano jednak o maltretowanych żonach, zwłaszcza w ich własnym kraju.

Policja i działacze społeczni sygnalizują ten problem również we Francji, RFN i Włoszech. W Holandii otwarto kilka lat temu specjalny dom w Hadze, udzielający schronienia uciekającym z domu żonom, najczęściej matkom z dziećmi. W żadnym jednak kraju problem ten nie urosł do takich rozmiarów, jak w Wielkiej Brytanii. W ciągu ostatnich trzech lat prywatne stowarzyszenia otworzyły takie „centra” w Londynie, Liverpoolu, Manchesterze i Edynburgu. Ich drzwi otwierają się najczęściej nocą.

dzą najczęściej z biednych rodzin, twierdzi kierowniczka „schroniska” w Londynie. Jednak przeprowadzone, co prawda jeszcze niepełne, badania wykazały, że połowa tych kobiet pochodzi z tzw. klas średnich.

Brytyjczyków, zastanawiających się nad rosnącą brutalnością mężów, najbardziej intryguje pytanie, dlaczego ofiary tak długo znoszą swój los. Przedstawicielka Chiswick Women's Aid Organization — organizacji niosącej pomoc ko biętom — dowodzi, że dopóki nie otworzone specjalnych domów pomocy, nie miały one gdzie się schronić. Inne znosiły maltretowanie wierząc, że mąż się zmieni.

Brytyjski system opieki społecznej zapominał o tych kobietach. Jeśli nawet otrzymała okresową pomoc pieniężną na siebie i dzieci, która ledwo wystarcza na jakieś takie utrzymanie, to pozostaje najważniejszy problem — zapłata za wynajmowane mieszkanie. A czynsze ciągle idą w górę. Erin Pizzey, 35-letnia żona, mieszkanka domu, który w Londynie otworzyła Chiswick Organization, narzeka na angielską policję. — Jeżeli już nawet udzieli pomocy i zatrzymają awanturującego się męża, to wypuszczają go po kilku godzinach. Jeśli jakaś kobieta musi mieszkać z okrutnym mianem — konkluduje Erin — to żadne prawo nic jej nie pomoże.

Margaret Boeth, która odwiedziła dom Chiswick w Londynie jako reporterka „Time’a” pisałaby podobnie

zastąpiła. Postawiła nawet dość retoryczne pytanie: — Jak zrozumieć te kobiety, które opuszczają swe domy i godzą się na takie warunki? Na każdym łóżku śpi po dwoje dzieci, a łóżka te stoją tak blisko siebie, że trudno przecisnąć się między nimi. W małej kuchni ce w godzinach śniadania i kolacji 20 matek przygotowuje każda inny posiłek — a są to często kobiety halaśliwe. Aż dziw bierze, że nie dochodzi między nimi do kłótni czy bójk. Są one jednak solidarne, gdyż tu, w grupie zyskały poczucie siły, jaką daje wspólnota.

Opowiadają o swoim życiu, szukają dróg wyjścia i snują plany na przyszłość. Psychiatra, John Gayford, stwierdza: Ich mężowie ustępują im z re guly inteligencją. Każda z nich pokona swego męża w werbalnej utarczce. Są szybsze w reakcjach i zdolniejsze w wypowiedzaniu swych myśli. Więc jedynym orężem, którym ci mężowie mogą pokonać swe żony, pozostaje pięść...

Przywódcy organizacji, które pragną nieść pomoc maltretowanym kobietom, ostrzegają czynniki oficjalne. Rozumiemy — oświadczają — sytuację finansową państwa i wiemy, że udzielanie pomocy wiąże się z wydatkami. Jeśli jednak rząd i parlament nie uznają nic, aby polepszyć ich los, liczyć się należy z tym, że wyjdą na ulice, by demonstrować. A jest ich — według szacunkowych obliczeń — w samej tylko Wielkiej Brytanii około 75 000. (PAI)

## na końcu języka

W współczesnym języku upowszechnia się stary rusycyzm pełnić rolę (spełniać rolę) w tym samym znaczeniu, które po polsku wyrażało się do niedawna zwrotem pełnić funkcję (spełniać funkcję). Oto kilka przykładów niepoprawnego użycia tej konstrukcji: Ważną rolę w życiu Koszalinia spełnia od niedawna Zespół Pieśni i Tańca Bałtyk (Polskie Radio); Czy radny ma pełnić rolę bezkrytycznego przenosiela czyichś opinii? („Głos Wielkopolski” 1984, nr 35, s. 3); Znak, który wieczorem nie świeci nie spełnia swej roli. Co oznaczają to w komunikacji — wiadomo! („Gazeta Poznańska” 1984, nr 48, s. 4); Norwid (...) w filmie Gogolewskiego pełni rolę swobodnego medium, poprzez które widz dostrzega świat problemów i

## Odgrywać rolę

konfliktów emigracyjnych (...) („Express Poznański” 1984, nr 9, s. 4); Armia Poniatowskiego spełniała rolę osłony tej gigantycznej koncentracji realizowanej w kilku rzutach (J. Skowronek, Książę Józef Poniatowski, Wrocław 1984, s. 207).

W języku polskim zwroty odgrywać rolę i pełnić funkcję wcale nie są równoznaczne. Żeby się o tym przekonać, wystarczy porównać np. sens zdań: Kowalski pełni od lat funkcję propagatora muzyki polskiej (=Kowalski jest od lat propagatorem muzyki polskiej) i Kowalski od lat odgrywa rolę propagatora muzyki polskiej (=Kowalski od lat uchodzi za propagatora muzyki polskiej). Ponadto znaczenie zwrotu odgrywać rolę uzależnione jest od jego składu, co innego bowiem znaczy odgrywać rolę kogoś (=udać kogoś), co innego zaś

znaczy odgrywać rolę w czym (=mieć wpływ na co, mieć znaczenie).

Konstrukcje spełniać rolę i pełnić rolę nie są precyzyjne pod względem znaczeniowym. Lektura cytowanego zdania o radnym może zrodzić w odbiorcy wątpliwość, czy radny ma być bezkrytycznym przenosić opinię, czy też ma udawać bezkrytycznego przenosić opinię. Dobrze wiemy, że intencja twórcy tego zdania była całkowicie odmienna od sensu narzucanego przez błędne użycie zwrotu. Żeby uniknąć niepotrzebnej komplikacji treści zdania, lepiej zatem napisać: Znak, który nie świeci, nie spełnia swej funkcji. Wtedy od razu wiadomo, że ów znak po prostu przestaje być znakiem, bo nie informuje kierowców i pieszych, w jaki sposób poruszać się w mieście.

STANISŁAW BABA

Praca

Pielegniarka z mężem...
Prowadzę wyższe wykształcenie...

Przyjmę ucznia w zawodzie stolarza...
Uczniawa, solidna średnie wykształcenie...

Przyjmę ludzi do zbioru truskawek...
Podejmę pracę w firmie polonijnej...

Potrzebna pani do 16-miesięcznego dziecka...
Zatrudnię na gospodarstwo rolne...

Ucznia - uczennice do pracy...
Zabytkowy salonik - może być do renowacji...

Kupno

Kupię wydzierżawie działkę warsztatową...
Pilnie! Dachówkę czerwoną, wapno workowane...

Kupię 2000 sztuk sadzonek asparagusu...
Kupię wannę białą 1,50-1,70 m...

Perukę czarną lub inną ciemną...
Cegłę pełną kupię rozbiórkową...

Grzałkę do kąpielni galwanicznej...
Maszynę do szycia uszkodzoną...

Sprzedaz

OTV turystyczny Elektonika - Kolor Jawa 350 + osprzet...
Odstąpię ogródek działkowy...

Zodiak. Oferty z ceną...
Sprzedam radiomagnetofon double cassette...

Sprzedam maszynę "Lanczyk" wieloczołową...
MDS 410, WS 303, Altus 100 W...

Obrazki nowa próba...
Amator 2 stereo z kolumnami...

Sprzedam prasę zbierającą...
Sprzedam mini wieżę...

Pianino płyt metalowa...
Sprzedam koronkową suknie ślubną...

Biblię w obrazkach dla najmłodszych...
Sprzedam motory Zündap i K-750...

Lodówkę Mińsk nowa...
Łucznic 451, telewizor, odkurzacz nowy...

Sprzedam zestaw młodzieżowy...
Sprzedam telewizor czarno-biały...

Sprzedam piłągę 3-kołową...
Parkietową szlifierkę...

Sprzedam okulary słuchowe...
Damski kożuch, płaszcz skórzany...

Sprzedam butle gazowe...
MAK 707, częściowo do wykonczenia...

Sprzedam 20 m3 desek...
Sprzedam kase pancerną...

Kabinówkę, Plastus A...
Wywan belgijski 3x4...

Sprzedam damę Pik taśm...
Odstąpię ogródek działkowy...

Sprzedam lancuszek kostka...
Sprzedam lub wydzierżawię garaż...

Sprzedam obrączki 583...
Okazja! Sprzedam 100 gumową...

Zamienię pralkę automata...
Meblotnianka używana...

Radiomagnetofon "Sanyo" 4 Speaker...
Sprzedam boazerię sosnową...

Szafka lekarska, dużą kwarcówkę...
Sprzedam magnofon z radem...

Sprzedam elektr. pianino...
Sprzedam dywan 2 x 3...

Pianino marki Eecke...
Sprzedam szyciarnię foks terier...

Sprzedam okna 135x145...
Sprzedam Mińsk 16 A...

Sprzedam meble stylowe...
Zestaw stereofoniczny...

Sprzedam gitarowy 30 W i MV-3...
Sprzedam pralkę automata...

Sprzedam kombinezon...
Sprzedam sadzonki goździków...

Okazja. Tania sprzedam...
Taxometr Halda szwedzki...

Zagraniczny trykot w atrakcyjnych kolorach...
Sprzedam Rotterdam - mahoń...

Sprzedam tania materiał sukienkowy...
Sprzedam pudelki miniatury...

Zamienię pralkę automata...
Meblotnianka używana...

Radiomagnetofon "Sanyo" 4 Speaker...
Sprzedam boazerię sosnową...

Szafka lekarska, dużą kwarcówkę...
Sprzedam magnofon z radem...

Sprzedam elektr. pianino...
Sprzedam dywan 2 x 3...

Pianino marki Eecke...
Sprzedam szyciarnię foks terier...

Sprzedam okna 135x145...
Sprzedam Mińsk 16 A...

Sprzedam meble stylowe...
Zestaw stereofoniczny...

Sprzedam gitarowy 30 W i MV-3...
Sprzedam pralkę automata...

Sprzedam kombinezon...
Sprzedam sadzonki goździków...

Okazja. Tania sprzedam...
Taxometr Halda szwedzki...

Kurtkę, płaszcz skórzany...
Preparowane cebulki frezji...

Sprzedam pszczoły 15 pni...
Nowa maszyna do waty cukrowej...

Zamienię "Tekstym" dwuigłową...
Sprzedam kiosk i licznik...

Bilardy mech-elektryczne...
Sprzedam sadzonki cyklimen...

Sprzedam silnik do RS-09...
Sprzedam nową lodówkę...

Motorzycy - Nowy Chevrolet "Camaro-Sport" r. 84...
Tarpana Combi...

Flata 126p nowego zamknięcia...
Kupię niezbrojoną karabin...

Kupię Polonez XII-81...
Multicara - Diesla - wywrotka...

Sprzedam Fiata 126p...
Sprzedam Mercedes 200D...

Kupię sprężelę do Wartburga...
Ziła z silnikiem Leylanda...

Zamienię piec i 2 butle gazowe...
Obrabiarkę wieloczołową...

Sprzedam sygnalizację...
Obrączki sprzedam...

Sprzedam Poloneza, tel. 61-417...
Sprzedam Fiata 125p 1975...

Sprzedam Fiata 126 rocznik 1980...
Fiata 125p, 1980 55.000 km...

Sprzedam Skodę 105S...
Sprzedam Syrenę Bosto rok 1980...

Dacie - fabrycznie nowa...
Sprzedam tania Fiata 125p...

Sprzedam Skodę MTS 24...
Lokale - Łowicz, Zamienie M-4...

Kolibrzyk! Spółdzielca M-3...
Studentka wynajmie pokój...

M-2 kupię, rozliczenie bonami...
Oferta dla ciebie...

Barzo pilnie wynajmę mieszkanie...
Zamienie czteropokojowe...

Wrocław - zamienie domek...
Poszukuję pomieszczenie warsztatowe...

Pilnie poszukuję na Grunwaldzie...
Zamienie M-3 (37,5 m²)...

Mieszkanie w Siedlcach...
Sprzedam komfortowe M-4...

Cudzoziemiec poszukuje kawalerki...
Cudzoziemiec wynajmie mieszkanie...

Sprzedam gospodarstwo obszar 16,25 ar...
Sroda Wlkp. - centrum...

Wielon Poludniowy - sprzedam dom...
Sprzedam domek jednorodzinny...

Sprzedam 15 ha z zabudowaniami...
Sprzedam pół bliźniaka...

Sprzedam działkę budowlaną...
Sprzedam mieszkanie w starym...

Zdecydowanie sprzedam komfortowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Sprzedam działkę budowlaną...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Sprzedam dom parterowy...
Kupię działkę 800 m²...

Poszukuję garaż wolnostojący...
Zakład towarzyski w drzewnie...

Potrzebni odbiorcy na fartych...
Elektroniczne zabezpieczenie...

Wypożyczalnia sukien, welonów...
Malowanie tapetowanie...

Usługi miedź - nikiel - chrom...
Mozaike parkietową najkorzystniej...

Zakład krawiecki (produkcja)...
Atrakcyjnych fotomodelek...

Matrymonialne - Kawaler 25/182 z wyższym wykształceniem...
Pan 175 cm z dzieckiem...

Panie stanu wolnego lat 24...
Sympatyczne blondynki 29 lat...

Panna 51/168/65 szczupła...
Kawaler lat 36, 176 cm wzrostu...

Różne - Czystość dywanów...
Wulkanizacja - bieżnikowanie...

Gorzów Wlkp. 100 m² powierzchni...
Kupię wydzierżawie warsztat...

Poszukuję odbiorców tych kwiatów...
Rozwiedziona 34/186 pozna...

Poznanianka 28/171, dziecko roczne...
Rzemieślnik - poszukuje współnika...

**Praca**

Malarzy, rencistów przyjmę. Poznań, Jarocnowskiego 14 m. 3. 11928g

Plekarz czeladnik i uczeń potrzebny. Całkowite utrzymanie z mieszkanem. Górnaczyk, Lubon, Armii Czerwonej 147, tel. 130-469. 11438g

Zięć wykonanie prac murarskich, instalacji elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych. Co. Oferty 11699g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę obowiązków doręczy, tel. 425-01 po godz. 16. 11718g

Zięć wykonanie nieskomplikowanej formy wtryskowej prace na wtryskarkę. Oferty 11802g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zięć zremontować cieciec blachy 0,8 i płyty nielaminowej na długości 2 m. Praca stała. Oferty 11801g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Chłopiec, rencista, kierownika potrzebny. Tel. 613-376. 11622g

Kto przyjmie uczennicę pełnoletnią. Najchętniej rzemieślniczym artystycznym fotografii. Tel. 48-18-59. 10743g

**Kupno**

Terrabone kupię. Tel. 603-95. 11660g

Kupię zamrażarkę 210 l. z gwarancją za rotokowę lub bony PeKaO. Oferty 11682g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię 4 okna skrzyniowe, 3-skrzydłowe o wys. 144 cm, tel. 871-752 po godz. 18. 11725g

Biała sypialnia. Oferty 11805g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię części do OSY. Tel. 644-38. 10664g

**Sprzedż**

Zestaw garderobiany. Tel. 22-36-08. 11975g

Sprzedam lub zamienię pierścionek złoty z 8 brylantami i 8 szafirami 250 g na samochód osobowy lub Tarpan. Oferty z ceną 10060g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Video „Sharp”, dywan 2 x 3, tel. 32-60-67. 9880g

Rury 1,5 cala, grzałki do piecy kaflowych. Tel. 469-30. 8714gpr

Nowy klozek 20 m<sup>2</sup> - płyta obornicka. Tel. 20-82-75. 11539g

Prasowalnice Veritas sprzedam. Oferty 11538g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam na gwarancji pralkę automatyczną, lodówkę Polar 138. Oferty 11572g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam szlifierko - polerki - 2 szt., klej skórnym, tarcze szlifierki, łoż techniczny. Tel. 66-53-44 po godz. 18. 11534g

Sprzedam bony PeKaO. Tel. 33-03-90. 11591g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczułowości „Lucznik”, maszynę nożną Singer, kuchenkę gazową, brodzik i pralkę automatyczną. Ul. Słowackiego 38 m. 8. 11581g

Grubociórka „Dyma 8” sprzedam. Tomickiego 8 m. 24. 11680g

Sprzedam radiomagnetofon produkcji Japończyków. Nowa Wieś Poznańska, ul. Fortuna 9 (dojazd z Rataj autobusem 55). 11573g

Sprzedam pianino. Tel. 20-65-08. 11577g

Sprzedam butle gazowa 11 kg. Oferty z ceną 11576g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam preparowane cebule frezji wielokwiatowej royal i pełnej. Puszczykowo. Poznańska 110. 11586g

Sprzedam zagraniczny materiał szklenny. Oferty 11625g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam magnetofon Sanyo Pal/Secam 4 6 kaset. Szamotuły, tel. 202-51. 11624g

Sprzedam butle gazowa 11 kg. Oferty 11598g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię pralkę automatyczną na zamrażarkę lub sprzedam. Tel. 32-29-34. 11597g

Tanie sprzedam większą ilość cebul frezji, Jugosłowiańska 540 m 21. 11594g

Biała mini wieża „Dion” sprzedam lub zamienię. Oferty 11804g Biuro Ogłoszeń Skryta 1. 11804g

Materiały budowlane zebrane na terrabone lub sprzedam. Oferty 11661g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

**Sprzedam maszynę**

walcząca do pisania „Olimpia”; 5 szt. maszynek do wypieku kotłów kaskubskich prod. NRD, okragle; encyklopedie 4 tom; książki kucharskie i inne. Oferty z ceną 11603g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Okazyjnie sprzedam czarne karakulę modne uszyte. Rozmiar średni. Oferty 11602g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Meblistanie 4 m. stol. sześć krzesel, kanapotaż czarna, dwa fotole piłnie sprzedam. Oferty 11616g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Wzmocniacz z kolumna 100 W saks Weltklang - tenor, gitara solo - wibromat. Maaleczki Szkolna 12, Mikołajczak. 11612g

Duża wieża metalic - MDS, wzmacniacz Edison Continental Faust, kolumny Altus 75 i fototapeta. Tel. 87-92-84. 11605g

Sprzedam zamrażarkę 222. Poznań, Ogrodowa 5 m. 2. 11617g

Fotopapier sachodnia sprzedam. Oferty 11634g z ceną, Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam kukurydze 500 Zopcora do prażenia typ Popcor wiadomość: tel. 718-253. 11633g

Aparat fotograficzny Yashica mat 124 G z wyposażeniem - sprzedam. Tel. 422-64. 11628g

Sprzedam kolumny 60 W/8 ohm. Tel. 22-25-94. 11650g

Odśwież ogródek działkowy. Tel. 33-11-70. po godz. 18. 11646g

Pralkę automatyczną w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 660-67. 11683g

Zamrażarkę „Penguin 100” nowa, zamienię na większą. Oferty 11671g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Radio „Amator Stereo”, radiomagnetofon „RM221”, magnetofon „ZK147”, wzmacniacz „Regent 150 K”. Tel. 33-04-54. 11668g

Autoodtworacz Stereo nowy, pięciorożek ztoły, drzwi drewniane. Tel. 67-44-93. 11672g

Butle gazowa 20 kg. Oferty 11678g z ceną. Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Działkę rekreacyjną z domkiem letnim w Puszczykowie sprzedam. Oferty 11680g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przywieziony silnik diesla F-45 Hanomag silnik zaburtowy i żaglowe fegatowa Hornet sprzedam. Oferty 11685g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam rower dwuosobowy „Duet”. Tel. 32-36-88. 11684g

Wzmocniacz Thomson, dwa używane wejścia. Tel. 613-07. 11693g

Sprzedam scenie nowofundland. Tel. 624-90 po godz. 18. 11692g

Sprzedam niedrogi Cambract - Dise „Sanyo” - pamięć, programowanie, piły. Oferty 11703g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Wirówki, narty Kaestle. Tel. 630-80. 11697g

Mebie używane, półkotapczan, stół, fotole, szafy Kowalskich. Tel. 22-00-70 godz. 15-20. 11696g

Sprzedam silnik wysokoprężny po remoncie kapitalnym SW 409/R3 Mosina, ul. 25 Stycznia 14. 11706g

Cebule frezji wielokwiatowej sprzedam, tel. 433-73. 11720g

Pralkę automatyczną, tel. 332-839 po godz. 18. 11721g

Młocarnie ozumiona MC-10 wraz z prasą sortownik ziemniaczany, zwickia maszynę do szycia „Lucznik”, tanio sprzedam. Mieczysław Kubiak, Trzek k. Kosztynna Wiko., tel. 138-926. 11733g

Sprzedam aparat Pentacom Six wraz z kompletem obiektywów i dodatkowym wyposażeniem tel. 130-902 po godz. 17. 11647g

Jamniki szorstkowłose. Tel. 32-29-69. 10480g

Nowy Horex i Weltmeister 120-basowy. Józef Walerczyk Przemierowo, ul. Lotnicza 18. 10605g

Sprzedam mozaikę debową, sezonowaną 45 m<sup>2</sup>. Tel. 205-450 po 17. 10750g

Sprzedam prasę hydrauliczną 30-tonową i wózek gębokół koszykowy. Poznań - Krzesiny, ul. Pruszkowska 9. 10773g

Pralkę automatyczną nową sprzedam. Tel. 777-202. 10799g

**Sprzedam kurki 8-tygodniowe.**

Rubież 17. 8718g

Lucznik Singer 884. Oferty 1987g z ceną. Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam kombajn Vistula po kapitalnym remoncie. Ponicki, Kosztyn Włkp. ul. Słowackiego. 10674g

Sprzedam lub zamienię ciągnik w dobrym stanie na samochód ciężarowy Diesel. Siare Kurowo, nr tel. 31. 10951g

Cegiełki szorstkowłose, pustaki, gąszcz blaszany, silnik F-125 sprzedam. Oferty 11754g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nowa maszynę do szycia Veritas - Tekona elektronic i Rubineta 714 - stan dobry. Klepiera 3R m. 29. 11763g

Zgrzewarka folii PCW. Gwardia Ludowej 23 m. 8. 11762g

Tokarke uniwersalna 1m tocznia, przelot Ø 45 wiertarkę stożek 4, tel. 79-02-29 wieczorem. 11765g

Sprzedam jamniki szorstkowłose rodowodowe. tel. 641-85. 11763g

Radiomagnetofon Sharp dwukasetowy, mohatr. Tel. 23-14-40. 11811g

Sprzedam garaż blaszany. Tel. 447-42 po godz. 20. 11810g

Okazyjnie sprzedam lokal handlowy z przeznaczeniem na warsztat, sklep, punkt gastronomiczny w Szamotułach. Oferty 11818g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mini wieża na gwarancji srebrna Diora, tel. 77-68-00. 11394g

**Motoryzacyjne**

Zamienię Poloneza 1982 r. 25 tys. km na nowy ciągnik C-360, „na dotarcie”. 11261g

Sprzedam Fiata 126p, 1978. Tel. 639-40 godz. 16-18. 11263g

Sprzedam 126p 1980. Września, tel. 814-55 godz. 18-19. 11524g

Fiata 126p (1980) stan idealny sprzedam, tel. 674-165 po godz. 17. 11525g

Karoserie uzbrojona, silnik 4 skrzynia, zawieszenie nowe Fiata 126p sprzedam. Oferty 10847g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Zuka - przydziana kabina. Telefon Gniezno 70-77. 10985g

Poloneza do remontu lub na części kupię Andrzej czak, Poznań, Os. Przyjaźni 3 m 43, tel. 230-754. 10984g

Sprzedam Trabantę po wypadku tel. Srem 43-92. 10987g

Sprzedam Żuka skrzyżniowego Osiedle Plewiska, Bratnia 30. 10994g

Sprzedam silnik Peugeot 404 diesel po remoncie oraz lampy Mercedes sobowry. Oferty 10997g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Bardzo tanio sprzedam Syrene 105 r. 1977. Cena 110 tys. Poznań, Os. Piastowskie 100 m 10. 10988g

Sprzedam „Warszawę” w dobrym stanie Glura - Sulkowice 13. 88-340 Krobica. 11009g

Sprzedam Zastawę 1100p 77r. (nowe opony). Tel. 679-269. 11018g

Sprzedam Ladę 1979 r. Przebieg 50 tys. km. Oferty 11021g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Fiata 850 sport, tel. 220-906. 11029g

Ciągnik JMT sprzedam lub zamienię na mniejszy Nojowo gm. Pniewy tel. 94. 11036g

Sprzedam „Warszawę” górnazorową. Telefon 33-14-45. 11059g

Sprzedam Trabantę Hycomat 1977. Tel. 200-777. 11069g

Sprzedam Wartburga 1000 na części i silnik Syrena 105, po godz. 15 Poznań, ul. Ostrowska 106 m 1. 11061g

Sprzedam Polonez 1,5 X rok 83. Tel. 875-483. 10957g

Sprzedam Polonez 1,5 X 1983. Tel. 22-30-99. 10954g

Okazyjnie sprzedam ciągnik Ursus C-365, Zdzisław Pawłowski, Sulejewo gm. Brodnica k. Sremu. 11389g

Sprzedam Mirafiori i składaną przyczepę campingową, Czarniejevska 6. 10790g

Przyczepkę towarową do samochodu osobowego sprzedam. Tel. 66-59-99 po godz. 18. 11522g

**Sprzedam Fiata 125p 1500**

listopad 75 r. Poznań - Krzesiny, ul. Pruszkowska 9. 10775g

Sprzedam okazjnie ciągnik C-360 Ursus nowy. Swarzędz, ul. Średzka 23. 10732g

Sprzedam Tarpana 253, 1976 r., tel. 406-66. 10648g

Zamienię malucha 79 na Fiata 126 lub inny większy z dopłatą. Sprzedam auto union, tanio. Telefony 20-25-03. 10137g

Sprzedam 126p (1978), tel. 77-79-60. 9919g

Sprzedam Zastawę Iloop (1979), karoseria 1981, ul. Widowska 4 po 16. 9637gpr

Sprzedam Fiata 125p Ta Xi z wyposażeniem - rocznik 79. Os. Przyjaźni 15 m. 68 po godz. 18. 11850g

Sprzedam Fiata 125p (1974), Szczytnego 18 m. 2. 11871g

Sprzedam Stara 27 w wrotkę Diesel, betoniarke 250 (kosz) tel. 22-41-18 wieczorem. 11572g

Sprzedam Fiata 126p - odbior „Polmozybi”. Oferty 11627g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Jawe 250, rocznik 60, stan bardzo dobry. Pobiedziska, ul. Swierzewskiego 24 m. 2. 11626g

Sprzedam nowa przyczepkę do samochodu - rozstaw kół 145 cm na kółkach 14. Paarskie 77, 63-100 Srem. 11604g

Sprzedam taksometr Poltax-1. Tel. 424-27. 11639g

Sprzedam Trabantę 1975. Os. Lecha 71 m. 5. 11643g

Fiata 126p 1978 sprzedam. Tel. 23-32-94. 11825g

Sprzedam zaciśki hamulcowe tarczowych VW - Garbus lub Typ 1. Tel. 67-31-33 po godz. 18. 11665g

Sprzedam nowy blok do C-328. Oferty z ceną 11886g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Fiata 126p 78 r. Poznań, Załęż 6 m. 11 od 25. 6. 116954g

Mercedes 200 D. 78 po wypadku okazjnie sprzedam. Os. Wielkiego Października 11 m. 97. 10714g

Sprzedam Skodę S-100. Tel. 777-850. 11712g

Sprzedam motocykl WSK -175 w bardzo dobrym stanie Luboń, ul. Dąbrowskiego 13. 11706g

Sprzedam tanio malucha 78 r. Tel. 49-40-39. 11806g

Sprzedam nadwozie 125 do remontu. Paczkowo, ul. Polna 24. 11809g

Sprzedam Syrene 104 rocznik 1972. Telefon 77-73-58. 11820g

Austina 1974 po generalnym remoncie sprzedam. Tel. 447-51. 11821g

Sprzedam nowe nadwozie Fiata 125p. Bochniński, Przemierowo. Rynkowa 59. 11391g

Sprzedam samochód Stever 18 ton skrzyniowy wywrotka. Tel. 133-482. 11398g

Sprzedam karoserie do remontu Fiata 125p. Piotr Gromadziński, 67-400 Wschowa, ul. Obróńców Warszawy 42. 11395g

Sprzedam Wartburga 1000 po remoncie, ul. Jężycka 2 m 3. 11038g

Pilnie sprzedam Wolge M-21 i Wartburga 1000 lub zamienię na motocykl. Oferty 11096 Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Volkswagen Passat, rok produkcji 1977. Szczępana 28 m 5. Dębiec, od godz. 17-19. 11452g

Sprzedam opony do Mercedes a skumulator 54 A. Tel. 22-33-17. 10722g

Sprzedam Fiata 126p, tel. 33-10-57. 11155g

Zastawę 1100, 77 r. blachną po kapitalnym, tanio. Poznań, Osiedle Warszawskie, ul. Stupecka 21 po 17. 11164g

Sprzedam Fiata 1500 listopad 1977 r. Pałacowa 103 m 3 godz. 16-19. 11166g

Zamienię Fiata 126p 1978 r. na 125p. Oferty 11280g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam silnik Łady 1600 „S” do remontu. Poznań, ul. Jesienna 17 m 1, w godz. 15-20. 11180g

Sprzedam auto o trzech kółkach typu Verolex silnik Jawa 250. 64-000 Kościan, gm. Swierzewskiego 55 m 4. Stefania Bobrowska. 11193g

Sprzedam Zastawę 1100 Mediteran 1980 r. Wilda, ul. Dolna 17 m 21 przy Chwałkowskiego. 11306g

**Skumulator 45 Ah, nowy**

zamienię na dwie nowe opony do „Malucha”. Oferty 11213g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Wartburg 353 z części sprzedam. Os. Sobieskiego 22 m 71. 11218g

Poloneza rok produkcji 1980 sprzedam. Tel. 67-94-01. 11222g

Sprzedam Fiata 125p przebieg 1500 km. Oferty 11225g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam szyby do VW Golf. Oferty z ceną Luboń, tel. 19-558 11227g

Sprzedam Fiata 126p rocznik 1979. Tel. 445-35. 11228g

Sprzedam Fiata 125p 78 r. ul. Lubawska 32 - Smochowice. 11279g

Sprzedam VW 1300. Tel. 470-93. 11174g

Sprzedam VW Golf, 1975 Tel. 20-79-12. 11188g

**Lokale**

Kupię M-2 własnościowe Oferty z ceną 10986g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-4 „Locum” Osiedle Kopernika. Oferty 10971g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Leszno spółdzielcze M-3, 53 m<sup>2</sup> zamienię na większe w Rawiczu. Zgłoszenie - Leszno, tel. 20-26-86. 11002g

Os. Czecha M-5 własnościowe komfortowe sprzedam. Oferty 11031g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Gdynia M-4, 60 m<sup>2</sup> łokatorskie, komfort zamienię na M-5, M-4. Informacja tel. 481-813 Poznań po godz. 18. 11053g

Sprzedam własnościowe M-2, tel. 148-870. 11369g

Poszukuję lokalu w Poznaniu nadającego się na sklep meblowy. Oferty 11367g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Domek gospodarczy, pokój z kuchnią wynajmę bezdzietnemu małżeństwu lub na ciche zamieszkanie. Stanisław Zieliński, Komorniki 62-052, ul. Łąkowa 9. 11371g

Obcokrajowcy poszukuje mieszkania z telefonem. Oferty 11376g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 66-07-59 godz. wieczorne. 11426g

M-3 Winogrody sprzedam. Tel. 20-20-32. 11470g

Zamienię M-5 spółdzielcze, Radom, na M-5 lub M-4 Poznań. Tel. Radom 436-17 po godz. 20. 11485g

Wynajmę pomieszczenie wolnostojące (min. 15 m<sup>2</sup>) na nieuciążliwie rzemieślniczo. Warunek siła. Tel. 203-887. 11323g

Farmaceutka poszukuje niekremującego pokoju. Oferty 11235g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Młode, uczelnie małżeństwo bez nalogów, zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Może być na prowincji lub na wiosce. Oferty 11244g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam, zamienię M-4 własnościowe we Wrocławiu. Wiadomość Poznań, tel. 45-729. 11245g

2-pokojowe z kuchnią, łazienką 70 m<sup>2</sup> w podwórku, parter i 1-pokojowe z kuchnią 33 m<sup>2</sup>, 4 piętro, soneczne, centrum - zamienię na 3-4-pokojowe. Oferty 11252p, Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię mieszkanie 4-pokojowe 70 m<sup>2</sup> z c.o., i telefonem. Oferty 11267g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mieszkanie dwupokojowe Szczecin zamienię na Poznań. Oferty 11264g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pracująca pilnie poszukuje kawalerki lub samodzielnego pokoju na okres jednego roku, tel. 33-35-98 godz. 18-20. 11533g

Dwie studentki poszukują mieszkania lub pokoju, tel. 22-24-88 godz. 16-20. 11542g

Własnościowe 60 m<sup>2</sup> centrum z telefonem, cena przystępna. Tel. 22-23-10 po godz. 18 lub oferty 11544g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oddam samodzielny pokój, płatne roczne wyprzedzenie. Tel. 222-837. 11556g

Kupię pokój, kuchnia, stare budownictwo lub M-2. Oferty 11577g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny z działką budowlaną 314 m<sup>2</sup> w Kościanach. Oferty 11111g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oddam budynek gospodarczy, tel. 120-607. Biedrusko 29. 11718g

Kupię we Wrześni dom jednorodzinny. Tel. 62-899 Września. 10980g

Sprzedam dom jednorodzinny z działką budowlaną 314 m<sup>2</sup> w Kościanach. Oferty 11111g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję samodzielnego mieszkania. Tel. 77-32-20 lub 77-32-20. 10800g

**Wynajmę pokój panienkom.**

Jugosłowiańska 17. 11079g

Zamienię M-3, Osiedle Zwycięstwa, IV piętro do zasiedlenia III kwartał na równorzędne Rataje. Oferty 11419g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

M-2, I piętro, Gdańsk - Okna zamienię na Poznań. Poznań, tel. 569-49 godz. 19-18. 11148g

Młody inżynier wynajmę mieszkanie pokoj najchętniej centrum. Oferty 11195g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Odśwież lokalizację na wybudowanie pawilonu - galeria. Oferty 11215g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pilnie poszukuję mieszkania na rok. Płatne z góry. Możliwość opieki nad starszą osobą. Oferty 11219g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję kawalerki. Oferty 11286g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pokój do wynajęcia. Płatne z góry. Tel. 32-50-96. 11303g

Sprzedam M-4 - Osiedle Kopernika. Oferty 11778g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię własnościowe M-4 nowe budownictwo w Jeleniej Górze, na podobne w Poznaniu. Oferty 11560g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię mieszkanie do 40 m<sup>2</sup>. Tel. 595-61 po godz. 17 lub oferty 11562g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

M-2 kupię lub wynajmę na 3-4 lata. Oferty z ceną 11620g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Trzykondytor 47 m<sup>2</sup> Winogrody, zamienię na większe, piece miewykłuczone. Tel. 230-166. 11640g

Sprzedam M-2. Telefon 776-406. 11639g

Sprzedam M-4 48 m<sup>2</sup> Rataje, tel. 33-33-48. 11626g

Sprzedam M-3. Wiadomość tel. 22-13-06. 11664g

Małżeństwo poszukuje sa modzielnego, nieumeblowanego pokoju z kuchnią. Tel. 20-38-03. 11667g

Katowice M-4 spółdzielcze zamienię na Poznań, tel. Katowice 58-15-66. 11709g

Poszukuję mieszkania na dziesięć miesięcy (od września). Płatne z góry. Oferty 11715g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe samodzielną 2-pokojowe z kuchnią i łazienką 51 m<sup>2</sup>, c.o. etapowe, na 2 małe pokoje lub 1 duży z kuchnią i łazienką. Oferty 11737g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję mieszkania na dziesięć miesięcy (od września). Płatne z góry. Oferty 11715g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe samodzielną 2-pokojowe z kuchnią i łazienką 51 m<sup>2</sup>, c.o. etapowe, na 2 małe pokoje lub 1 duży z kuchnią i łazienką. Oferty 11737g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Młode, uczelnie małżeństwo bez nalogów, zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Może być na prowincji lub na wiosce. Oferty 11244g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam, zamienię M-4 własnościowe we Wrocławiu. Wiadomość Poznań, tel. 45-729. 11245g

2-pokojowe z kuchnią, łazienką 70 m<sup>2</sup> w podwórku, parter i 1-pokojowe z kuchnią 33 m<sup>2</sup>, 4 piętro, soneczne, centrum - zamienię na 3-4-pokojowe. Oferty 11252p, Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię mieszkanie 4-pokojowe 70 m<sup>2</sup> z c.o., i telefonem. Oferty 11267g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mieszkanie dwupokojowe Szczecin zamienię na Poznań. Oferty 11264g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pracująca pilnie poszukuje kawalerki lub samodzielnego pokoju na okres jednego roku, tel. 33-35-98 godz. 18-20. 11533g

Dwie studentki poszukują mieszkania lub pokoju, tel. 22-24-88 godz. 16-20. 11542g

Własnościowe 60 m<sup>2</sup> centrum z telefonem, cena przystępna. Tel. 22-23-10 po godz. 18 lub oferty 11544g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oddam samodzielny pokój, płatne roczne wyprzedzenie. Tel. 222-837. 11556g

Kupię we Wrześni dom jednorodzinny. Tel. 62-899 Września. 10980g

Sprzedam dom jednorodzinny z działką budowlaną 314 m<sup>2</sup> w Kościanach. Oferty 11111g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję samodzielnego mieszkania. Tel. 77-32-20 lub 77-32-20. 10800g

**Wzajemnie w dzierżawę**

dziękę budowlano-ogrodniczą z domkiem gospodarczym, z możliwością zamieszkania, o pow. 2000-3000 m<sup>2</sup> na okres 5-10 lat w Poznaniu lub okolicy. Oferty 11889g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Działkę budowlaną pod Poznań i okolicę. Informacja tel. Poznań 790-851 po godz. 17. 10985g

Sprzedam działkę ogrodniczą 4375 m<sup>2</sup> w Poznaniu - Krzyżowicki. Oferty z ceną 11592g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię mały domek z ogródkiem. Oferty 11621g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oddam w dzierżawę leśną działkę rekreacyjną. Tel. 222-857. 11630g

Sprzedam pół domu 80 m<sup>2</sup> z ogrodem 150 m<sup>2</sup>. Wolne mieszkanie. Kościan, Mickiewicza 4, Ochla. 11641g

Sprzedam połowę bliźniaka z dużym ogrodem Poznań - Staroleka. Oferty 10854g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom, centralne ogrzewanie, budynek gospodarczy. Mosina, Pod góra 24. 11101g

Kupię działkę budowlano-warsztatową w Swarzędzu. Oferty 11366g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię połowę domu dwurodzinnego, mieszkanie 65 m<sup>2</sup>, c.o., gaz na Górczyne na samodzielną większą do jednoznaczny do wykończenia, remontu, c.o., gaz lub M-5 w Poznaniu lub okolicy, warunki, dopłata do uzgodnienia. Oferty 11373g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię mieszkanie typu M-3 o pow. 50 m<sup>2</sup> na Ratajach plus nowy Fiat 125p na domek jednorodzinny (może być do remontu). Oferty 11377g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Domek jednorodzinny kupię, ewentualnie w rozliczeniu mieszkanie, tel. 20-10-38 godz. 17-21. 11445g

Sprzedam pawilon gastronomiczny oraz działkę rekreacyjną. Oferty 11446g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom w Poznaniu, działka 1200 m<sup>2</sup>. Oferty 11447g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

M-3, M-2 standard z dopłatą, zamienię na domek lub willę do remontu na działce uzbrojonej do 10.000 m<sup>2</sup> w Poznaniu. Oferty 11513g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Odśwież działkę rekreacyjną. Oferty 11333g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Września - sprzedam dom piętrowy, budynek gospodarczy, garaż, ul. Grunwaldzka 59 po 16. 11253g

Sprzedam działkę warsztatową. Oferty 11254g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

0,49 ha ziemi uprawnej, Morasko sprzedam. Oferty 11518g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Gniezno, sprzedam 1,5 ha ziemi, pomieszczenia gospodarcze, światło, woda. Oferty 11049g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pilnie sprzedam segment szeregowa, stan surowy Smochowice. Oferty 11025g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną 3000 m<sup>2</sup> w Suchym Lesie. Oferty 11045g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom drewniany. Dębiesz ul. Powst. Włkp. 21, 64-320 Buk. 11052g

Sprzedam działkę 2150 m<sup>2</sup> przy trasie Katowickiej. Wiadomość Poznań, Szczepankowo ul. Wierzbowa 41. 11090g

Sprzedam tanio dom czynszowy z wolnym mieszkaniem, warsztatem, ogrodem. Oferty 11426g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny z działką budowlaną 314 m<sup>2</sup> w Kościanach. Oferty 11111g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję samodzielnego mieszkania. Tel. 77-32-20 lub 77-32-20. 10800g

**Kupię 3-5 ha ziemi do**

50 km od Poznania. Oferty 11454g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nowy dom z ogrodem do wykończenia 20 proc., wykonana elewacja zewnętrzna, w Pniewach. Oferty 11186g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nowy dom z ogrodem - 80 proc. wykonany wykończony komwnatrz elewacja zewnętrzna w Pniewach. Oferty 11185g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom piętrowy 3.300 m<sup>2</sup> działki. Gniezno, Wodna 6. 11194g

Sprzedam dom jednorodzinny do remontu i garaż w Swarzędzu. Oferty 11196g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam działkę 482 m<sup>2</sup> zaczęta budowa i materiały budowlane w Grodzisku Włkp. Wiadomość Poznań, Engeströma 16 m 13 od godz. 16, lub oferty 11213g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nowy dom z ogrodem Puszc

Dnia 20 czerwca 1984 r. zmarł

**TADEUSZ HAREMZA**

drukarz

były nasz pracownik, długoletni kierownik Wydziału Gazetowego, wybitny fachowiec, wychowawca i nauczyciel, serdeczny przyjaciel i kolega.

W uznaniu zasług w pracy zawodowej i społecznej, odznaczony między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego, Honorową Odznaką Miasta Poznania, Złotą Odznaką PZGMK, Zasłużony Drukarz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28. VI. 1984 r. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia

składają:

Dyrekcja i współpracownicy  
Poznańskich Zakładów Graficznych  
Im M. Kasprzaka

† Dnia 20 czerwca 1984 r. w wieku 70 lat zakończyła swe pracowite życie, nasza droga mama, teściowa, babcia, siostra, ciocia i prababcia, śp.

**WANDA WOŹNIAK**

z domu Tyrakowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 24 czerwca br. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

W smutku pograżeni

córka i syn z rodzinami

Swarzędz ul. M. Buczka 14, 12657g

† Dnia 20 czerwca 1984 r. przestało nagle bić serce naszej kochanej mamusi, teściowej i babuni, śp.

**AGNIESZKI TOMIKOWSKIEJ**

z domu Mańczyńskiej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

strapione

dzieci z rodzinami

12547g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

**MARIAN BIRECKI**

urodzony we Lwowie

wieloletni dyrektor szkół, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi państwowymi i resortowymi odznaczeniami.

Złożenie Zwłok do grobowca rodzinnego w Bytyniu nastąpi w sobotę 23 czerwca br. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym.

W wielkim smutku i żalobie pograżeni

córka z zięciem i wnuczek z żoną

Poznań, Zürich, 12562g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1984 r. zmarła po ciężkiej chorobie, w wieku 65 lat, śp.

**doc. dr JANINA SKARŻEWSKA**

długoletni kierownik Zakładu Pedagogiki AWF w Poznaniu, ofiarny i wspaniały wychowawca młodzieży akademickiej.

Wszystkim, których Jej odejście pograżyło w smutku

składamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

współpracownicy

z Zakładu Pedagogiki AWF

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, 12774g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu w wieku 57 lat po długotrwałej i ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, zięć, kuzyn, szwagier i wujek

ś. † p.

**WŁADYSŁAW BYDAŁEK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 czerwca br. o godz. 13.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Dąbrówskiego 15 m. 6, 12660g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca br. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

**BRONISŁAW DZWONIAREK**

członek ZBoWiD-u, odznaczony medalami: Zwycięstwa i Wolności 1945 r. oraz za udział w Wojnie Obronnej 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Tulcach.

Autobus odjeżdża sprzed domu z 15 o godzinie 19.

W smutku pograżeni

żona z dziećmi i wnukami

Poznań, Jarzębowa 18, 12553gpr

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 roku, odszedł od nas nagle w 33 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

ś. † p.

**TADEUSZ HAREMZA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 czerwca br. o godz. 13.45 na cmentarzu komunalnym Junikowo.

W smutku pograżona

RODZINA

109-B

Pograżeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 1984 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 75

ś. † p.

**JOANNA KRZYŻANIAK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 25 czerwca br. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

Strapiiona

RODZINA

Swarzędz, Morelowa 18, 12756g

† Dnia 20 czerwca 1984 r. zmarł nagle ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, dziadek w wieku 62 lat, śp.

**JAN KOMOLKA**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Os. Kraju Rad 6 m. 28, 12735g

† W dniu 21 czerwca 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu ukochana żona i mamusia, śp.

**HALINA KOZAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 bm. o godzinie 14 z kościoła parafialnego w Mostnie.

Mąż z dziećmi i rodziną

Mosina, ul. Śremska 3, 12810g

† W dniu 20 czerwca 1984 r. odszedł od nas namaszczonej Olejami św., śp.

**STANISŁAW GAJEWSKI**

nasz ukochany ojciec, dziadek i teść

Msza żałobna odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz. 15 w kościele w Czerwonaku. Po mszy odjazd autobusu na cmentarz w Kleśnie.

RODZINA

12508g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1984 r. zmarła nasza ukochana żona, matka, teściowa, przeżywszy lat 67, śp.

**MARIA PAWLAK**

z domu Warchalewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 25 czerwca br. o godz. 15.30 na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pograżeni

mąż, syn i synowa

Poznań, ul. Książęca 21, 12822g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 1984 r. w wieku 67 lat zmarła nagle nasza najdroższa żona, mamusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**LEOKADIA PAWLEWSKA**

z domu Erling

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu żabikowskim w Luboniu

W smutku pograżeni

mąż, syn, synowa, wnuki i prawnuczka

12832g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 r. zmarła nagle nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia, prababcia, praprababcia, przeżywszy lat 88

ś. † p.

**JADWIGA WOJTKOWIAK**

Msza św. odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 13 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Wirach.

W smutku pograżona

RODZINA

Lubon, Dzierżyńskiego 72, 12831g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca 1984 r. po ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy niezapomniana żona i ciocia, przeżywszy lat 75

**STANISŁAWA BARTKOWIAK**

z domu Stachowiak

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek 25 bm. o godz. 18 w kościele Marii Królowej Rynek Wildecki.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 26 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i siostrzenica z rodziną

Poznań, Dolna Wilda 50 m. 8, 12597g

**Praca**

Elektryk instalatorów — z praktyką, emerytów, rencistów przyjmę, telefon 223-986.

Zatrudnię do zbioru truszkawek. Tel. 205-180 wieczorem. 12430g

**Sprzedaż**

Sprzedam nowy zestaw wypoczynkowy „Ewa” bez brzozy, cena urzędowa, telewizor Topaz i Neptun. Tel. 77-36-35, sobota po 15.00. 12378g

Radionagłośnik stereo „Sharp”, tel. 206-743, po 16.00. 12518g

Sprzedam czarnego „Pinusa”, tel. 201-228. 12734g

**Motoryzacyjne**

Fiat 125p — 80 tanio sprzedam. Kórnik, Niepodległości 34 Domiński.

Skodę — 120 GLS nowa sprzedam. Tel. 439-77, godz. 16-19. 12325g

Sprzedam zamienie na większy Fiat 126 nowy. Tel. 33-04-54. 12329g

Zastawę 1100p/77 po remoncie sprzedam. Tel. 793-394. 12330g

Sprzedam Trabantę combi rocznik 77 oraz nowe nadwozie do w. w. samochodu razem lub oddzielnie. Oferty 11730g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Skodę 105 L r. 1977 Os. Boh. Wojny Świat. 82 m. 7. 11740g

Sprzedam Fiata 125 — 1500 rok produkcji 1977. Tel. 702-37. 11777g

Sprzedam Żukę 1984 r. Oborniki, ul. Droga Leśna 7. 11794g

Sprzedam APF 125p rok 1978 (silnik po remoncie). Skórzewo, ul. Batorowska 17. 11837g

Kupię stary Kabriolet — odkrywany dach. Oferty 11935g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Ford Granada — 1977 sprzedam Poznań, ul. Splawie 20. 12277g

Sprzedam Mercedesa 220 D w bardzo dobrym stanie, silnik i blacha po kapit. remoncie. Oferty 12279g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pilnie sprzedam Fiata 125p, bardzo dobry stan, rok produkcji 1978, przebieg 94.000 km. Tel. 748-42. 12281g

**Lokale**

Wynajme samodzielne mieszkanie ewentualnie kawalerkę minimum 1 rok, płacę z góry. Oferty 11735g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię kawalerkę lub M-2 w Poznaniu. Oferty 11800g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Własnościowo, M-3 47 m<sup>2</sup> Winogrody tanio sprzedam. Oferty 11834g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-3 54 m<sup>2</sup>. I p. telefon, parkiet, cegła. Oferty 12285g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Nieruchomości**

Tunele followe co. 1750 m<sup>2</sup> działka 3,5 h sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 653-01. 11282g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca 1984 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 12 nasz ukochany syn, brat, wnuczek i kuzyn

ś. † p.

**PIOTRUŚ WASIAK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 26 czerwca br. o godz. 8.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań Osiedle Plewiska ul. Grunwaldzka 9, 12594g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 r. zmarła nagle w wieku 79 lat nasza najdroższa, niezapomniana, kochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

**IRENA HOFFMANN**

z domu Kaluźna

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 6. 1984 r. o godz. 10.10 na cmentarzu w Junikowie.

W smutku pograżeni

synowie z rodzinami

Poznań, Modrzewiowa 7 m. 3, 12764g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca 1984 r., odszedł od nas niespodziewanie, w wieku 57 lat, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

ś. † p.

**STEFAN DWORCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 czerwca br. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 12361g

ś. † p.

**STEFAN DWORCZAK**

Pogrzeb odbędzie się 18 czerwca br. w Obrzykach Starych.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Jasień, Wronieśd. 12870g

W Kobylnicy 0,25; 0,5 ha zagospodarowane, tunel, sprzedam. Oferty 11824g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Okazyjnie sprzedam atrakcyjnie położone gospodarstwo 4 ha z nowymi zabudowaniami, lub same zabudowania, Kalński Co ton, 88-421 Lubcz. 11848g

Sprzedam nieruchomości. Poznań, Staroleka, ul. Zeglarska 16. 11914g

Sprzedam nowy duży dom w Zielonej Górze. Bogdan Szeszula, Zielona Góra, Wypoczynek 21 m. 12. 11914g

Działkę budowlaną 460 m<sup>2</sup> Wilda zamienie na nowe malucha z dopłatą lub sprzedam. Oferty 11936g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom wolnostojący komfortowy 5 pokoi w Poznaniu sprzedam. Oferty z ceną 11968g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną 1398 m<sup>2</sup> na Zielinicy siła, woda, drzewa owocowe. Marcelińska 81A m. 7. 11992g

Sprzedam dom wysoki parter, Stan surowy — Chodzież. Oferty 6521g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie segment szeregowca na M-5. Smochowice, Geodetów 28. 11564g

Okazyjnie sprzedam dom z ogrodem na wsi położonej wśród lasów i jezior, 70 km od Poznania. Leszno, tel. 20-27-03, Henryk Robaszyński. 11979g

Pilnie sprzedam dom jednorodzinny w Swarzędzu, ul. Orzeszkowej 11. 12396g

Oborniki. Sprzedam dom jednorodzinny na działce 700 m<sup>2</sup>, pawilon rzemieślniczy. Oferty 12315g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zębny

Dnia 19 czerwca między godz. 18 — 20.50 skradziono samochód marki Fiat 125p, nr rej. PNF 80-17. Za informację wynagrodzenie. Józef Bamber Osiedle Rusa 111 m. 5. 12050g

Znaleziono portmonetkę z zegarkiem. Tel. 200-002. 12408g

**Różne**

Parkiety, mozaiki, układanie, cyklinowanie, lakierowanie, tel. 541-49 do 17.00. 8384gpr

Zlecie tynki wewnętrzne. Tel. 33-31-98. 11782g

Cyklinowanie lakierowanie. Tel. 67-42-35. 11947g

Układanie, cyklinowanie, malowanie. Tel. 449-15. 11966g

Zakład malarski przyjmie zlecenia. Tel. 603-61. 11973g

Cięcie żywoplotów, instalacja tułom rachunki. Tel. 20-37-17. 11153g

Czyszczenie kożuchów, futer, czapek, kołnierzy, farbowanie kożuchów, blamów, skór baranich. Poznań, ul. Gromadzka 14 — Winogrody. 11679g

Zakład budowlany przyjmie zlecenia na II półroczu — szybkie, dobre wykonanie. Oferty 11694g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Opakowania i rekaw foliowy atestowane z technologią naturalnego barwienia napojów poleca pracownia Międzychód. tel. 27-48. 11803g

Cyklinowanie. Tel. 615-66. 416g

Zastawy przeciwśloneczne metalowe na wzorach szwedzkich, krótkie terminy instalacji. Zakład Rzemieślniczy „Kormoran”, tel. 66-51-79. 5073g

Okna szwedzkie — wymiana szrub na motywy krótkie terminy, ceny przystępne. Tel. 66-51-79. 5074g

Telewizory turystyczne Elektronika C-430. Junost nantarwam. Tel. 67-22-36, godz. 8-10 krótkie terminy. 5925g

Układanie podłóg, parkietów, mozaiki parkietowej. tel. 405-46. 11986g

Odstąpię warsztat elektromechaniczny, telefon 322-839 po godz. 14. 11726g

Naprawa pralek automatycznych. Tel. 20-49-37. 6592g

Anteny RTV fachowo instaluje. Krótkie terminy. Książkiewicz, P-n, Słowackiego

**KOMUNIKAT**  
**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**„ORBIS”** Polskie Biuro Podróży  
 Okręg w Poznaniu  
 Pl. Gen. H. Dąbrowskiego  
 informuje, że  
 z dniem 1. 7. 1984 r.  
**ZOSTANĄ ZMIENIONE NUMERY**  
**TELEFONICZNE**  
 Dyrektora i Z-cy Dyrektora Okręgu  
 z numerów 549-01 i 593-07  
 na numery 22-20-88 i 22-22-05

**Praca**

Stolarzy meblowych, emerytów, rencistów zatrudni Zakład Stolarski, Sady, ul. Ludowa 9, tel. 126-226. Możliwość zakwaterowania. 8823g

Przyjmie panią do prowadzenia domu, może być z dzieckiem. Warunki bardzo dobre, osobny pokój. Oferty 10343g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię rencistkę lub emerytkę w Zakładzie krawiectwa lekkiego od 1 września br. Oferty 11774g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Emeryta lub rencistę przyjmie zakład stolarski w zawodzie drykera, ślusarza lub do przyuczenia E. Ławicki, Głowa 47, zgłoszenia codziennie od godz. 17-19, prócz sobót. 11831g

Zatrudnię przy zbiorze truskawek, tel. 67-34-27, 401-214. 12268g

Przyjmie rencistę, emeryta, ucznia pełnoletniego. Zakład Blacharsko-Instalacyjny, Poznań, Grottera 5. 12274g

Młody technik podejmie pracę na dobrych warunkach. Oferty 12275g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kupne**

Kupię maszynę do ścinania trawy. Tel. 672-109. 11998g

Frotte i kolorowy trykot na sukienki. Oferty 12354g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię Madere. Oferty z ceną 12359g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Oświetlacz halogenowy 2000 W, filmy 8S. Oferty 12278g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Owerlock 3-nitkowy. Tel. 67-86-87 po 18. 12322g

**Sprzedaz**

Sprzedam przyczepe wywrotkę typ D 47 A małego użytkownika, Gniatkowski, Zydowo k. Gniezna. 11729g

Bony PeKaO. Oferty 11748g z ceną. Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam segment z tapczanem, kanapopotapczan, stół — ławę, 2 foteliki swarzędzkie, wysoki półek — w dobrym stanie. Osiedle Przyjaźni 14 m. 125 po godz. 16. 11771g

WSK 175 Sport, rower duet, telewizor Junost. Tel. 467-88. 11773g

Sprzedam MSH 101, TSH 113, gramofon Dynamic Speaker, Kolumb 80 W. Tel. 653-45 po 16. 11791g

Gramofon Dynamic speaker. Os. Wielkiego Października 9 m. 130. 11839g

Sprzedam Łuczniczkę, Magnetofony: Finezja, Dame Mik, oraz złoty pierścionek. Telefon 22-30-58. 11793g

Okulary słuchowe. Tel. 22-40-35. 11788g

Dywan 2,5 x 3,5. Osiedle Rusa 134 m. 36. 11840g

**U W A G A !**  
**POSIADACZE**  
**SPRZĘTU OGRODNICZEGO**  
 Z dniem 11. 6. 1984 r.  
 uruchomiono usługi  
 na naprawę sprzętu ochrony roślin  
 — gwarancyjne i pozagwarancyjne  
 — aparaty ręczne, plecakowe i ciągnikowe produkcji Zakładów „Pilmot” we Wrocławiu.  
 Usługi prowadzi z dojazdem do zleceniodawcy Zakład Zaopatrzenia Ogrodniczego w Poznaniu ul. Jasielska 8 b, tel. 203-831 tel. 0413627.  
 Punkt czynny w godz. od 8 do 14, w poniedziałki od godz. 10 do 18. 2068-K1

**WYTWÓRNIA**  
**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
 Specjalistyczny Zakład  
 płyt wiotrowo - cementowych  
 „SUPREMA”  
**OFERUJE**  
 do odwrotnej sprzedaży  
 ◆ PŁYTY o wym. 100 x 50 i gr. 3, 5, 7 cm  
 na warunkach odbioru własnym środkiem transportu z Zakładu produkcyjnego w Jasinie k. Swarzędza ul. Wiejska 6 przy trasie E-8 wg kolejności zgłoszeń.  
 Ceny konkurencyjne!

Sprzedam magiel elektr. (Siemens). Tel. 32-18-83. 12331g

Finezja 1. Kleopatra wersje eksport. Tel. 623-06. 12307g

Dywan 2 x 3 belgijski. Tel. 33-14-54. 11786g

Sadzonki chryzantem wielokwiatowych — doniczkowe i na kwiat cięty, wczesne i późne, białe i kolorowe. Ogrodnictwo, Żalasewo 48, 82-020 Swarzędz. 48813g

Ukorzone sadzonki chryzantem polocamy: Szczeptańscy, Starościcka 163. 1460g

Ukorzone sadzonki chryzantem wielokwiatowych na kwiat cięty, wczesne odmiany — sprzedaje ogrodnictwo Przemierowo k. Poznania, ul. Rynkowa 76. 5748g

Sadzonki chryzantem ukorzone, wielokwiatowych i galazkowych, czwerc, lipiec. Ogrodnictwo Poznań — Szczepankowo Sownic 40. Ceny konkurencyjne. Tel. 744-37. 6053g

Sprzedam spodnie Jeansy „Weston”. Tel. 756-48. 6596g

Sadzonki chryzantem, Plewiska, Grunwaldzka 124. 7886g

Sadzonki chryzantem wielokwiatowych różne kolory sprzedam. Szóstakowski Mieczysław, Oborowo gm. Szamotuły. 8177g

Betoniarke, agregat chłodniczy. Przemierowo, Ogrodnictwo 34. 8561g

Magnezyt kaustyczny oraz cholek magnezytowy kilka ton sprzedam. Bogdan Zakrzewski, Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 91 tel. 29-72. 9889g

Sprzedam sadzonek chryzantem wielokwiatowych na kwiat cięty. Działowicz Jan, Przemierowo, ul. Kościelna 27. 10290g

Jelita wieprzowe. Tel. 32-23-35. 11838g

Sprzedam lub zamienie na 126p karoserię wyposażoną Poloneza, wytwor pice acetylenowa wyposażona. Olgierd Zegar, Oborniki Wlkp., Armii Poznań 55, po godz. 17. 11929g

Dywan wełniany 3 x 4 wyskokrzyżony „Kowary” koloru bordo sprzedam. Oferty 10596g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 10596g

Płaszcz skórzany damski rozmiar 42 — 44 turecki i angielski, kurtka skórzana ocieplana 42 — 44, ocieplana 42 — 44, kożuch damski polski 42 — kurtka damska skórzana 44, kożuch męski 52 i płaszcz skórzany szwedzki męski 52, kurtka skórzana męska 57 sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40 m. 12 10597g

Sprzedam okazjnie meble przedwojenne w dobrym stanie — pokój stół ławy Chippendal — sypialnie oraz kupa piec co na gaz ziemny. Oferty 106-B Biuro Ogłoszeń. 740p

Sprzedam sprawną szafę chłodniczą. Mirosław Ziętek, Września, ul. Sienkiewicza 11, tel. 60-544. 9785g

Sprzedam saturator wózkowy. Frankowski, Chodzież, Stalingradu 6. 741p

Sprzedam zegary wiszące retro Leszno, tel. 20-60-35 po 20. 752p

Sadzonki goździków z mączniczką — sprzedam. Przy wiekszej ilości 20 % rabatu. Suchy Las, Szkoła karska 40 tel. 120-603 w 31. 12347g

Sprzedam ciągni C 630 w dobrym stanie. Telefon 479-31 po 16. 12356g

Przycepe niską Vistule, kombajn buraczany, kopaćkę elewatorową, kosiarkę rotacyjną. Noskovo 19 k. Wrześni, Marzenin. 1248g

Sprzedam nową maszynę „Łucznik” — 451. Oferty 12334g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam przyczepe ciągnikową, Lesiński, Olszowa k. Środy Wlkp. 690p

Sprzedam wiązałkę ciągnikową WC-3 w dobrym stanie. Liberski, Komorowo, gm. Kaźmierz. 707p

Sprzedam silnik Poloneza 1,5 X rok 1982. Mirosław Foedke, Oborniki, ul. Czarnkowska 147. Wła domość po godz. 20. 12335g

Sprzedam Fiata 126p. Odbiór z Polmozytu. Oferty 11919g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Zastawę 1100 rocznik 1979, MZ ETZ 250, CZ 250, Puszczykowo, ul. Rzadowa, tel. 133-336. 8831g

Sprzedam nowego Fiata. Tel. 32-32-30. 12310g

Zamienie M-3 Łazarz na dom za dopłatą. Oferty 6765g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Radom — centrum 2 pokoje z kuchnią zamienie na Poznań. Oferty 8926g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

2 mieszkania: M2 kwaterek, telefon, co i 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 balkony, telefon, ogrzewanie piec węglowy i elektryczny — wspólny kotłarnia zamienie na 4 — 5 pokoi. Tel. 22-45-57. 9632g

Mieszkanie własnościowe 30 m<sup>2</sup> (dwa małe pokójki) w nowym budownictwie (cegła) w okolicy ul. Dolnej Wildy sprzedam. Tel. 775-046. 10598g

Spółdzielcze M2 Wrocław, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 10618g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Posiadam mieszkanie własnościowe 100 m<sup>2</sup> — Grunwald, które zamienie (kupię) na działkę budowlaną, najchętniej z domkiem na Grunwaldzie. Oferty 11787g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam wyłączone piętro willi z garażem i ogrodem, bardzo dobre położenie, dzielnica Grunwald. Oferty 8622g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno sprzedaż domów mieszkalnych, gruntów, gospodarstw poleca Biuro Pośrednictwa — Bernak. Poznań, Dąbrowskiego 168A poniedziałki, czwartki godz. 9-11 i 17-19 tel. 406-83. 9785g

**Lato'84**

**Wakacje na obozie...**

**INFORMACJA WŁASNA**

W tym roku około 104 tysięcy dziewcząt i chłopców z województwa poznańskiego spędzi wakacje na koloniach i obozach w wielu atrakcyjnych miejscowościach. Ponad 4 tysiące młodzieży (w ramach wymiany) wyjedzie do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i około 1800 osób do Czechosłowacji.

**Pobyty dzieci i młodzieży na koloniach oraz obozach będzie przebiegał pod hasłem „Wypoczynek — wychowanie — praca”.** Oznacza to, iż przedsięwzięcia o charakterze typowo wypoczynkowym zostaną wzbogacone o liczne elementy wychowania patriotycznego-obronnego, i społeczno-obywatelskiego, a także o pracę na rzecz środowiska, dostosowaną — rzecz zrozumiała — do wieku i możliwości uczestników kolonii i obozów.

Z ciekawszych zaplanowanych przedsięwzięć kolonijno-obozowych wymienić można: zawody sportowe, wycieczki do miejsc pamięci narodowej, „Dni obronności”, spotkania z ciekawymi ludźmi, wyświetlanie filmów o tematyce patriotyczno-obronnej, konkursy, różnego rodzaju gry i zabawy, a także pokazy modeli pływających i latających. Nikt z uczestników kolonii i obozów — zapewniający organizatorzy — nie będzie się nudził.

**Zakończono śledztwo**

**przeciwko M. Nowakowskiemu**

(PAP) Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, Wojłowska Prokuratura Garnizonowa w Warszawie zakończyła śledztwo przeciwko Markowi Nowakowskiemu prawnikowi i literatowi, zamieszkałemu w Warszawie.

M. Nowakowskiemu zarzuca się, że współdziałał — na szkodę interesów PRL — z osobami działającymi w ośrodkach dywersji politycznej na Zachodzie publikował za granicą przy ich pomocy opracowania, w których w sposób wyraźny tendencyjny i kłamliwy przedstawiał sytuację społeczno-polityczną w Polsce oraz działalność organów władzy. Opracowania o podobnej treści rozpowszechniał również w kraju za pośrednictwem nielegalnych wydawnictw.

M. Nowakowski naruszył także przepisy dewizowe w

związku z tym, że lokował walory dewizowe w bankach zagranicznych z naruszeniem obowiązujących w Polsce przepisów. Na uwagę zasługuje to, że współspontaniami tych środków były osoby przebywające za granicą, a skazane w przeszłości w Polsce za szpiegostwo na rzecz wywiadu USA jak np. Andrzej Chylecki.

W najbliższych dniach przewidywane jest wniesienie przeciwko M. Nowakowskiemu aktu oskarżenia do sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Prezydium Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, a później także inne osoby wystąpiły o uchylenie aresztu tymczasowego zastosowanego wobec M. Nowakowskiego. Prokurator wojskowy prosił tę uwzględnić i uchylił tymczasowe aresztowanie.

(PAP) Podkomisja budżetowa Senatu do spraw operacji zagranicznych zatwierdziła wniosek prezydenta Reagana o przyznanie dodatkowej pomocy wojskowej dla Salwadoru.

**Pomoc USA dla Salwadoru**

Ta dodatkowa pomoc wyniesie na 117 milionów dolarów w bieżącym roku finansowym i 132 miliony dolarów w roku finansowym rozpoczynającym się 1 października.

**Alkoholowa melina w zakładzie pracy**

Było tajemniczą polityczną, że gdy ktoś w ZNTK chce kupić wódkę, i to w godzinach pracy, wcale nie musi w tym celu opuścić zakładu. Wystarczy skontaktować się z zaufaną osobą.

30 kwietnia 1984 roku na gorącym uczynku sprzedaży alkoholu zatrzymano 24-letniego Ryszarda S., zatrudnionego w ZNTK w charakterze elektromontera, na wydziale Z-2. W wyniku przeszkucia zabezpieczono w jego szafce pracowniczej cztery półlitry wódki. Po zebraniu materiału dowodowego ustalono, że Ryszard S. w okresie od grudnia 1983 do 30 kwietnia 1984 nabył w celu sprzedaży z zyskiem alkohol wartości około 250 000 zł. Osiągnięty zysk wyniósł około 50 000 zł.

Milicja ujęła Ryszarda S. w przeddzień 1 maja, a więc w dniu, w którym obowiązywał zakaz sprzedaży i podawania alkoholu. Prokurator wobec Ryszarda S. zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Za-

**Zgodność czynów z przekonaniem**

Dokończenie ze str. 4

ności w jakimś sensie społecznej, który związaną jest z pełnieniem przez mnie funkcji rektora i reżysjera również w jednej nieco formie i znacznie utrud, jako kierownik galerii Akumulator 2, działającej już od dwudziestu lat. Dla dobrego prowadzenia galerii o otwartym programie i szkół, w której winna być realizowana możliwie najszersza problematyka sztuki, często muszę przypominać o swoich własnych preferencjach i zainteresowaniach artystycznych. Z pewnością jednak nie bez znaczenia jest fakt, że uprawiam sztukę. Będąc wszakże rektorem — jestem rektorem; pracując w galerii — pracuję w galerii; będąc pedagogiem — jestem pedagogiem; zastanawiając się nad sztuką, rysując — wydaję mi się, że jestem artystą. Ze względów psychicznych konieczne jest rozdzielanie tych różnych działalności.

— Wracając do spraw ogólnych... Myślę, że jednym z głównych dzisiaj dążeń w Polsce jest potrzeba dalszego porządkowania ojczystego podwórka.

— Z pewnością dużo jest do uporządkowania. Jakkolwiek aby to porządkowanie miało sens, musi być spełniony podstawowy warunek — iż odbywa się ono w pełnej zgodności z wewnętrznym imperatywem człowieka. Rozumiem przez to zgodność czynów z własnymi przekonaniem człowieka, ich społeczną godność.

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ BRANIECKI

**Żołnierskie listy — dostarczone po 40 latach**

(PAP) W ambasadzie PRL w Waszyngtonie odbyła się w środę niezwykła i wzruszająca uroczystość przekazania, po czterdziestu paru latach, byłym żołnierzom armii Stanów Zjednoczonych, a potem jeńcom obozów hitlerowskich, 176 listów zatrzymanych przez cenzurę hitlerowską w latach 1943-1945.

Listy ze Stanów Zjednoczonych nadchodziły do hitlerowskiego obozu jenieckiego „Oflag 64” w Szubinie, na nazwiska: George L. Durgin i Howard R. Holder. Byli oni wśród 844 przebywających tam jeńców amerykańskich, a dostali się do niewoli niemieckiej na wiosnę 1943 roku na froncie północnoafrykańskim.

**OŚRODEK KULTURY LEŚNEJ w Gołuchowie**

pilnie zakupi  
 DOM MIESZKALNY  
 Jedno lub dwurodzinny  
 w korzystnym punkcie komunikacyjnym w pobliżu Gołuchowa (także w Pleszewie lub w Kaliszu).  
 Oferty składać pisemnie bądź telefonicznie: Ośrodek Kultury Leśnej tel. Pleszew 182-29. 1894-K2

# Sport-sport-sport \* Sport-sport-sport

## Pilkarze Lecha w Urzędzie Miejskim

**Dokończenie ze str. 1**  
Na koniec części oficjalnej prezes klubu podziękował w imieniu całego zespołu za tak zaszczytne zaproszenie. Podkreślił, że choć otrzymano nie zliczone ilości życzeń i telegramów najmilsze im były te od poznańskich władz. Nie za brakło na tym spotkaniu równiejszych najmiłszych lampek szampana, którego pito za wielki sukces piłkarzy Lecha — najlepszej jedenastki w historii wielkopolskiego futbolu. Dotąd czterokrotnie do Poznania przywożono tytuł krajowych mistrzów i dwukrotnie Puchar Polski. Po dwa razy jedno i drugie przywędrowało w ostatnich latach za prawą Lecha. A teraz obok Górnika, Legii i Ruchu kolejarze zdobyli dublet. A wszystko za panowania w tym klubie znakomitego szkoleniowca Wojciecha Łazarka.

Na koniec spotkania zebrałym umilił czas swym recitalem Tadeusz Ross. Pożegnano go w dobrych nastrojach i z nadziejami na takie samo spotkanie za rok. Niezależnie od wyników, lecz oby znowu w tak miłych okolicznościach.

(leg)

## Lech — mistrz i zdobywca Pucharu Polski

# Teraz czas na sukcesy międzynarodowe

Kiedy w ubiegłym roku piłkarze Lecha zdobyli swój pierwszy tytuł mistrza Polski, nie wszyscy byli przekonani, że poznaniacy to najlepszy zespół w kraju. Nie brakowało głosów, że prymat należy się Widzewowi, któremu jedynie pucharowe potyczki z Liverpoolem i Juventusem przeszkodziły w wygrananiu ligowej rywalizacji. W tym roku ton komentarzy prasy sportowej oraz dzienników centralnych jest zupełnie odmienny. **Ponowne zdobycie tytułu mistrza kraju poparte triumfem w Pucharze Polski nie pozostawia nawet najmniejszych wątpliwości co do tego, kto dzierży prymat w krajowym futbolu.**

Praktycznie już na kilka kolejek przed końcem ligi było wiadomo, że walka o pierwsze miejsce rozegra się podobnie jak w ubiegłym roku między Lechem a Widzewem. Wprawdzie z układu tabeli wynikało, że szanse na mistrzostwo ma także Pogoń, ale nikt z fachowców nie upatrywał w niej faworyta. Liczyła się tylko rywalizacja poznańsko-lódzka. Lech wygrał ją minimalnie, gdyż zaledwie korzystniejsza różnica bramek przy równej liczbie punktów. W ostatnich dwóch meczach lechici, wywalczyli tylko jeden punkt, ale taki właśnie dorobek gwarantował sukces. Gdyby do zajęcia pierwszego miejsca potrzebne były na przykład trzy punkty, to prawdopodobnie Lech bez trudu by je sobie zapewnił. W Pucharze Polski jedynie w ćwierćfinale ŁKS sprawił poznaniakom nieco kłopotów. W półfinałowych pojedynkach z Ruchem oraz w finałowej potyczce z Wisłą lechici nie dali rywalom nawet szans na nawiązanie wyrównanej walki.

Przez miniony rok sporo się w Lechu zmieniło. Piotra Morawika zastąpił Zbigniew Pleśnierowicz. Jantsza Kucpewicza — Henryk Miłoszewicz. Ubuł w trakcie sezonu Józef Szewczyk, ale pojawili się tacy gracze, jak Czesław Jakol-

cewicz, Ryszard Szewczyk czy Grzegorz Kapica. Lech z pewnością kadrowo prezentował się bardziej okazale. A przecież nie można zapomnieć o tym, że do pierwszej jednostki awansowali młodzi zawodnicy, wychowankowie klubu. Da mian Łukasik ma niemal etatowe miejsce na pozycji stopera, w ataku występują Jarosław Araszkiewicz i Dariusz Kofnył, a Grzegorz Łazarek i Sławomir Najtkowski też zaczęli już występować na ligowych boiskach. **Trenerowi Wojciechowi Łazarkowi udało się stworzyć szeroką kadrę za wodników o wyrównanych umiejętnościach. Korzystnie to wpływa na rywalizację o miejsce w ligowej drużynie i jest czynnikiem gwarantującym postęp.**

Czym imponował Lech w minionym sezonie, co przyczyniło się w głównej mierze do jego sukcesów?

**Przed wszystkim lechici zbierali pochwały za mądrość i olbrzymią dojrzałość w grze, za konsekwencję w realizowaniu założeń taktycznych. Widać to było zwłaszcza w pojedynkach wyjazdowych. Rozważna gra w obronie to błyskawiczny przejście do kontrataku zapewniła poznaskiej drużynie wiele punktów. Kilka dobrych spotkań rozegrał też lechici na własnym boisku. Zwiększa wtedy, gdy gra układała się po ich myśli. W akcjach ofensywnych dostrzec można było wtedy elementy improwizacji, szukania nieszablonowych rozwiązań. Prym wiedli oczywiście Henryk Miłoszewicz i Mirosław Okoński. Gorzej, gdy przyszło poznaniakom grać z zespołem zdecydowanie nastawionym na defensywę. Atak pozycyjny nie jest jeszcze bowiem silną stroną mistrza Polski. W tym względzie dużo jeszcze można poprawić.**

**Lech słynie z tego, że panuje w nim bardzo dobra atmosfera. Ma też Lech prężnych działaczy, a organizacja pracy w tej sekcji stawia-**

na bywa za wzór. No i ma też szkoleniowca, któremu zawdzięcza ogromnie dużo. **Wybitnego fachowca, a zarazem pasjonata swojego zawodu — WOJCIECHA ŁAZARKA.** Wie le by można napisać na jego temat. Ograniczę się jedynie do cytatu z artykułu „Tajemnica sukcesu Lecha”, który ukazał się na łamach „Żołnierza Wolności”. Autor S. Ł. pisze m.in. „Śmiem domniemywać, że kolejarzka drużyna nie byłaby mistrzem, gdyby nie miała Wojciecha Łazarka. To jego spokojne prowadzenie drużyny, duże doświadczenie, osobowość trenera i człowieka, zawsze dobre rady, umiejętność wyboru odpowiedniej taktyki, a nawet zmiany personalne zawodników w czasie meczu wpływały na to, że poznaniacy wygrywali mecze, zdobywali punkty, bramki”. W tych słowach nie ma żadnej przesady.

Skoro jednak o W. Łazarku mowa, zaraz pojawia się pytanie — zostanie w Lechu czy nie? Odpowiedzi nie zna chyba jeszcze nawet sam zainteresowany. Wszelkie oficjalne wypowiedzi na ten temat są bardzo enigmatyczne. Szkoleniowiec twierdzi, że decyzja zależy od przesłów, ci zaś, że głos decydujący będzie miał trener. Pewne jest jedno — dojeżdżająca umowa W. Łazarka z Lechem wygasa 30 czerwca br. Do tego czasu przeprowadzonych zostanie wiele rozmów, a decyzję poznamy pod koniec miesiąca.

Owe rozmowy dotyczyć będą przede wszystkim najbliższej przyszłości zespołu. Osiągnął on już pewien pułap, wygrywając w kraju wszystko co możliwe. Teraz potrzebne są sukcesy na arenie międzynarodowej. To zaś wymaga szeregu działań organizacyjnych. Trener ma swoje koncepcje. Jeżeli podzielią je działacze, to, być może, poznaska publiczność będzie jeszcze miała okazję przez rok skandować po wygranych meczach „brawo Łazarek”.

WIESŁAW ŁUCZAK

## MP par żużlowych

# Popis leszczyńskiego duetu

Przed inauguracyjnym wyścigiem finału żużlowych mistrzostw Polski par klubowych, panowała atmosfera podniecenia. Prawdziwa rewia mody firm — producentów żużlowych „rumaków”. W boksie gorzowskiej Stali najmłodsze dziecko fabryki w Divisovie, nowa „Jawa” głowicą silnika do złudzenia przypominająca angielski „Weslake”. W parku maszyn Wybrzeża bajecznie kolorowe, pełne reklam przeróżnych sponsorów, sprowadzone z RFN „Goddeny” Z. Plecha. Leszczyńskie — R. Jankowski i Z. Kasprzak — także jadą na „Goddenach”. Obaj wyjątkowo skupieni, uśmiechają się pozdrabiając leszczyńskich „fanów”, skrzętnie ukrywając przedstartową gorączkę. Poszczególne ekipy desygnowały do walki o mistrzowski tytuł najsilniejsze składki.

Walka o prymat i miejsce na podium była pasjonująca. W ferworze ostrej rywalizacji, zanotowano wprawdzie 7 defektów motocykli, ale ani jednego upadku!

Leszczyński duet potwierdził wysoką klasę i ogromne możliwości. Nie zawiodł swoich licznych i wiernych sympatyków, a mistrzowski tytuł, wywalczony w efektywnym stylu, dostał się w godne ręce. Plan taktyczny nakreślony przez trenera S. Sochackiego obaj zawodnicy realizowali z żelazną konsekwencją. R. Jankowski startujący zawsze z we wnętrznego pola startowego miał zadanie zablokowania rywali i kontrolowania wewnętrznej części toru, a na zewnętrznej szarżował jego młodszy kolega, którego w razie kłopotliwej sytuacji kapitan Unii miał osłaniać przed kontratakami rywali.

Leszczyńskie rozpoczęli bly skotliwym zwycięstwem 5:1 nad duetami Stali Rzeszów i Apatoru Toruń, wręcz deklasując rywali. W trzeciej rundzie zmierzli się z groźnym duetem Stali Gorzów — J.

Rembas i B. Nowak, który zastąpił w tym wyścigu seniora narodowej reprezentacji — E. Jancarza. Leszczyńskie pojechali kapitalnie i przeciwnicy już po dwóch okrążeniach uznali się za pokonanych. Przewaga Jankowskiego i Kasprzaka była w tym momencie już wyraźna, bowiem najgroźniejsi popełniali błędy i często tracili punkty.

W czwartej serii żużlowcy Unii prowadzili zdecydowanie w potyczce z rybnickim ROW, ale na trzecim okrążeniu w „Goddenie” Jankowski pękł łańcuch i zamiast 5:1 tylko remis 3:3. Później przeciętnie dysponowany Plech wykorzystał minimalną przestrzeń przy krajeńniku w pierwszym wirażu i mimo zacieklej kontrataków Kasprzaka gdańszczanin minął metę w roli zwycięzcy. Znowu remis, podobnie jak w finałowym wyścigu z zawsze groźnymi żużlowcami zielonogórskiego Falubazu. Wygrał tę gonitwę Kasprzak, a Jankowski dość niefortunnie stracił punkt na rzecz zaciekle atakującego Jaworka.

Zwycięzcom zgotovano serdeczną i zasłużoną owację. Po czterech latach tytuł powrócił do Leszna. Wyniki finału MP w jeździe parami: 1. Unia Leszno — 24 pkt. (Jankowski 9, Kasprzak 15), 2. Stal Gorzów — 22 (Jancarz 8, Rembas 9, B. Nowak 5), 3. Wybrzeże Gdańsk — 20 (Plech 11, Dzikowski 6, Stenka 3), 4. Falubaz Z. Góra — 18 (Huszczka 8, Jaworek 10), 5. Apator Toruń — 14 (Żabiałowski 2, Wiśniewski 7, Miałkowski 5), 6. Stal Rzeszów — 14 (Czarnecki 10, Krzywonos 4), 7. ROW Rybnik — 13 (Bem 12, J. Nowak 1).

## NIE MA BILETÓW NA FINAL DMS!

Blyskawicznie rozeszły się karty wstępu na finał tegorocznych DMS w sprzedaży indywidualnej. Zakłady pracy które dokonały zamówień zbiorowych proszone są o odbiór biletów. (jp)

## Startowali lekkoatleci LZS

Stadion OSiR we Wschowie był miejscem interesujących drużynowych wojówdzkich zawodów lekkoatletycznych Zrzeszenia LZS. W czasie zmagania na bieżni, rzutni i skoczni zanotowano kilka godnych uwagi wyników. Do takich zaliczyć należy rezultaty: A. Roszak na 100 m — 13,7 i G. Mocka — 11,4, K. Walkowiaka na 200 m — 24,0, K. Biesińskiego na 800 m — 2,11,5, K. Menceł w kul — 9,10, A. Samol w sroku w dal — 4,66 (Smigiel z Leszna) i M. Gotszlinga (Smigiel) — 6,76.

W końcowej klasyfikacji punktowej gmin zwyciężyło Leszno, które uzyskało 79 pkt. i puchar RWZ LZS. Drugie miejsce z dorobkiem 60 pkt. nagrodzone pucharem OZLA WFS zajął Smigiel. (R)

## Pod koszami w Lesznie

Do udanych można zaliczyć międzynarodowy turniej koszykówki rozegrany w hali sportowej OSiR w Lesznie. Impreza zgromadziła na starcie cztery zespoły. Obok II ligowej Polonii w rywalizacji o puchar prezesa OZKosz, WFS udział wzięły: TJ Jiskra Havlickov. Brod (CSRS), Rawia Rawicz i drużyna kadetów Śląska Wrocław.

Jak było do przewidzenia turniej wygrali leszczyńscy, nie ponosząc żadnej porażki. Polonia pokonała Rawię 82:74, Jiskrę 67:62 i Śląsk 85:68, zdobyła I miejsce — 6 pkt. i cenne trofeum. Drugie miejsce po zwycięstwie nad Śląskiem 98:84 i Jiskrą 89:82 zajęła Rawia — 5 pkt. przed Jiskrą — 4 pkt. i Śląskiem — 3 pkt. (R)

W sobotę po raz szósty na terenach wokół jeziora Rusalka odbędzie się ogólnopolski bieg przelajowy, nad którym od początku patronat dzierżą koledzy z redakcji „Gazety Poznańskiej”. Jest to impreza tylko dla osób niestowarzyszonych w klubach sportowych, które ukończyły najmniej 12 rok życia. Jednocześnie pod-

## Bieg wokół Rusalki

Puchar Rusalki rozgrywany jest na dystansie 7 km. Zawodników podzielono na 4 kate-

gorie wiekowe: do 29 lat, od 30 do 39 lat, od 40 do 49 lat i powyżej 50 lat. Dla zwycięzcy każdej kategorii wiekowej przewidziano puchar. Nie zabraknie także upominków dla pozostałych uczestników biegu. Start do zawodów o godz. 11 na lekkoatletycznym boisku Olimpij w Lasku Gołęcińskim (leg)

## Piłka nożna

### III LIGA GRUPA IV

Włókniarz — Ostrovia	2:0
Górnik — Ursus	3:0
Wisła II — Porsna	0:1
Okecie — AZS W-wa	4:1
Pogoń — Mień	0:0
Unia — Lechia	0:1
Polonez — Start	0:0
Orzeł — Włocławia	2:3
Start — Górnik (awansiem)	3:1

1. Start	30	53: 7	70—15
2. Ursus	29	38:20	49—29
3. Lechia	29	34:24	41—28
4. Górnik	30	32:28	44—33
5. AZS W-wa	29	32:26	37—43
6. Ostrovia	29	31:27	37—32
7. Włókniarz	29	31:27	37—33
8. Orzeł	29	30:28	36—43
9. Polonez	29	28:30	35—35
10. Unia	29	28:30	33—34
11. Okecie	29	27:31	41—32
12. Porsna	29	27:31	35—42
13. Pogoń	29	23:35	30—39
14. Włocławie	29	22:36	37—85
15. Wisła II	29	20:38	36—48
16. Mień	29	10:48	23—30

ZERWIEC	Wandy, Zenona
23	
Sobota	Danuty, Jana
24	
Niedziela	Słońce: 4.30-21.19

## TEATRY

POZNAŃ  
MUZYCZNY — sob. g. 19, „Myśzka”, niedz. g. 15 — przedst. zamki.  
POLSKI — sob. g. 11, niedz. g. 17 „Alcja w krajnie czarów”  
LALKI I AKTORA — niedz. g. 11, 17 „Bajki Puszkina”

## KINA

Sobota i niedziela  
CHODZIEZ Noteć: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Rys na tropie” (radz.)  
GOSTYŃ: sob., niedz. „Duch” (amer.), „Syn gór” (rum.), niedz. „Kowboj i Indianie” (pol.)  
GNIEZNO Polonia: „Dom św. Kazimierza” (pol.)

GRODZISK: sob., niedz. „Walka o ogień” (kanad.-fr.), „Old Surehand” (jug.), niedz. „Przygoda na dwóch kółkach” (pol.)  
JAROCIN: „Pieś, kot i zagroda” (pol.), „Seksmissja” (pol.), „Żywa tęcza” (radz.)  
KALISZ Kosmos: sob., niedz. „Widziadło” (pol.), niedz. „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.); Oaza: sob. „Bez świadków” (radz.), niedz. „Tajemnica stalowego miasta” (radz.), „Rok niebezpiecznego życia” (austral.); Syrena: sob. „Kaskader z przypadku” (amer.), „Kalosze szczęścia” (pol.), niedz. „Bibi sportowcem” (pol.), „Awan tura o Basie” (pol.), „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.), „Imperium kontratakuje” (amer.)  
KEPNO: „Seksmissja” (pol.)  
KONIN Centrum: „Dla jednej trójki” (bulg.), „Szpital Britannia” (ang.); Górnik: „Ostatnia gonitwa” (jug.), „Seksolatki” (pol.)  
KOŚCIAN: „Magiczne ognie” (pol.), „Przygody błękitnego ryccerzka” (pol.)  
KROTOSZYN: sob., niedz. „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „Siedem piegów” (NRD), niedz. „Bibi sportowcem” (pol.)  
LESZNO Panorama: sob. „Robinson Kruzoe, marynarz z Yorku” (fr.), niedz. „Balanel wędkarzem” (pol.) sob., niedz. „Robinson Kruzoe, marynarz z Yorku” (RPN)  
NOWY TOMYŚL: „Policjantka” (fr.), „Przygody błękitnego ryccerzka” (pol.)

OBORNIKI sob., niedz. „Caly ten zgiełk” (amer.), „Tropiciel” (NRD) niedz. „Miś na morzu” (pol.)  
PIŁA Sokół: sob., niedz. „Toot sie” (amer.), niedz. „Reksio taternik” (pol.)  
PLESZEW: „Reksio lyżwiarz” (pol.), „Wejście smoka” (Hongkong-amer.), „Alcja” (pol.-belg.)  
PNIEWY: „Wejście smoka” (Hongkong-amer.)  
RAWICZ: sob., niedz. „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Zwykli ludzie” (amer.), niedz. „Królowa śniegu” (pol.)  
SŁUPCA: sob., niedz. „Za siedmioma morzami” (NRD), „Krzyk” (pol.), niedz. „Drukowane kwiaty” (pol.)  
SZAMOTULY: sob., niedz. „Unkas, ostatni Mohikanin” (NRD), „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), niedz. „Myśzka i mucha” (pol.)  
SREM Słonko: „Kochanica Fran cuza” (ang.)  
SRODA: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Soból i panna” (pol.)  
TRZCIANKA: „Maipka” (pol.), „Superpotwór” (jap.), „Krzyk” (pol.)  
WRONKI: sob., niedz. „Butch Cassidy i Sundance Kid” (amer.), niedz. „Najmłodszy deszcz” (pol.)  
WRZEŚNIA: sob., niedz. „Walka o ogień” (kanad.), „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.), niedz. „Pantofelek Kocpuzka” (pol.)  
WSCHOWA: sob., niedz. „Oko proroka” (pol.), „Rocky II” (amer.), niedz. „Aza na spacerze” (pol.)

## RADIO

SOBOTA  
Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 13.20 — Piosenki z Belgradu; 17 — Muzyka i aktualności; 20.10 — Przy muzyce o sporcie; 21.25 — Pół tuzina atrakcji muzycznych.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23.  
Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje stare jak świat; 10 — Godzi na melomana; 12.25 — Młody jazz polski; 14.10 — Co jest grane; 21.10 — Zespoły lat 70-tych ABBA.  
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50.  
Z PROGRAMU III: 9.20 — Mała poranna muzyka; 11.15 — Wokół muzyki latynoskiej; 15.46 — Podróż reporterów; 20 — Lista Przebojów Programu III; 22.15 — Teatrzyk „Zielone Oko” — „Przywilej absolutny” wg. opow. Frederica Forsytha.  
Wiadomości: 7.30, 12, 16, 24.05.  
Z PROGRAMU IV: 11.30 — Alfabet piosenek aktorskiej; 14.30 — „Wianki” montaż poetycki; 17.20 — Encyklopedia kultury — Kupalowa noc; 22 — Słynne or-

kiestry kameralne i ich soliści; 23.20 — Muzyka spod znaku amora.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.  
AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — W kręgu kultury wiejskiej; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.30 — Niezapomniana Janis Joplin; 18 — „Ojcowie” — aud. literacka.  
NIEDZIELA  
Z PROGRAMU I: 7.50 — Echa sportowej soboty; 14 — Magazyn międzynarodowy „Wektor”; 19.10 — Koncertuje Charles Aznavour; 21.05 — Gwiazdy i legendy opery warszawskiej; 21.35 — Gleida płyt.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 7, 8, 19, 20, 23.  
Z PROGRAMU II: 12 — Muzyka dla kolekcjonerów; 13.50 — Piosenki śpiewa Wiesław Gołas; 13.35 — Piosenki na telefon; 20  
— Stereo i w kolorze; 21.20 — Lista byłych przebojów.  
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.50.  
Z PROGRAMU III: 9 — Muzyczny poranek filmowy; 11.30 — Kartki z archiwum Jarosława Iwaszkiewicza; 15.30 — Odkurzone przeboje; 16 — Dzieła, interpretacje, nagrania; 21.20 — Muzyka jest jak niedziela.  
Wiadomości: 7, 13, 19.  
Z PROGRAMU IV: 7.10 — W świątecznym nastroju; 9 — Transmisja Mszy rzymskokatolickiej z Kościoła św. Krzyża w Warszawie; 18 — Baptyści na świecie i w Polsce; 19 — Alfa i omega; 22 — Refleksje i rezonanse muzyczne.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.  
AUDYCJE Z POZNANIA: 7.40 — Muzyka dla nagrywających; 8.30 — Jak minął tydzień; 8.40 — Wiadomości sportowe; 10.15 — „Z piątku na niedzielę”; 10.45 — Słuchajcie Leśmiana; 11.10 — Robotnicze losy; 11.30 — Poznański Koncert Życzeń; 21.05 — Wiadomości sportowe.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Słowańska 38, tel. 20—61—61;  
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.



**Sobota 23 VI**

**PROGRAM I**

- 8.20 — Program dnia;
- 8.25 — „Tydzień na działce”;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film prod. hiszpańskiej „Niebieskie lato” — „Gość”;
- 10.30 — Historia dramatu polskiego — Zdzisław Skowroński „Dekret” reż. — Jerzy Antczak; wyst.: Kazimierz Opaliński, Barbara Rachwańska, Jerzy Turek, Gabriel Nehrebecki, Jan Englert, Stanisław Jasiukiewicz, Józef Nowak;
- 11.35 — „Z Polski rodem” — magazyn polonijny;
- 12.05 — „Hobby” — spotkanie ze Stefanem Karpińskim;
- 12.35 — „Muzyka na receptę”; — Targi poznawskie pod kątem zbóż i ochrony roślin;
- 13.25 — „Rozchmurz się” — program rozrywkowy TV radzieckiej;
- 14.00 — „Początek końca” — wojskowy film dokumentalny;
- 14.30 — „Podróże bez biletu” — „Statkiem po Woldze” — film radziecki, — „Tam skąd blisko do nieba” — film czeskosłowacki;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.30 — „W świecie cisy” — program dla niesłyszących;
- 16.00 — „D’Artagnan i trzej muskietierowie” (2) film produkcji TV radzieckiej reż. — Georgij Junguald-Chilkiewicz;
- 17.30 — „Wskrzyszciel dźwięku” — film dokumentalny;
- 18.00 — „Biała koszula” — film dok. prod. radzieckiej;
- 18.10 — Losowanie Dużego Lotka;
- 18.20 — „Pegaz”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt” — „Gdzie kupić papugę”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — półfinał Francja — Portugalia, w przerwie meczu wiadomości sportowe”;
- 21.50 — „Na żywo”;
- 22.25 — XXI Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 84” — koncert wytwórni fonograficznych;
- 23.55 — „Perfidny plan” — film produkcji angielskiej;

**PROGRAM II**

- 10.30 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — Jakóść życia;
- 11.00 — NURT — Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela — Teoria i praktyka;
- 11.30 — NURT — Wychowanie przedszkolne — Gimnastyka twórcza;
- 12.00-0.30 — **SOBOTA W DWÓJCE**
- 12.00 — DT — Wiadomości;
- 12.10 — „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży;
- 13.40 — „Piknik dla mieszcuchów” — impreza sportowo-rozrywkowa z ośrodka czasów świątecznych w Zalesiu Górnym;
- 14.30 — „Wideołeka”;
- 15.00 — „Katedra” (1) — film seryjny produkcji radzieckiej;
- 16.10 — „Gorąca linia” — express reporterów telewizyjnych;
- 16.35 — „Piosenki na wakacje”;
- 16.55 — „Kiedy cię okradną” cz. 1 program o skradzionych dziełach sztuki;

- 17.20 — „Tajski słoń a sprawa polska” (1) — „Sładami Conrada” — reportaż;
- 17.50 — „Mądrej głowie” — kabaret językowy;
- 18.15 — „Kiedy cię okradną” (2);
- 18.30 — Spotkanie z kulturą;
- 19.00 — „Bogowie czterech stron świata” — Sikhowie — gmina Iwa;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Wieczorne powitanie z piosenką;
- 20.15 — Festiwal muzyki — „Łańcut 84”;
- 21.00 — „Noc świętojańska” — program o wiankowych obyczajach;
- 21.30 — „Tydzień w polityce” — komentuje Karol Szyndzielorz;
- 21.40 — Kino dorosłych „Lucilla” (1) — film fabularny produkcji RFN;
- 22.40 — „W malinowym chruśniku” — program artystyczny o obrzędach i zwyczajach nocy świętojańskiej;
- 23.55 — Turniej siatkówki mężczyzn z Wilna.

**Niedziela 24 VI**

**PROGRAM I**

- 7.00 — „W naszej rodzinie” — Wszelchnica rodziny wiejskiej;
- 7.45 — „Po gospodarstwu”;
- 8.15 — Program dnia;
- 8.20 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Telerańek” oraz film produkcji CSRS „Lato z Kasją” odc. 6 — „Gdzie jest Kasja”, odc. 7 — „Na ślu bnym kobiercu”;
- 10.20 — „Antena”;
- 10.45 — „Wenezuela inne spojrzenie” hiszpański film dokumentalny;
- 11.35 — Telewizyjny klub hodowców zwierząt;
- 12.15 — „Siedem anten”;
- 13.10 — Telewizyjny koncert zyczeń;
- 13.35 — „Kraj za miastem”;
- 14.20 — Telewizyjny teatr dla dzieci „Po co koty mają buty”;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — „Świat z bliska” — Nikaragua;
- 15.55 — Od melodii do melodii;
- 16.10 — „Tajemnica lady Audley” — film produkcji RFN;
- 17.25 — Studio sport;
- 18.00 — XXI Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 84” — „Promocje”;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — półfinał Hiszpania — Dania w przerwie meczu Sportowa niedziela;
- 21.50 — Przegląd Międzynarodowy;
- 22.15 — XXI Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 84” — „Gwiazdy polskiej piosenki”;

**PROGRAM II**

- 9.30 — „Czas reformy” — PZM — czy można mówić o sukcesie?;
- 10.30 — „Krótkofalowcy” — program wojskowy;
- 11.00 — DT — Wiadomości;
- 11.10 — Aerobic na plaży;
- 11.20 — Dni morza — „Od topu do stępki „Daru Pomorza” bez tajemnic”;
- 11.55 — „Godzina dla zdrowia”;
- 12.55 — „Niedziela w Siennicy Rożanej” — program publicystyczny;
- 13.35 — Dni morza „Szanty” piosenki żeglarskie — bitwa morska;
- 14.10 — Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko”;
- 15.15 — Kino rodzinne „Ociec Murphy”;
- 16.00 — W Polsce coś się dzieje. Toruń po raz 16-ty;
- 16.30 — Dni morza — „Prosto z morza” — relacje reporterów z pokładów statków;

- 16.40 — „Konrad w żeglarskiej kurcie” — opowieść kapitana Józefa Miłobędzkiego;
- 17.05 — Archiwum Neptuna;
- 17.25 — „Konwoje” — program o dramatycznych wydarzeniach na morzu w czasie II wojny światowej;
- 17.40 — „Przeciw wiatrom, prądom i falom” — spotkanie z kapitanem Henrykiem Jaskułą;
- 17.50 — „Próba ognia” — film polski reż. Marek Wortman;
- 19.00 — Wywiady Ireny Dziezdzic;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Stereo i w kolorze” recital pianistyczny Waldemara Malickiego;
- 21.00 — Forum morskie;
- 21.40 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni” — „Poprawianie życia”;
- 21.55 — Wielkie filmy małego ekranu „Siedemnaście mgnień wiosny” (8) serial produkcji ZSRR reż. — Tatiana Lioznowa, w roli głównej Waczesław Tichonow;
- 23.00 — Sensacje XX wieku „Osaczeni”;

**Poniedziałek 25 VI**

**PROGRAM I**

- 15.25 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — Wychowanie dla nowej przyszłości świata;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — Program publicystyczny;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Zwierzyniec” oraz film „Przyjaciele z areny” (5-ostatni) — „W lesie”;
- 17.35 — Magazyn PZU;
- 17.45 — Telewizyjny informator wydawniczy;
- 18.00 — „Echa stadionów”;
- 18.20 — „Saldo” magazyn gospodarczy;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Konto „M”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Publicystyka;
- 20.15 — XXI Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 84” — koncert laureatów;
- 22.00 — DT — Komentarze;
- 22.20 — „Pokój 408”;
- 22.50 — DT — 24 godziny;

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 17.10 — Teleturniej muzyczny;
- 17.30 — „Kapitan schodzi ostatni”;
- 18.00 — Filmowy świat przyrody — „Czeczowie”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Pokręć głową” — zagadki z astronomii;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Kalendarz historyczny” — „Od Wersalu do „Poczdamu”;
- 20.15 — Literatura i ekran „Zamiec” film produkcji ZSRR;
- 21.30 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
- 21.45 — „Portret klasy”;
- 22.15 — Koncert symfoniczny WOSPRIT;

**Wtorek 26 VI**

**PROGRAM I**

- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Powiat na północy” (10) serial TV CSRS;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „U przyjaciół”;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Tytko dla orląt”;
- 17.05 — Dla dzieci: „Michałki”;
- 17.30 — „Męstwo” (6) — film produkcji TV ZSRR;
- 18.30 — „Krajobraz Polski” — „Gdzie Bug i Liwiec ku sobie płyną”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Klinika zdrowego człowieka”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Publicystyka;
- 20.15 — „Powiat na północy” (10) — „Rozstanie” — serial produkcji TV CSRS reż. Evzen Sokolovsky;
- 21.10 — Program publicystyczny;
- 21.40 — Trudny optymizm — pr. publ.;
- 22.10 — DT — Komentarze;
- 22.35 — Studio Sport;

- 22.50 — „To jest muzyka” (2);
- 23.25 — DT — 24 godziny;

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT Wiadomości telefon „Dwójki”;
- 17.10 — Za kierownicą”;
- 17.30 — „Powroty”;
- 18.00 — „Konwencje, interpretacje, style” — „Ucieczka z Betlejem”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Gorąca linia” — express reporterów;
- 20.15 — „Salon muzyczny” — Warszawa;
- 21.15 — DT Wydarzenia telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „Filmoteka trzech pokoleń „Złoty” dramat psychologiczny produkcji polskiej reż. — Wojciech Has wyst.: Barbara Krafftówna, Władysław Kowalski, Krzysztof Chamiec i inn.;

**Środa 27 VI**

**PROGRAM I**

- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Południe zero” sensacyjny film prod. polskiej;
- 12.30 — „Czas reformy”;
- 15.25 — NURT — Problemy edukacji polonistycznej — Ile mamy deklinacji rzeczowników?;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „Zapisane w pamięci” wojskowy program dokumentalny;
- 16.20 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Krag” — magazyn harcerzy;
- 17.05 — Dla dzieci: „Tik-tak”;
- 17.30 — „Południe zero” film sensacyjny produkcji polskiej reż. — Waldemar Podgóski wyst.: Ryszard Filipiński Wanda Neuman, Edward Wnuk i in.;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Od melodii do melodii”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Studio sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — finał;
- 2.00 — DT — Komentarze;
- 22.25 — Wieczór filmowy;
- 23.20 — DT — 24 godziny.

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Jak zostać dyrektorem?” (1);
- 17.30 — „Blizna prawa”;
- 18.00 — Architektura polska 1944-84” (6) — lata 1975-84
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Jak zostać dyrektorem?” (2);
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Z dymkiem cygara”;
- 20.15 — „Tam, gdzie pieprz rośnie” — „Lakandoni” — „Tikal — miasto Majów”;
- 21.00 — Wywiad na życzenie;
- 21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „24 klatki na sekundę” — „Uwaga — wakacje”;
- 22.00 — „Posąg” film fabularny produkcji kanadyjskiej.

**Czwartek 28 VI**

**PROGRAM I**

- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Śledztwo wykazało” — film kryminalny produkcji ZSRR;
- 11.00 — Studio Sport: mistrzostwa Europy w piłce nożnej — spotkanie finałowe (pow. ze środy);
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „Mieszkać” — poradnik budowlano-mieszkalniowy;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „O mnie, o tobie, o nas”;
- 17.30 — „Poligon”;
- 17.55 — „Człowiek dla człowieka”;
- 18.05 — „Interstudio”;
- 18.30 — „Sonda” — Atom;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Z filmoteki 40-lecia — Portrety — Soldek;
- 19.30 — Dziennik;

- 20.00 — „Fakty, wydarzenia, aluzje”;
- 20.15 — „Śledztwo wykazało” — film kryminalny produkcji ZSRR;
- 21.45 — „Słowo o ziemi naszej” — „Bałtyk”;
- 22.00 — DT — Komentarze;
- 22.25 — „Słowa bez granic” — Spotkanie z Miodragiem Bulatovicem;
- 22.55 — DT — 24 godziny.

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „I ty potrafisz”;
- 17.30 — „Lekcja”;
- 18.00 — „Krajobrazy kultury”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Pobocza sportu”;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Gorąca linia” — express reporterów;
- 20.15 — Filharmonia „Dwójki” — koncert Orkiestry PR i TV w Krakowie;
- 21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „Obrona Sokratesa” — Kriton;
- 22.15 — „X przedstawia” — „Harfa birmańska” — film fabularny produkcji japońskiej reż. — Kon Ichikawa.

**Piątek 29 VI**

**PROGRAM I**

- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Zdjęcie niepotrzebne” — dramat obyczajowy produkcji francuskiej;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „Kultura na wakacjach”;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC”;
- 17.05 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”;
- 17.30 — „Słoneczko na huśtawce” film psychologiczno-obyczajowy produkcji CSRS reż. — J. Adamec;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Spotkanie z reżyserem” — Georgij Towstonoogow;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Monitor rządowy”;
- 20.30 — „Zdjęcie niepotrzebne” dramat obyczajowy produkcji francuskiej reż. — Alain Dhonally;
- 22.10 — DT — Komentarze;
- 22.40 — „Sprawa dla reportera”;
- 23.20 — DT — 24 godziny.

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Szach i mat” — magazyn aktualności szachowych;
- 17.30 — Filar — magazyn górniczy;
- 18.00 — „Kolokwium”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Polska leży nad Bałtykiem” — teleturniej;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą”;
- 20.15 — Wroclawskie spotkania z piosenką;
- 21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „Utrwalić ślad” — program publicystyczny;
- 22.05 — „Opowieści o miłości” — „Do widzenia, do jutra” — polski film fabularny reż. — Janusz Morgenstern wyst.: Zbigniew Cybulski, Teresa Tuszyńska i in.;
- 23.25 — „Rozmowy intymne”.

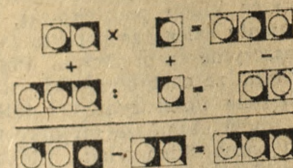
(o-pl)

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada

**ENIGMAT**

nr 20

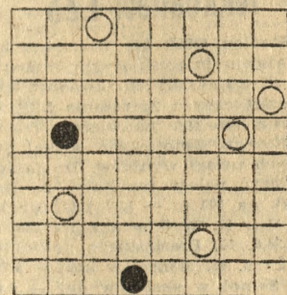
Redaguje WŁADYSŁAW FIRLIK



1. ALGEBRAF. Pod symbolami graficznymi — tabelkami — ukrywają się rozmaite cyfry. Czy potraficie rozszyfrować owe symbole i odtworzyć układy działań arytmetycznych? Naturalnie w tego rodzaju zadaniach, jednakowym symbolem zawsze odpowiadają identyczne cyfry. W rozwiązaniu należy podać wyłącznie trzy działania poziome.

**a r a r a  
m n i c h a  
p a p u g i**

2. KRYPTARYTM. Poszczególne litery należy zastąpić cyframi tak, aby została odwzorowana dodawanie. Jednakowym literom odpowiadają jednakowe cyfry, a różnym literom — różne cyfry.



**3. PRZESUNIĘCIA KRĄŻKÓW.**

Sześć krążków białych należy przesunąć na pola sąsiednie (w zadaniu za pola sąsiednie uważamy nawet kwadraciki stykające się ze sobą narożnikami) tak, aby wytworzyła się sytuacja „bezkonfliktowa”, a więc taka, w której każda figura znajduje się w innym rzędzie poziomym i pionowym. Krążki czarne są już położone na właściwych miejscach.

**ROZWIĄZANIE ENIGMATU NR 19**

CZARNE OWCE: Liczby 53 i 97 KWADRATY LITEROWE: 1-G 2-O, 3-N, 4-H.

KRYPTARYTM: 19385 x 4 = 77540.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Andrzej Stawik — Jarocin, Jacek Kostorzewski — Śrem, Joanna Perz — Poznań. Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysylkowa.

**HUMOR I SATYRA**



— Czy to pani wolała: „król jest nagli”?



„Szpilki”